



Pryzmat

Pismo informacyjne Politechniki Wrocławskiej

Nr 156-157 lipiec-sierpień 2002



Elektronika – Pierwszy Zjazd Roczniaka 1972



Wrocław-Szklarska Poręba, 7-9 czerwca 2002

**Po zjeździe
absolwentów Wydziału Elektroniki.
Rocznik dyplomowy 1972**

Pożycz okulary!

Po długim, bo 30-letnim namyśle i krótkim okresie intensywnych przygotowań odbył się w dniach 7-9 czerwca I Zjazd Absolwentów Rocznika 1972 Wydziału Elektroniki PWr.

Pierwszy dzień – piątek – spędzono w gmachach Politechniki (zdj. 1 na str. II okładki).

Trzydzieści lat to szmat czasu – dobrze, że Einstein stworzył teorię względności. Dzięki niej wszyscy rozpoznawali się (zdj. 2, 3). W kularach i na sali słychać było ciągle powitania. Nie wiadomo, czy po kolejnych 30 latach czas byłby równie łaskawy.

Los rozrzucił nas po całym świecie: Kanada, Australia, Anglia, USA, Niemcy... Większość wciąż uprawia zawód elektronika, wielu też odnosi sukcesy na polu kultury, sportu, czy alpinizmu, czego najlepszym przykładem jest nasz znamienity kolega Krzysztof Wielicki (zdj. 4).

Chyba sentyment do Politechniki i chęć odnowienia przyjaźni sprowadziła do sali 201 C-3 ponad 1/3 absolwentów naszego rocznika (zdj.9). Tu o godzinie 11:15 odbyło się uroczyste otwarcie zjazdu (zdj.11).

Na nieoficjalną część zjazdu organizatorzy wybrali DW RADOŚĆ PWr w Szklarskiej Porębie.

Piątkowe spotkanie przy ognisku i piosenkach przeciągnęło się do wczesnych godzin rannych – pogoda dopisała, deszcz został we Wrocławiu. Pieczony baran, piwo (zdj. 7) i wspólne śpiewanie (zdj. 8) przy pieczętowały odnowione przyjaźnie.

W sobotę, zgodnie z programem, po śniadaniu (podanym, zdaniem niektórych uczestników, o zbyt wczesnej porze) odbyliśmy spacer do wodospadu Szklarki. Podczas tej trzygodzinnej wędrowki po lasach Narodowego Parku Karkonoskiego rozmowom i wspomnieniom nie było końca.

Po obiedzie uczestniczyliśmy w bardzo wzruszającej mszy odprawionej w intencji naszych nieobecnych kolegów i wszystkich naszych profesorów. Służbę ołtarza pełnili nasi koledzy (zdj. 10).

Wieczorem nastąpiła kulminacja zjazdu: uroczysta kolacja z tańcami (zdj.6) i wspólnym śpiewaniem.

Niestety, czas szybko minął i w niedzielę trzeba było się pożegnać – mamy nadzieję, że tym razem tylko na pięć lat.

A oto niektóre dane statystyczne, zebrane podczas spotkania:

1. obecnych – 113 osób (w 1967 rozpoczęło studia 265 osób),
2. średnia liczba posiadanych dzieci: 1 dziecko/1 uczestnika (choć jeden z kolegów ma pięcioro dzieci),
3. 25 dzieci naszych kolegów studiuje na PWr, w tym 11 na Elektronice,
4. 11 osób jest już dziadkami,
5. 10 małżeństw skojarzyło się na roku.

A atmosferę panującą na zjeździe dobrze oddaje osobista refleksja naszego kolegi:

O zjeździe na gorąco

Jadąc na zjazd miałem duże obawy związane z upływem czasu i jego wpływem na nasz wygląd i pamięć. Nie wiem, czy kiedykolwiek mój mózg pracował intensywniej niż wtedy, gdy zobaczyłem pierwszych uczestników zjazdu w hallu Elektroniki. Czy ten gość z brodą to jest...? A ten z brzuszkiem? W ogóle go nie pamiętam. Pustka w głowie. Ale ten i ów przypina sobie plakietkę z nazwiskiem. Uff! Na szczęście pomyślano o plakietkach! Teraz szybko okulary i ukradkowe spojrzenie na męskie i damskie biusty (w tym ostatnim przypadku chodziło tym razem tylko o plakietkę). Myślałem, że problem z głową, ale gdzie tam! Czytałem nazwisko i dalej nic nie wiem. Tymczasem napotkany kolega woła: Cześć Andrzej, pamiętasz jak żeśmy...? Zaraz, zaraz... ach, to ty! Ależ urosłeś (czytaj: zrobiłeś się szeroki)! Nie obyło się również bez gaf w rodzaju powtórnego przywitania się z tą samą osobą w przeciągu kilku minut. Ale czegoż mogliśmy się spodziewać po tylu latach? Kolejni uczestnicy, kolejne braki dostępu do pamięci. Nie pomagało nawet indeksowanie bazy i dopasowywanie kolejnych hasel do odczytywanych z plakietek loginów. Oj, czuło się te 30 lat, oj, czuło... Ale były i miłe zaskoczenia. Paru osób, oczywiście w większości dziewczyn (ach te dziewczyny!), ząb czasu prawie

Dokończenie na stronie 36



Fot. Krzysztof Mazur

Wreszcie można się skupić!

Spis treści

Pożycz okulary!	3
ROZMAITOŚCI	4
Z SENATU	5
Z Politechniki na Uniwersytet	6
Wspomnienie	
o prof. Krzysztofie Bartoszewskim	7
Nowy profesor z PWr Jerzy Józefczyk	8
Uroczyste seminarium	9
Laudacje z okazji 80-lecia prof. J. Kmity ..	10
Doktorat honoris causa	
dla prof. zw. dr hab. inż. Jana Kocha	13
Własna firma po studiach?	14
KOMITET BADAN NAUKOWYCH	16
Szanse uzyskania offsetu dla nauki"	16
Nowy podsekretarz	17
Akredytacja, dziękuję!	19
Symposium Telekomunikacji KST 2002 ...	19
Wycieczka	20
Spotkanie jubileuszowe	20
Uchwała wróciła do komisji	21
Budynek B-4 – wielka inwestycja uczelni	22
A może do Hollywood?	24
Pamięci Profesorów Lwowskich	26
Dział Współpracy Międzynarodowej	26
PIN na Politechnice Wrocławskiej	27
Uroczyste otwarcie	
Punktu Informacji Normalizacyjnej	27
Lwowskie impresje	28
EURODIM 2002	30
Festiwal Nauki na PWr – mały jubileusz ...	32
Festiwal Nauki w Wiedniu	33
Dni Ziemi w Legnicy	34
Na Viadrinie	34
IV zjazd absolwentów rocznika 1967-1972	
Wydziału Budownictwa Lądowego PWr ...	39
Uroczysta Rada Wydziału BliW	40
Konkurs SITK	41
Informatyka w zarządzaniu	42
Polsko-amerykańskie warsztaty	43
NA WYDZIAŁACH	43
Olimpiada Języka Angielskiego	44
Wakacje w odległej Mongolii	45
KSIĄŻKI, które polecamy... ..	46

Pryzmat

**Pismo Informacyjne
Politechniki Wrocławskiej**

Politechnika Wroclawska
Wybrzeże Wyspiańskiego 27
50-370 Wrocław

Skład redakcji: Maria Kiszka (red.nacz.), Adam Kisielnicki,
Maria Lewowska, Krystyna Malkiewicz, Hanna Waškowska
Redakcja mieści się w bud D-5, pok. 2, 3 i 22
tel.320-22-89 (red.nacz.) i 320-21-17, telefax 320-27-63
e-mail: pryzmat@pwr.wroc.pl

<http://www.pwr.wroc.pl/politechnika/pryzmat/>

Opr.graf., red. techniczna, DTP, skład i lamania: Adam Kisielnicki
Druk: Drukarnia Oficyny Wydawniczej PWr Nakł. 1500 egz.

R O Z M A I T O Ś C I

STYPENDIA TYLKO DLA DZIENNYCH

Trybunał Konstytucyjny na posiedzeniu 2 lipca br. nie uchylił rozporządzenia Rady Ministrów z 1991 r. o stypendiach. Dotyczy ono tylko pomocy materialnej dla studentów studiów dziennych. Trybunał zaznaczył jednak, że konieczne jest stworzenie przepisów, które do systemu pomocy materialnej od państwa włączą także studentów zaocznych i wieczorowych.

Istniejące rozwiązania prawne zaskarżył rzecznik praw obywatelskich. Jego zdaniem są one niezgodne z konstytucją, bo w myśl Ustawy o szkolnictwie wyższym wszyscy studenci mają prawo do pomocy materialnej, w tym także do stypendium socjalnego. Ustawa nie pozbawia tej pomocy słuchaczy studiów zaocznych i wieczorowych.

Podczas procesu przedstawiciele Ministerstwa Edukacji Narodowej podkreślali, że przyznanie pomocy finansowej studentom studiów zaocznych i wieczorowych mogłoby doprowadzić do zachwiania finansów państwa.

Według danych MEN w 1990 r. w Polsce było około 400 tys. studentów. W 2002 r. jest ich około 1,7 mln. Aż 946 tys. osób studiuje w systemie zaocznym lub wieczorowym.

(„Życie”, 3.07.2002)

CAŁKIEM NOWE PRAWO

Senat Uniwersytetu Wrocławskiego na posiedzeniu 26 czerwca zastanawiał się, czy prof. Zdzisław Kegel (Wydz. Prawa) został wybrany na dziekana po raz pierwszy, czy – wbrew ustawie – po raz trzeci.

Uczelniana Komisja Wyborcza nie wystawiła prof. Keglowi aktu wyboru. Uznała, że wbrew ustawie o szkolnictwie wyższym sprawowałby swoją funkcję przez trzecią kadencję z rządu. Rektor UW prof. Romuald Gelles twierdzi, że po zmianie nazwy w październiku 2001 r. z Wydziału Prawa i Administracji na Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii mamy do czynienia z całkiem nowym wydziałem, więc kadencja dziekana Kegla będzie nie trzecią, ale pierwszą.

Na posiedzeniu Senatu sekretarz UKW Maria Pacuszko przedstawiła wszystkie dokumenty związane z tą sprawą. W żadnym nie było mowy o powołaniu nowego wydziału, a jedynie o zmianie nazwy.

Rektor Gelles przekonywał, że o czymś takim, jak zmiana nazwy, statut uczelni milczy, a więc w sposób oczywisty doszło w październiku do przekształcenia wydziału w nowy. Czemu zatem w październiku nie prze-

prowadzono na nowym wydziale wyboru nowych władz? Nikt z senatorów nie pytał.

(„Gazeta Wyborcza”, 27.06.2002 r.)

AKCJA „WAKAT”

Tradycyjnie już w czasie wakacji Fundacja Samorządu Studenckiego PWr „Manus” wraz z wrocławskimi mediami organizuje akcję „Wakat”. Jest to propozycja skierowana do pracodawców, którzy mogą zatrudniać studentów w sezonie urlopowym lub do prac dorywczych.

Usługi w tym zakresie świadczy Studencki Bank Pracy przy Fundacji Samorządu Studenckiego PWr. Bank pomaga szybko pozyskać odpowiednich pracowników wśród studentów, a jego usługi są całkowicie bezpłatne.

Wszelkie informacje można uzyskać pod numerem telefonu (071) 320-23-74 lub wypełniając formularz na stronie internetowej www.praca.manus.pwr.wroc.pl.

(„Gazeta Wroclawska”, 2.07.2002 r.)

STUDENT ZABIŁ NAUKOWCA

23-letni student informatyki Politechniki Gdańskiej zaatakował 19 czerwca br. dwóch pracowników naukowych. Jeden z nich zmarł w szpitalu.

Według policji 23-letni student II roku Kamil P. został wezwany do gabinetu przez dwóch pracowników uczelni. Podejrzewali oni, że Kamil P. ścigał podczas kolokwium zaliczeniowego. W pokoju student zaatakował toporkiem 50-letniego doktora Czesława S. W jego obronie stanął 53-letni pracownik inżynierjino-techniczny Krzysztof K.

Krzysztof K. w stanie krytycznym trafił do szpitala. Zmarł po kilku godzinach na sali operacyjnej.

Według dziekana Kamil P. powtarzał semestr i jeden z przedmiotów, który wykładał dr Czesław S. Student mieszka w akademiku, pochodzi z województwa mazowieckiego. Został zatrzymany na miejscu tragedii.

(„Gazeta Wroclawska”, 21.06.2002 r.)

POSIEDZENIE KAUT

Miejscem obrad Komisji Akredytacyjnej Uczelni Technicznych w dniu 15 lipca była Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie.

Otwarto je spotkaniem z JM Rektorem AGH prof. Ryszardem Tadeusiewiczem.

W części roboczej postanowiono wszcząć procedurę akredytacyjną dla kierunku *Zarządzanie i marketing*. Dokonano w związku z tym wyboru siedmioosobowej

grupy ekspertów. Wybrano też dwóch ekspertów do oceny tego kierunku dla Fundacji Promocji i Akredytacji Kierunków Ekonomicznych.

Przedyskutowano propozycje standardów akredytacyjnych dla kierunku *Nawigacja* przygotowane przez Grupę Ekspertów.

KAUT wprowadziła poprawki do wcześniej przyjętych standardów dla: *Automatyki i robotyki, Architektury i urbanistyki, Elektroniki i telekomunikacji, Elektrotechniki, Informatyki* oraz *Mechaniki i budowy maszyn*.

Poprawki wynikają z Rozporządzenia MENiS w sprawie warunków, jakie powinna spełniać uczelnia, aby utworzyć i prowadzić kierunek studiów, oraz nazw kierunków studiów z 28 marca 2002 r., a dotyczą liczby zatrudnianych nauczycieli akademickich. Komisja usunęła z nowych i wcześniej przyjętych standardów punkt dotyczący liczby studentów przypadających na jednego nauczyciela akademickiego.

Wybrano Zespoły Oceniające lub uzupełniono ich składy.

Poinformowano o stanie finansów Biura KAUT.

PREZYDIUM KRASP

Przewodniczącym KRASP na kadencję 2002-2005 został rektor UJ prof. Franciszek Ziejka. Wiceprzewodniczącymi są: prof. Piotr Węgleński (UW) i prof. Jerzy Dembczyński – rektor Politechniki Poznańskiej, który będzie w nadchodzącej kadencji przewodniczącym Konferencji Rektorów Polskich Uczelni Technicznych.

W skład Prezydium KRASP wchodzi następujący przewodniczący konferencji rektorów poszczególnych typów uczelni: prof. Tomasz Borecki (SGGW, przew. KRPUroln.), prof. Marian Harasimiuk (UMCS, przew. KRUP), kontradmirał prof. Antoni Komorowski (AMW, przew. KRPUWoj.), prof. Tadeusz Koszczyk (AWF w Wrocławiu, przew. KRAWF), prof. Maciej Latalski (AMed. Lublin, przew. KRPU-Med.), prof. Michał Śliwa (WSP Kraków, KRPUPedag.), prof. Ryszard Zimak (AMuz. w Warszawie, przew. KRPUArtyst.). Skład ten zostanie uzupełniony o przewodniczącego Konferencji Rektorów Uczelni Ekonomicznych.

ERRATA

W poprzednim numerze „Pryzmatu” błędnie podaliśmy nazwisko rektora Politechniki Koszalińskiej, prof. dr hab. inż. Krzysztofa Wawryna. Przepraszamy!

Z S E N A T U

**XXXIII posiedzenie Senatu
(13.06.2002)**

Senat zatwierdził wnioski o mianowanie na stanowiska profesorów nadzwyczajnych: dra hab. inż. **Józefa Sawickiego** (Wydz. Górni.) i dra hab. inż. **Macieja Chorowskiego** (Wydz. Mech.-En.). Pownowne mianowanie na takie stanowisko uzyskali dr hab. inż. **Andrzej Dobrucki** (Wydz. El-ki), dr hab. inż. **Kazimierz Wilkosz** (Wydz. El-y) i dr hab. inż. **Jerzy Malewski** (Wydz. Górni.)

• Na wstępie dyskusji o nagrodach Senatu za osiągnięcia dydaktyczne stwierdzono, że Regulamin Przyznawanych Nagród (§6 p.3) ustala „nie więcej niż 12 nagród Senatu, w tym nie więcej niż jedną dla jednostek pozawydziałowych”. Tymczasem zgłoszono kandydata do nagrody również z dwunastego wydziału. Na wniosek **JM Rektora** Senat wyraził zgodę (48:3:0) na odpowiednią zmianę zapisu.

Przyznano nagrody następującym osobom: dr inż. arch. **Ewie Różyckiej-Rozpędowskiej** (W-1), prof. dr hab. inż. **Stefanowi Galczyńskiemu** (W-2), prof. dr hab. inż. **Juliuszowi Sworakowskiemu** (W-3), prof. dr hab. inż. **Włodzimierzowi Greblickiemu** (W-4), dr inż. **Bożenie Łowkis** (W-5), dr inż. **Andrzejowi Luszczkiewiczowi** (W-6), prof. dr hab. inż. **Zbigniewowi Siwoniowi** (W-7), dr inż. **Marianowi Brołowi**, dr inż. **Januszowi Eichlerowi** (W-9), prof. zw. dr hab. inż. **Jerzemu Gronostajskiemu** (W-10), prof. dr hab. inż. **Janowi Misiewiczowi** (W-11), dr inż. **Januszowi Markowskiemu** (W-12) i drowi **Stanisławowi Balickiemu** (SNH).

• Postanowiono (48:0:0) o zmianie 34 ust. 3, p.7 Statutu PWr dotyczącego sposobu powoływania Rady Bibliotecznej. Dotąd pracownicy nienależący do władz BG, niebędący dyplomowanymi bibliotekarzami ani nauczycielami akademickimi wybierali 4 reprezentantów do Rady: dwóch z BG i bibliotek wydziałowych oraz 2 z bibliotek sieci. Zmiana polega na przeniesieniu elektorów z bibliotek wydziałowych do tej drugiej grupy. Dyrektor BG **H.Szarski** uzasadniał propozycję proporcjami liczbowymi kadr.

• Prof. **A. Radosz** zdał sprawę ze współpracy uczelni z zagranicą. PWr ma obecnie 110 umów z partnerami zagranicznymi, uczestniczy też w programach europejskich SOCRATES/ERASMUS, dzięki którym nawiązano kontakty ze 109 uczelniami (wyrażone 131 umowami). Liczba studentów uczestniczących w programie jest ograniczona niskimi stypendiami. W br. ak. wyjechało lub wyjeżdża 135 studentów (choć planowano 235) i 133 pracowników.

We współpracy zagranicznej realizowano 284 tematy badawcze. W stażach uczestniczyło 58 osób. Zakończono 1 zagraniczny przewód habilitacyjny (w CTU w Pradze) i 4 przewody doktorskie. Realizowanych jest jeszcze 8 doktoratów.

Z dotacji KBN na współpracę naukowo-badawczą z partnerami zagranicznymi wydano blisko 280 tys. zł. Realizowano 21 tematów z naukowcami z 12 krajów.

Współpraca międzynarodowa w dziedzinie dydaktyki zaowocowała powołaniem University of Neisse (22 studentów), udziałem PWr w programie INHEE i kształceniem cudzoziemców, a także w programach europejskich i okresowymi pobytami studentów na zagranicznych uczelniach (praktyki, staże i inne).

Biblioteka Główna PWr współpracuje z ośrodkami zagranicznymi, m.in. w zakresie wymiany, gromadzenia i udostępniania zbiorów. Uczelnia należy do licznych międzynarodowych organizacji.

• Wyrażono zgodę na zawarcie umowy o współpracę Instytutu Organizacji i Zarządzania PWr z Ecole Centrale de Lyon (47:0:0).

• **JM Rektor** poinformował o wycofaniu zgłoszonej uprzednio interpelacji.

• Poinformował zebranych, że:

– W-12 uzyskał prawa habilitacyjne,

– Rektor Akademii Muzycznej przysłał podziękowanie za występ Chóru PWr,

– Prof. **J.Świątek**, prof. **A.Weron** i dr **R.Rabczuk** uczestniczyli w zorganizowanej w I LO w Jaśle konferencji „Matematyka jest uniwersalna”

– w Krasiczynie odbyło się posiedzenie KRPUT, – zamrożone zostały regulacje plac sfery budżetowej – podobno mają być opóźnione o rok,

– 27 czerwca odbędzie się posiedzenie Prezydium KRASP, a następnego dnia jego plenum, w którym wezmą udział przyszli rektorzy polskich uczelni,

– w środowisku Politechniki Warszawskiej pojawiła się inicjatywa powołania „Konsorcjum Uczelni Polskiej”, które ma służyć rozwojowi zdalnej edukacji; Senat nowej kadencji będzie zapewne musiał zająć się tą tematyką.

• Prof. **J.Zwoździak** zaproponował, by w przyszłości miejscem posiedzeń Senatu była sala 241 w A-1.

• Dr **J.Kalwak** poinformował o inicjatywie Rady Szkolnej Wałbrzycha, która przeznaczyła 9 domów dla samodzielnich pracowników nauki gotowych podjąć obowiązki dydaktyczne w pełnym wymiarze w Wałbrzychu.

**XXXIV posiedzenie Senatu
(26.06.2002)**

Ostatnie w tej kadencji posiedzenie Senatu składało się z dwóch części.

W pierwszej części wzięli udział członkowie Senatu kadencji 2002-2005.

• Senat uczcił pamięć zmarłego dziekana Wydziału Inżynierii Środowiska prof. **Krzysztofa Bartoszewskiego**.

• **JM Rektor** pogratulował i wręczył kwiaty prof. **Janowi Kochowi**, który niedawno otrzymał doktorat honoris causa Politechniki Szczecińskiej. Jak stwierdził on sam, koniec kadencji 1999-2002 jest jednocześnie zakończeniem jego 21-letniej pracy w Senacie PWr. Zaczynał tę działalność za kadencji prof. **T. Zipsera**, „przetrawił” siedmiu rektorów. Wyraził też podziękowanie prof. **J.Kmicie**, u którego „terminował jako prorektor”.

• Przewodniczący Uczelnianej Komisji Wyborczej prof. **R.Grząślewicz** wręczył nominacje nowej ekipie rektorskiej.

Rektor-elekt prof. **T.Luty** podziękował przewodniczącemu UKW za przeprowadzenie długiej i skomplikowanej procedury wyborczej. Stwierdził, że odbiera wynik wyborów jako wyraz zaufania większości społeczności PWr. Zamierza być jako rektor „pierwszym wśród równych”. Wezwał, by cała społeczność nastawiła się na współpracę, która jest warunkiem sukcesów.

• Prof. **J.Koch** jako senior Senatu objął prowadzenie obrad.

JM Rektor przedstawił sprawozdanie z kadencji 1996-2002.

Stwierdził, że ostatnie 6 lat charakteryzowało się intensywnym rozwojem dydaktyki. Liczba studentów wzrosła z 17 tysięcy do prawie 30 tysięcy. Infrastruktura nie nadąża za tymi zmianami, brak sal, są trudności z jakością kształcenia. Podjęto jednak wiele cennych inicjatyw dydaktycznych, np. włączono się w programy europejskie.

Starania o rozwój kadry naukowej skłaniają do troski o studia doktoranckie. Liczba uczestników wzrosła z 350 do 800. Przeszkodą jest brak stypendiów doktoranckich – korzysta z nich tylko co drugi doktorant.

Politechnika uzyskała 23 stypendia FNP. Jest często wymieniana na wysokich pozycjach w rankingach prasowych. Postrzega się ją jako uczelnię specjalizującą się w nowoczesnych technologiach.

Dane dotyczące zatrudnienia akademickich, a w 1996 r. było 1884 nauczycieli akademickich, a w 2001 r. – 1865. Liczba pracowników pomocniczych spadła z 4200 do 3800.

Liczba studentów przypadająca na jednego dydaktyka wzrosła z 9,4 w 1996 r. do 16,0 w 2001 r., co stawia PWr na drugim (po Polit. Gliwickiej) miejscu wśród dużych uczelni technicznych, choć poniżej średniej krajowej.

Rozwój badań naukowych jest uwarunkowany pozyskiwaniem pieniędzy. Kładzie się nacisk na V. Program Ramowy Unii Europejskiej. PWr ma Regionalny Punkt Konsultacyjny. W V PR znalazło się 10 projektów o sumarycznej wartości ponad 2,5 mln euro, zaś z programu Leonardo uzyskamy około 200.000 euro.

Nową inicjatywą są „wirtualne centra badawcze”: CMZiN, CBBiOEDŚ, CBAL, Centrum Radonowe.

Uruchomiono nowe kierunki kształcenia, np. na W-10 Transport oraz (wraz z AE) – Zarządzanie i Inżynierię Produkcji.

W dziedzinie spraw studenckich godna uwagi jest przede wszystkim harmonijna współpraca, którą udało się osiągnąć. Poprawia się standard usług dla studentów, jak np. wypłacanie stypendiów za pośrednictwem banków, czy telefonizacja Osiedla Studenckiego.

Uczelnia realizuje plan decentralizacji finansowej, tj. przekazania finansowania na właściwy poziom (głównie wydziałów, a dalej: instytutów, katedr, czy zakładów). Wobec braku regulaminu finansowego ministerstwa uczelnia musiała uzbroić się w system monitoringu przepływów finansowych. Należą się za to podziękowania pani kwestor i dyrektorowi administracyjnemu uczelni.. Decentralizacja nie była procesem pozornym. Zrezygnowano z 25% odpisu (tworzącego rezerwę rektora) i odpisu amortyzacyjnego. Wydziały przejęły stypendia doktoranckie i troskę o bazę materialną.

W ostatnich latach oddano do użytku liczne budynki o łącznej powierzchni użytkowej 2.124 m.kw.

Pod względem ekonomicznym PWr jest wysoko oceniana – należy do grupy 5 uczelni, które mają zysk (21 mln minus amortyzacja 7 mln) na poziomie „Grupy 500”, czyli największych polskich przedsiębiorstw.

W regionie i kraju wciąż brak zrozumienia dla roli uczelni, zwłaszcza tych solidnych. Nakłady budżetowe na naukę spadają. Niezbędne jest wyznaczenie linii demarkacyjnej między szkolnictwem państwowym i niepaństwowym, co pozwoli na stworzenie ograniczeń dla wieloletowości.

Dokończenie na stronie 6

Z S E N A T U

Dokończenie ze strony 5

Prof. **A. Mulak** podzielił się także ze słuchaczami doświadczeniem samotności osoby pełniącej doniosłą funkcję rektora. Wsparciem dla niego były kontakty z innymi rektorami spotykanymi na konferencjach rektorów. Podkreślił, że rektor często powinien... po prostu nie przeszkadzać. Ma też budzić nadzieję, stwarzać roboczą atmosferę, troszczyć się o godność uczelni. Uznał, że głównymi zadaniami na nieodległą przyszłość jest wzmacnianie społecznej roli uczelni, zabieganie o dobre kontakty europejskie, walka o jakość kształcenia i o jakość struktury wewnętrznej.

Zapytany o niepowodzenia stwierdził, że nie udało się zredukować dwustopniowej struktury administracyjnej (poza W-1 i W-12, gdzie znikła administracja instytutów). Trudności lokalowe nie pozwoliły zrestrukturizować sieci bibliotek (przekształcić system instytutowy w wydziałowy). Podobnie innego umiejscowienia w strukturze organizacyjnej wymagają stanowiska inżynierów ds. aparatury.

Prof. **T. Luty** wyraził wdzięczność **JM Rektora** i jego współpracownikom za utrzymanie bezpieczeństwa finansowego uczelni. Na wniosek prof. **J. Kocha** przyjęto sprawozdanie **JM Rektora** przez akłamację.

W II części obrad Senat w statutowym składzie zajmował się sprawami roboczymi.

- Zatwierdzono wnioski o mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego: dra hab. **Stanisława Januszewskiego** (Wydz. Arch.), dra hab. inż. **Szczepana Roszaka** (Wydz. Chem.) i dra hab. inż. **Karola Nitscha** (Wydz. EMiF)

- Prof. **W. Kolek** wnioskował, by sprawę opiniowania kandydatów na dyrektorów filii PWr, studiów i centrów pozostawić nowemu Senatowi, a dotychczasowym szefom tych jednostek przedłużyć mianowanie do końca września br. Senat odrzucił tę propozycję (4:36:3). Zaakceptowano przedstawione kandydatury dyrektorów Filii PWr: dra **M. Pawłowskiego** (Jel. Góra), dra **H. Bartoszewicza** (Legnica) i dra **R. Kabata** (Wałbrzych). Dr **R. Kabat** pełnił już tę funkcję przed odejściem do KGHM.

Dr **Z. Okraszewski** podkreślił zasługi dla uczelni dotychczasowego dyrektora Filii w Wałbrzychu dra **J. Kałwaka**, jego dobrą opinię w środowisku i wkład w rozwój filii, za który należą mu się szczególnie podziękowania.

- Po odrzuceniu wniosku o przesunięcie głosowania na później (12:30:2) pozytywnie zaopiniowano kandydatów na kierowników studiów: mgra **M. Góreckiego** (SJO), mgra **J. Biezuńskiego** (SWFiS) i dra **S. Balickiego** (SNH), a także kierowników trzech centrów: prof. **D. J. Bema** (WCSS), prof. **J. Kocha** (WCTT) i prof. **J. Misiewicz** (CMZiN).

Prof. **T. Luty** oświadczył, że obecne i przyszłe władze dzielą troskę, by centra rozwijały się zgodnie z życzeniem społeczności. Dlatego sprawy CKU i Szkoły Francuskiej będą omawiane później, gdyż ich działalność wymaga szerszej dyskusji.

- Pozytywnie oceniono (42:0:0) przedstawiony przez panią kwestora **A. Maniak** plan rzeczowo-finansowy na rok 2002. (Pismo z ministerstwa przyszło z opóźnieniem, bo zmianie uległ formularz.) Ostrożny plan zakłada zysk 371 tys. zł przy stracie na działalności operacyjnej. Planowany wzrost wynagrodzenia to ok. 9,7%.. Komisja ekonomiczna

poparła plan. Ponieważ jednak ten punkt wymagał większości bezwzględnej, nie uzyskano formalnego zatwierdzenia.

- Proroktor ds. nauki prof. **J. Zdanowski** omówił działalność naukową i badawczą Politechniki Wrocławskiej w latach 1996-2002 (materiały do użytku służbowego opracował zespół dra inż. **K. Grabasa** z Działu Nauki). Wynika z tego, że dość duży wzrost dotacji KBN w ub. roku (22,4%) nie powtórzy się – spadek wynosi 16,8%. Dość stabilne jest dotowanie SPUB, zwłaszcza dobra jest sytuacja infrastruktury informatycznej. Inwestycje aparaturowe były dotowane szczególnie w 1998 i 2000 r.

Dobre wyniki PWr w staraniach o granty przyniosły korzyść głównie wydziałom W-10 (ok. 28% wszystkich pozyskanych środków), W-3 (22,4%) i W-4 (19,7%).. Mimo pewnych wahań rośnie liczba zawartych umów na realizację projektów badawczych celowych i zamawianych oraz wpływy z KBN na ten cel. Dane o zgłoszeniach patentowych, patentach i wynalazkach nie dają powodów do zadowolenia. Czy powstające rozwiązania „nie uciekają na boki”?

- Prof. **R. Grząślewicz** (UKW) omówił wyniki wyborów organów 1-osobowych i przedstawicieli do organów kolegialnych na kadencję 2002-2005. Oceniał, że przebiegają one coraz sprawniej, pozytywne okazały się też listy rezerwowe, gdyż pozwalają ograniczyć procedury. Na 260 zebraniach wybrano 141 organów 1-osobowych, UKE (220 osób, 1 vacat), Senat (71 osób, 2 vacaty) i rady wydziałów. W 8 radach niezbędne będą jeszcze wybory uzupełniające lub uzupełnienia z listy rezerwowej. Podobnie jest z radami instytutów. Wybrano elektorów do RGSzW, Wkrótce zakończy się część wyborów kompletowania Rady Bibliotecznej (we wrześniu Senat wydeleguje jeszcze przedstawicieli do RB). Dla dalszego usprawnienia UKW proponuje 14 zmian w procedurach.. Prace nad nimi musi podjąć nowa UKW.

- Władze uczelni wystąpiły o zgodę na sprzedaż ośrodków czasowych: w Szklarskiej Porębie (starego i nowego budynku) oraz w Ząpszczyce. Dyr. **A. Kaczkowski** w uzasadnieniu przypomniał, że ustawa o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych nie pozwala uszczuplać go na remonty, zatem wszelkie inwestycje musiałyby odbywać się kosztem remontów zasadniczej substancji uczelni. Wykorzystanie ośrodków zakładowych jest małe (np. w Ząpszczyce – 9%). Związki zawodowe nie zgłaszają sprzeciwu wobec propozycji sprzedaży. Proponuje się, by w wrześniu ogłosić przetarg.

Prof. **Z. Wilimowicz** stwierdziła, że komisja ekonomiczna popiera wniosek, zwłaszcza że pozyskane w wyniku sprzedaży środki byłyby przeznaczone na dofinansowanie ośrodków w Ustce i Karpaczu.

Dr **Z. Okraszewski** zaproponował, by – przeciwnie – przez doinwestowanie zwiększyć atrakcyjność ośrodka w Ząpszczyce.

Po zapewnieniu przez prof. **T. Lutego**, że przedstawi jeszcze Senatowi ostateczne propozycje transakcji, Senat wyraził zgodę (23:7:2) na sprzedaż.

- Rozpatrzono też możliwość sprzedaży działek przy ul. Kowalskiej 127 we Wrocławiu. Kilka hal na terenie 13 ha jest w stanie wymagającym remontów, a dzierżawcy nie chcą inwestować w cudze obiekty. Komisja ekonomiczna poparła propozycję sprzedaży. Dr **Z. Okraszewski** wyraził przypuszczenie, że tereny te wkrótce zdrożeją ze względu na

przyszłą obwodnicę wschodnią i lokalizację fabryki Volvo. Postanowiono jednak sprzedać nieruchomości (16:13:6).

- **JM Rektor** poinformował, że:
 - na posiedzeniu KRPUT w Świnoujściu wybrano przyszłe władze; przewodniczącym będzie prof. **Jerzy Dembczyński** (PPozn.), jego zastępcą – prof. **Ryszard Tadeusiewicz**.
 - inauguracja nowego roku akademickiego nastąpi 3 października, a wykład inauguracyjny wygłoszony przez prof. **J. Szafrana** będzie dotyczył związków nauki z przemysłem.

Pierwsze posiedzenie Senatu nowej kadencji odbędzie się 26 września 2002. (mk)

Z Politechniki na Uniwersytet

Mgr inż. Grażyna Piotrowicz z BGiOINT PWr od 8 lipca br. pełni funkcję dyrektora wrocławskiej Biblioteki Uniwersyteckiej. Na to stanowisko została wybrana w drodze konkursu. Senat UW mia nował ją na 3 lata. Zatrudnienie na stanowisku kustosa dyplomowanego uzyskała na czas nieokreślony. Pani dyrektor jest absolwentką PWr - Wydział Informatyki i Zarządzania, kierunek *Informatyka* ze specjalnością SINT. Od 1980 roku pracowała w Oddziale Rozpoznawania Informacji Biblioteki Politechniki Wrocławskiej, a przez ostatnie 15 lat kierowała nim. W ramach swojej pracy zajmowała się sieciowymi systemami informacyjnymi. Brała aktywny udział w sukcesywnym wprowadzaniu techniki mikrokomputerowej i baz danych na dyskach optycznych CD-ROM do prac Oddziału oraz w uruchomieniu i obsłudze Środowiskowego Systemu Udostępniania Baz Danych we Wrocławiu, w ramach którego 5 uczelni wrocławskich w oparciu o strukturę Wrocławskiej Akademickiej Sieci Komputerowej (WASK) korzysta z baz danych posadowionych na serwerze Windows NT Biblioteki Głównej i OINT PWr. Uczestniczyła w ogólnokrajowym przedsięwzięciu jakim było tworzenie Bazy Danych o Zawartości Polskich Czasopism Technicznych. Współtworzyła i uczestniczyła w uruchomieniu i sprawowaniu kontroli nad prawidłowym funkcjonowaniem Krajowego Konsorcjum CA. Zrzesa ona 17 krajowych instytucji naukowych korzystających online, poprzez sieci POL-34 i NASK, z bazy *Chemical Abstracts* zainstalowanej na serwerze Windows NT BGiOINT PWr.

Grażyna Piotrowicz brała udział w projektowaniu modułu „Bazy danych” na witrynie internetowej Bibliotek PWr i sprawowała pieczę nad jego aktualnością. Uczestniczyła też w organizacji wewnętrznych szkoleń dla bibliotekarzy. Stworzyła krajowy kurs „Informacja naukowo-techniczna, normalizacyjna i patentowa w dobie gospodarki rynkowej”. Prowadziła wykłady i zajęcia na kursach poświęconych komputerowym systemom biblioteczno-informacyjnym i wykorzystaniu Internetu w bibliotekach.

Czynnie uczestniczyła w krajowych i zagranicznych konferencjach. Jest autorką publikacji z zakresu bibliotekarstwa i informacji naukowej, zna biegle język angielski i niemiecki.

Choć żał nam, że BGiOINT PWr traci cenioną pracowniczkę, możemy cieszyć się, że jej kwalifikacje i przedstawiona przez nią wizja nowoczesnej biblioteki zyskały uznanie w tak prestiżowej instytucji. □

Wspomnienie

„Dlaczego Bóg na najlepszych zsyła chorobę albo smutek, albo inne dolegliwości? Bo przecież i na wojnie niebezpieczne rozkazy otrzymują najdzielniejsi.”

Lucjusz Anneusz Seneka

Profesor Krzysztof Bartoszewski

21 czerwca 2002 roku zmarł Krzysztof Bartoszewski, profesor nadzwyczajny na Wydziale Inżynierii Środowiska Politechniki Wrocławskiej.

Żegnając Go trzeba przypomnieć Jego drogę życiową ściśle związaną z naszą uczelnią.

Profesor Krzysztof Bartoszewski urodził się 21 listopada 1944 roku w Krakowie. Końcówka tragicznych lat wojny. Po zakończeniu działań wojennych Jego rodzice przenieśli się w 1945 roku do Wrocławia. Tu uczęszczał do Szkoły Podstawowej nr 36, którą ukończył w roku 1958, a potem do II Liceum Ogólnokształcącego im. Piastów Śląskich. Absolwentem tego liceum został w 1962 roku. Po ukończeniu liceum i zdaniu egzaminu wstępnego został przyjęty na Wydział Inżynierii Sanitarnej Politechniki Wrocławskiej. Studia wyższe na tym Wydziale ukończył w 1968 roku z oceną bardzo dobrą i 1 kwietnia 1968 roku rozpoczął pracę w Instytucie Inżynierii Sanitarnej i Wodnej (od 1972 r. Instytut Inżynierii Ochrony Środowiska) Politechniki Wrocławskiej jako pracownik naukowo-dydaktyczny kolejno na stanowiskach: stażysty, asystenta, starszego asystenta, adiunkta, a od 1 sierpnia 1993 roku na stanowisku profesora nadzwyczajnego.

Początkowy okres pracy Profesora Bartoszewskiego przypadł na lata intensywnej odbudowy dolnośląskiego przemysłu. Wraz z kolegami z Biura Projektów Budownictwa Komunalnego oraz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej wprowadzał wiele innowacji w technologii oczyszczania wody i ścieków oraz ochronie środowiska.

Stopień doktora nauk technicznych nadała mu Rada Naukowo-Dydaktyczna Instytutu Inżynierii Ochrony Środowi-

ska PWr w 1976 roku, a tytuł doktora habilitowanego – w 1990 roku Rada Wydziału Inżynierii Środowiska Politechniki Wrocławskiej.

Zainteresowania naukowe Profesora Krzysztofa Bartoszewskiego dotyczyły oczyszczania ścieków, wpływu ścieków na odbiornik, gospodarki osadowej, kinetyki procesów, a w szczególności ich modelowania matematycznego.

Drukowany dorobek naukowy Profesora Krzysztofa Bartoszewskiego obejmuje 121 prac. W tym są: 1 monografia, 2 skrypty (współautor), 2 podręczniki (współautor), 2 książki (współautor), 98 publikacji krajowych i 16 w językach kongresowych. Był autorem lub współautorem 140 nieopublikowanych prac naukowo-badawczych, szeregu ekspertyz naukowych, 3 patentów, recenzji wydawniczych, prac doktorskich i rozpraw habilitacyjnych. Prace Jego były wielokrotnie cytowane w publikacjach, pracach doktorskich i habilitacyjnych.

Na szczególne podkreślenie zasługuje dorobek Profesora na polu dydaktyki i wychowania młodzieży oraz rozwoju kadry naukowej. Przekazywał wiedzę czerpaną ze swoich bogatych kilkudziesięcioletnich doświadczeń badawczych i przemysłowych, a w szczególności ze współpracy z gospodarką komunalną. Wykłady Profesora reprezentowały wysoki poziom i były bardzo cenione przez studentów.

Profesor Krzysztof Bartoszewski był promotorem kilkudziesięciu prac magisterskich i inżynierskich, trzech przewodów doktorskich i sześciu następnych otwartych.

Podczas pracy na Politechnice piastował szereg odpowiedzialnych stanowisk. W latach 1980-1987 był kierownikiem zespołu badawczego. W latach 1984-1990 kierował zespołem dydaktycznym, a w roku 1990 został zastępcą dyrektora Instytutu Inżynierii Ochrony Środowiska, którą to funkcję pełnił do roku 1993. Przez następne sześć lat (1993-99) był prodziekanem d.s. dydaktyki Wydziału Inżynierii Środowiska, a następnie został wybrany dziekanem tego wydziału. W 2002 roku został ponownie wybrany na to stanowisko.

Był członkiem Sekcji Inżynierii Sanitarnej Komitetu Inżynierii Lądowej i Wodnej PAN oraz Zarządu Oddziału PZITS. W latach 1994-1999 był członkiem Sekcji KBN. Pełnił funkcję konsultanta w Biurze Projektów Budownictwa Komunalnego oraz Instytucie Meteorologii i Gospodarki Wodnej.

Uhonorowany był wieloma odznaczeniami, nagrodami i wyróżnieniami, m.in. Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Edukacji Narodowej, Złotą Odznaką PWr, Srebrną i Złotą Odznaką Honorową PZITS, nagrodą dydaktyczną Senatu Politechniki Wrocławskiej, wieloma nagrodami Ministra Środowiska, Rektora, Dziekana Wydziału oraz Dyrektora Instytutu.

Jego śmierć jest bardzo bolesna dla Jego żony Mirosławy, Jego córek Katarzyny i Aleksandry oraz dla dwóch wnuczek. Zasmuciła też bardzo najbliższych współpracowników z Instytutu i Wydziału. Za Jego dobroć, życzliwość i zawsze wyciągniętą, gotową do pomocy dłoń będziemy Go zachowywać w naszej pamięci.

Jak dużo miłości niosą słowa wypowiedziane przez Bolesława Limanowskiego,

„W dziełach, które nazywamy nieśmiertelnymi, jest wiele wspólnego; jeśli z takiego dzieła usuniemy ten właśnie wspólny element, straci on swą wagę i piękno. Znaczy to, że element ów jest niezbędny i stanowi, *CONDITIO SINE QUA NON* każdego dzieła pretendującego do nieśmiertelności.”

Jerzy Zwoździak

NOWO MIANOWANI PROFESOROWIE Z POLITECHNIKI WROCŁAWSKIEJ

Prof. Jerzy Józefczyk



Jerzy Józefczyk urodził się w 1956 roku w Iwoniu. W latach 1975-1980 studiował na Wydziale Elektroniki PWr. Na jego dyplomie magistra inżyniera elektronika o specjalności systemy automatyzacji widnieje wynik bardzo dobrym z wyróżnieniem. Studia doktoranckie odbywał w Zakładzie Systemów Sterowania w Instytucie Cybernetyki Technicznej PWr, a od roku 1981 w nowo utworzonym Instytucie Sterowania i Techniki

Systemów, do którego został przeniesiony Zakład Systemów Sterowania. Doktorat w dyscyplinie „informatyka” i specjalności „systemy informatyczne” uzyskał w 1987 r. na podstawie pracy „Algoritmy rozpoznawania dwupoziomowego w rozproszonym systemie komputerowym”. W roku 1996 Rada Naukowa Instytutu Badań Systemowych PAN nadała mu stopień doktora habilitowanego nauk technicznych w dyscyplinie „automatyka i robotyka” w oparciu o rozprawę „Szeregowanie zadań w kompleksie operacji z uwzględnieniem ruchu realizatorów”. Postanowieniem z 12 czerwca 2002 roku Prezydent RP nadał Jerzemu Józefczykowi tytuł profesora nauk technicznych.

Od roku 1983 Jerzy Józefczyk jest pracownikiem Zakładu Systemów Sterowania w Instytucie Sterowania i Techniki Systemów (od 1988 r. na stanowisku adiunkta, a od 2001 r. – profesora nadzwyczajnego). W roku 1999 dodatkowo podjął pracę w Pracowni Systemów Wiedzy i Sztucznej Inteligencji Instytutu Badań Systemowych PAN na stanowisku docenta.

Działalność badawcza Jerzego Józefczyka koncentruje się na zagadnieniach podejmowania decyzji i sterowania na potrzeby systemów automatyki i informatyki. Początkowo dotyczyła ona głównie złożonych problemów rozpoznawania znajdujących zastosowanie w systemach medycznych i technicznych. Podsumowaniem tych prac była rozprawa doktorska. Następnie Jerzy Józefczyk skoncentrował się na wykorzystaniu metod i technik operacyjnych, statystycznych oraz z zakresu teorii sterowania do opracowania wybranych zagadnień podejmowania decyzji w dyskretnych systemach produkcyjnych, m.in. dotyczących sterowania wykonywaniem operacji z uwzględnieniem ruchu obiektów i realizatorów oraz złożonych problemów szeregowania zadań w elastycznych systemach produkcyjnych. W obecnych pracach autor dodatkowo uwzględnia różne charakterystyki niepewności i opracowuje algorytmy rozwiązania wykorzystujące wybrane metody sztucznej inteligencji. Niektóre z tematów były lub są realizowane w ramach projektów badawczych KBN. Większość wyników uzyskanych po habilitacji oraz niektóre wcześniejsze, a dotyczące sterowania wykonywaniem operacji z uwzględnieniem ruchu, Jerzy Józefczyk przedstawił w monografii „Wybrane problemy podejmowania decyzji w kompleksach operacji” (II tom serii „Monografie Komitetu Automatyki i Robotyki PAN”).

Opublikował 61 prac naukowych, z których 42 są dziełami indywidualnymi, zaś 38 prac powstało po habilitacji. Prace te ukazały się w czasopiśmie międzynarodowych, m.in. w „Pattern Recognition Letters” i „European Journal of Operational Research”, jak i krajowych o zasięgu międzynarodowym, a także jako materiały konferencyjne. Prof. Józefczyk jest także autorem lub współautorem 20 prac niepublikowanych, które były wynikiem realizacji centralnych programów badawczych, a także projektu badawczego finansowanego przez KBN.

Wielokrotnie recenzował artykuły zgłoszone do publikacji (m.in. dla czasopism „European Journal of Operational Research” i „Systems Science”), wnioski do KBN o finansowanie projektów badawczych i raporty końcowych projektów.

Jerzy Józefczyk był członkiem i sekretarzem komitetu programowego XIII i XIV Krajowej Konferencji Automatyki (lata 1999 i 2002) oraz członkiem komitetów programowych krajowych konferencji naukowych nt. automatyzacji procesów dyskretnych.

Wygłaszał referaty na wielu krajowych i międzynarodowych konferencjach naukowych, m.in. na: 1st IFAC Workshop on Manufacturing Systems MIM '97 (Wiedeń, 1997); 11th International Congress of Cybernetics and Systems, Uxbridge (Middlesex, 1999), 2nd World Manufacturing Congress WMC '99 (Durham, 1999), International ICSC Symposium on „Soft Computing” (Paisley, 2001), 6th European Control Conference ECC 2001 w Porto.

Jako dydaktyk Jerzy Józefczyk opracował i prowadził szereg wykładów oraz innych zajęć dla studentów Wydziałów Elektroniki oraz Informatyki i Zarządzania. Brał udział w opracowaniu programów studiów i programów przedmiotów, m. in. jako członek odpowiednich komisji. Jest współautorem skryptu do ćwiczeń laboratoryjnych i opracowań wewnętrznych dotyczących wdrożenia specjalistycznych systemów programowych w dydaktyce. Prowadził kilkadziesiąt magisterskich prac dyplomowych i seminaria dyplomowe.

Od 1988 r. jest sekretarzem naukowym, a od 1993 r. – członkiem Komitetu Automatyki i Robotyki PAN, a także członkiem Zespołów Inżynierii Wiedzy i Badań Operacyjnych oraz ds. Kształcenia tego komitetu. Jest też wieloletnim członkiem Komisji Informatyki i Automatyki przy Oddziale PAN we Wrocławiu. Od 1994 r. jest członkiem Rady Instytutu Sterowania i Techniki Systemów. W roku 1997 był członkiem Rady Wydziału Elektroniki, a od roku 1998 do chwili obecnej jest członkiem Rady Wydziału Informatyki i Zarządzania. Od roku 1999 jest też członkiem Rady Naukowej Instytutu Badań Systemowych PAN.

Jerzy Józefczyk od wielu lat jest zaangażowany w prace organizacyjne związane z badaniami naukowymi prowadzonymi w Zakładzie Systemów Sterowania Instytutu Sterowania i Techniki Systemów. Obecnie kieruje trzecim już projektem badawczym finansowanym przez KBN.

Jest promotorem jednej zakończonej i jednej realizowanej pracy doktorskiej. Recenzował cztery rozprawy doktorskie.

Dwukrotnie otrzymał nagrody Rektora PWr, trzykrotnie – nagrody Dziekana Wydziału Elektroniki oraz wielokrotnie – nagrody Dyrektora Instytutu Sterowania i Techniki Systemów. W 1997 r. otrzymał nagrodę naukową Wydziału IV Nauk Technicznych PAN za rozprawę habilitacyjną.

Jerzy Józefczyk ma żonę Ewę (informatyk) oraz troje dzieci. Córki Jadwiga i Urszula są uczennicami gimnazjum, a syn Marcin – uczniem szkoły podstawowej. □



Z okazji 70-lecia urodzin Profesora Stanisława Witka z Instytutu Technologii Organicznej i Tworzyw Sztucznych

Uroczyste seminarium

W dniu 21 czerwca 2002 r. odbyło się uroczyste seminarium pt. „Substancje biologicznie czynne” zorganizowane przez Instytut Technologii Organicznej i Tworzyw Sztucznych Politechniki Wrocławskiej dla uczczenia jubileuszu 70-lecia urodzin profesora Stanisława Witka.

Patronat honorowy nad seminarium objął dziekan Wydziału Chemicznego. W skład komitetu naukowo-organizacyjnego weszli: prof. dr hab. inż. Danuta Żuchowska (przewodnicząca); prof. dr hab. inż. Jan Chlebicki; dr hab. inż. Adam Sokołowski, prof. PWr; dr hab. inż. Ryszard Steller, prof. PWr i dr inż. Jacek Łuczyński (sekretarz).

Na wstępie profesor Danuta Żuchowska, dyrektor Instytutu Technologii Organicznej i Tworzyw Sztucznych, przywitała Dostojnego Jubilata, reprezentującego władze Uczelni prorektora PWr prof. Jerzego Zdanowskiego oraz dziekana Wydziału Chemicznego prof. Henryka Góreckiego, a także licznie zgromadzonych gości z wielu ośrodków badawczych i zakładów przemysłowych z całego kraju, po czym poprosiła prof. Jana Chlebickiego o prowadzenie sesji.

Działalność naukowa i dydaktyczna prof. Stanisława Witka, który całe swoje życie zawodowe związał z Politechniką Wrocławską, została zaprezentowana w otwie-

rającym sesję wystąpieniu prof. Danuty Żuchowskiej.

Urodzony 12 kwietnia 1932 r. w Sosnowcu ukończył tamże renomowane, szczytujące się ponad 100-letnią tradycją Liceum im. St. Staszica. W 1949 r. rozpoczął studia na Oddziale Chemii Technicznej Wydziału Mat-Fiz-Chem Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu, w 1953 r. uzyskał dyplom inżyniera chemika, a w 1955 r. magistra inżyniera na Wydziale Chemicznym PWr. Jego specjalizacja w dziedzinie technologii materiałów wybuchowych odbywała się pod kierunkiem prof. Dionizego Smoleńskiego.

Działalność naukową i dydaktyczną rozpoczął 15 stycznia 1955 r. jako asystent w Katedrze Technologii Przemysłu Organicznego kierowanej przez prof. Mieczysława Bukalę; w 1957 starszy asystent, w 1962 adiunkt, a w 1968 r. docent. Tytuł profesora nadzwyczajnego uzyskał w 1983 r., a stanowisko profesora zwyczajnego PWr w 1995. Od 1969 r. kierownik zakładu, w latach 1969-72 – zastępca dyrektora Instytutu Technologii Organicznej i Tworzyw Sztucznych, a następnie w latach 1972-84 oraz 1987-91 dyrektor tego instytutu. Od 1993 r. jest także profesorem w Wyższej Szkole Oficerskiej im. T. Kościuszki we Wrocławiu. Odbył staże naukowe w Instytucie Chemii Organicznej i Biochemii Czechosłowackiej Akademii Nauk w Pradze oraz w US Dept. of Agriculture Research Center, Beltsville, Md.

Działalność naukowa prof. Stanisława Witka w początkowym okresie związana była z technologią związków terpenowych, a w szczególności sposobami zagospodarowania odpadowych produktów przemysłu celulozowo-papierniczego. Po doktoracie Stanisław Witek kontynuując pracę nad tą problematyką rozpoczął samodzielne badania nad związkami biologicznie czynnymi. W ich wyniku opracował technologię chloroterpenowego preparatu typu *Toxaphene* o znacznie podwyższonej aktywności i realizował badania zmierzające do ustalenia struktury aktywnych składników tej wielce złożonej mieszaniny.

We współpracy z zespołem prof. B. Świętochowskiego z Akademii Rolniczej we Wrocławiu, a następnie z Instytutem Przemysłu Organicznego w Warszawie podjął badania nad projektowaniem, syntezą i aktywnością biologiczną nowych pestycydów uzyskując szereg wysoce aktywnych połączeń. W sumie zespół badawczy zsyntezował i przebadał ponad 3000 związków chemicznych i uzyskał czołową pozycję w kraju. Nawiązał też współpracę naukową z krajami ówczesnej RWPG (Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej). Badania te zrealizowano w ramach kilku problemów węzłowych i centralnych programów badaw-

czo-rozwojowych. We współpracy w ośrodku wrocławskim z prof. Stanisławem Przelstalskim i prof. Tadeuszem M. Lachowiczem podjął badania nad mechanizmem biologicznego działania syntezowanych substancji; współpraca ta trwa nieustannie od 25 lat. Prowadził także badania nad metodyką oznaczania śladowych pozostałości oraz monitoringiem pestycydów w środowisku. Wynikiem działalności badawczej profesora Witka jest 165 publikacji w czasopismach o obiegu światowym, 83 komunikaty konferencyjne, 49 patentów, ponad 200 niepublikowanych raportów oraz 1 podręcznik; spośród tych opracowań 3 zostały wdrożone w praktyce. Wypromował dwunastu doktorów. Pięciu wychowanków profesora Witka zajmuje stanowiska profesorskie zagranicą, a dwóch uzyskało tytuł profesora w kraju.

Prowadził wiele wykładów na Wydziałach Chemicznym PWr i Rolniczym Akademii Rolniczej we Wrocławiu oraz na Studium Doktoranckim, np. z technologii organicznej, procesów jednostkowych w syntezie organicznej, przemysłowej syntezie organicznej, chemii pestycydów oraz na temat oddziaływania pestycydów na środowisko. Miał też zajęcia projektowe i laboratoryjne. Pod Jego opieką powstało około 200 prac dyplomowych.

Był członkiem Komitetu Nauk Chemicznych PAN, zespołu koordynacyjnych trzech programów CPBR i kolegium redakcyjnego czasopisma *Journal of Environmental Science and Health*. Obecnie jest członkiem Rady Naukowej Instytutu Przemysłu Organicznego w Warszawie, członkiem Scientific Advisory Board Organisation for the Prohibition of Chemical Weapons, a także doradcą naukowym Ministra Spraw Zagranicznych ds. broni chemicznej i biologicznej. Przewodniczył komisjom Rady Wydziału Chemicznego oraz Senatu PWr.

Został odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżami Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Profesor Witek dał się również poznać jako bardzo dobry organizator. Wniósł duży wkład w rozwój Instytutu Technologii Organicznej i Tworzyw Sztucznych – zwłaszcza pełnią przez długi czas (około 15 lat) funkcję jego dyrektora.

Sylwetka Profesora byłaby niepełna, gdyby nie podkreślić cech Jego osobowości – jest Człowiekiem życzliwym ludziom, pełnym werwy i niespożytego zapału do pracy, charakteryzującym się dużym poczuciem humoru.

Okolicznościowe gratulacje i życzenia złożyli Dostojnemu Jubilatowi prorektor PWr prof. Jerzy Zdanowski, dziekan Wy-

Dokończenie na stronie 31

Laudacje z okazji 80-lecia urodzin prof. Jana Kmity

Roman Ciesielski¹

Wrocław, 29 maja 2002

(skrót)

Jest to laudacja wypowiediana przez osobę bez formalnej przynależności i bez imienia organizacyjnego. To po prostu osobiste, subiektywne wyrażenie uczuć. Ale uczucia te podziela wiele osób, z którymi spotykani się zawodowo, naukowo, przy okazjach towarzyskich i organizacyjnych. I jest to laudacja aktywności, koncepcji, sukcesu i trwającego, stałego, twórczego, operatywnego działania.

Nie taka, jak ta znana z Boya-Żeleńskiego, gdzie „sada się starego pryka” – itd. Nic z tego. Oczywiście w tych wspomnieniach przeważają motywy osobiste ujęte subiektywnie. Znamy się z Janem Kmitą długo – od roku 1957. W 1958 roku w Zakopanem na IV tzw. Konferencji Krynickiej, starsi koledzy mostowcy z Wrocławia (m.in. J. Danielski) oświadczyli, że idą na wycieczkę pokazać Kmicie Tatry. Ja je znałem lepiej i coś tam poradziłem. Potem kolejne Konferencje Krynickie; Wrocław przejął ich organizację, Adam Mitzel, Igor Kisiel i wtedy już Jan Kmita. Tu ujawniły się Jego talenty organizatorskie. Komitet ILiW PAN, Wydawnictwa – Seria Budownictwa Komunikacyjnego – gdzie udzielałem się jako szef, ale głównym twórcą byli Basiewicz, Głomb i Kmita, który wniósł tak wiele, m.in. jako główny autor części projektowo-komputerowej mostów. Ile tam włożono zapału – a opracowania były pionierskie – we Wrocławskie Konferencje Mostowe: pomysł i ukształtowanie pochodzą od Kmity, odbyły się z dużym sukcesem; ja udzielałem się w nich m.in. prezentując wystawy znaczków pocztowych z mostami. Kmita został powołany na członka Prezydium KJLiW PAN i tu działał owocnie. I nastał stan wojenny, wcześniej tzw. solidarnościowe wybory rektorów, których zaraz usuwano, jako niepasujących władzy „wojennej”, tak jak Rektorzy Politechniki Wrocławskiej: Zipser, Dąbrowski, Wiszniewski. Mnie to spotkało w Krakowie, ale zaczęła obowiązywać nowa ustawa o szkolnictwie wyższym. Potem według tej nowej, demokratycznej ustawy (to był jeszcze dorobek *Solidarności*) – wybrano mnie na przewodniczącego Rady Głównej Nauki Szkolnictwa Wyższego. To był wtedy również obowiązek patriotyczny: utrzymać uczelnię i przetrzymać natarcia zhisteryzowanej władzy.

Oto wybory rektorów w roku 1984 wg tej ustawy. Na Politechnice Wrocławskiej wybrano Jana Kmitę. Spotkałem tych nowych rektorów w Ministerstwie w Warszawie. Drętwe przemówienia ministrów Miśkiewicza, Królikowskiego i moje, inne, jakby na pociechę. Potem opinie. I to właśnie

Kmita mi powiedział, że tylko na to przemówienie było warto przyjechać do Warszawy. Kmita uchował się w kolejnej polskiej czystce rektorów jesienią w roku 1985 pod rządami już zmienionej na niekorzyść w sierpniu 1985 *Ustawy o szkolnictwie wyższym*. I druga kadencja Rektora Kmity – przeprowadzenie Uczelni przez trudne ostatnie lata starego porządku społeczno-politycznego. Kmita nie dał się wciągnąć w koniunkturalne, polityczne, ideologiczne uzależnienia partyjne i chwala mu za to. Nie uniknęły tego różne inne osoby, choćby dobrej woli, ale słabe – uległy władzy partyjnej, za to były nominowane na funkcje kierownicze. Może specyficzny klimat Wrocławia był tu pomocny?

Ale Jan Kmita objawiał równocześnie stałą aktywność naukową i zawodową. Silne były ośrodki mostownictwa w Gliwicach, Gdańsku, Poznaniu, Warszawie – po prof. Zbigniewie Wasutyńskim, ale Wrocław wybijał się na pierwszy plan zespołowości, konsekwencją, rozmachem i wspólnotą. Powstała tu szkoła naukowa i inżynierska – to połączenie jest bardzo ważne – gdzie młodzi ludzie otrzymywali szansę. I ja wykorzystali, choćby Jan Biliszczuk, który jest tu czołowym przykładem. Kmita przejął rolę ojca chrzestnego mostownictwa: tu pomagał, tam promował i godził zwaśnionych. Raz i ja byłem takim „godzonym” na Konferencji Mostowej pod Poznaniem. Potem wielka konferencja we Wrocławiu, „Challenge 2000 and beyond”, gdzie Kmita włączył swą pracowitość, doświadczenie i rozagę. Coś tam razem robiliśmy i pisaliśmy.

Jan Kmita zasłużył się w działaniu społecznym dla miasta. Był np. jednym z inicjatorów kultywowania we Wrocławiu pamięci tradycji patriotycznych Lwowa z jego Politechniką, której tradycje w znacznej mierze przejął właśnie Wrocław.

To wszystko zjednało Mu wielką popularność, wdzięczność i szacunek, wybór do Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej ds. Kadr Naukowych. Uznanie wyrażono Mu również nadaniem najwyższych godności akademickich doktoratów h. c. czterech wyższych uczelni.

Szczęśliwie w Polsce mamy urodzaj świetnych indywidualności mostowych. I każda ma jakiś kształt, swoją drogę, swój system postępowania. Ten znany nam system Kmity jest bardzo szeroki, otwarty, przyjazny, rzetelny, prawy.

I tak postrzegają Jana Kmitę również poza środowiskami technicznymi; tam Go również uznają, skoro nadano Mu doktorat honoris causa nawet na uczelni teologicznej. I wszędzie Go też potrzebują – a on przyjmuje te wezwania i wyzwania!

Jubileusz 80-lecia niech będzie tylko etapem i pięknym epizodem tego dobra, które powstaje za Jego sprawą, i które na pewno będzie czynił dalej, bo jest ono potrzebne, ważne i oczekiwane.

A więc drogi Janie, życzymy Ci dużo zdrowia, sił, wytrzymałości oraz stałych sukcesów we wszystkich sprawach i zasłużonej satysfakcji, którą daje Ci również jubileuszowy dzień dzisiejszy. Po prostu bądź i działaj z nami, starszymi, średnimi i młodszymi, a Bóg niech Cię wspomaga i ma w swej opiece. Szczęść Boże.

¹) Prof. dr hab. inż. Roman Ciesielski
Politechnika Krakowska,
członek rzeczywisty PAN

Andrzej Ryżyński¹

**Drogi Jubilacie,
Szanowni Państwo,
Panowie Przewodniczący**

Lat pięćdziesiąt, sześćdziesiąt, siedemdziesiąt i już osiemdziesiąt i już kolejny jubileusz.

Jubilatem łatwo zostać. Na to czas pracuje sam nie znosząc sprzeciwu i nie oczekując akceptacji. Czas w swoich oddziaływaniach bywa łaskawszy lub mniej łaskawy. Bywa, że czas staje w miejscu, o czym mogłoby świadczyć zdjęcie zrobione w tej sali 10 lat temu, w dniu siedemdziesiątych urodzin Jubilata.



Dany człowiekowi do dyspozycji czas można roztrwonić lub efektywnie ulokować. Im jubileusz jest wyższej rangi tym lepiej można jego ulokowanie ocenić. Już w ewan-

geli mówiono o pomnożonych lub zamrożonych talentach.

Jana Kmitę Pan Bóg szczerze obdarzył talentami i jako 23-letniego młodzieńca wysłał Go do Wrocławia pozostawiając Mu wolną wolę w gospodarowaniu czasem i talentami. We Wrocławiu Jan Kmita ukończył studia, założył gniazdo rodzinne, podjął pracę w zawodzie inżyniera budowy mostów oraz obowiązki nauczyciela akademickiego na Politechnice Wrocławskiej i pokochał swoje miasto. Dane Mu talenty i postawiony do dyspozycji czas lokował mądrze i skutecznie, działając *cum laude* w wielu obszarach pracy zawodowej inżynierskiej, kształceniu i nauce, nie uchylając się przed podejmowaniem zadań tak służbowych, jak i społecznych, traktując je jednakowo w ogóle ich nie rozróżniając.

A teraz kilka danych z życiorysu Jubilata: Życiowa droga Jana Kmity rozpoczęła się 18 lutego 1922 roku w Bobrowcu koło Rawy Mazowieckiej. W miejscowości rodzinnej ukończył szkołę powszechną, a od roku 1935 uczęszczał do Państwowego Gimnazjum i Liceum im. Bolesława Prusa w Skierniewicach, uzyskując tam w roku 1939 tzw. małą maturę, a w 1945 roku maturę liceum humanistycznego. W czasie drugiej wojny światowej był



wywieziony na okres dziewięciu miesięcy na przymusowe roboty do Pionek i Wolanowa koło Radomia. Włączył się także w ruch oporu. Był żołnierzem Armii Krajowej i uczestnikiem tajnego nauczania.



W roku akademickim 1945/1946 podjął studia na Wydziale Inżynierii Lądowej Politechniki Wrocławskiej. Studia ukończył w roku 1950 uzyskaniem dyplomu magistra inżyniera Budownictwa Lądowego. Już jako student podjął w 1947 roku pracę zawodową w przedsiębiorstwie wykonawczym w Spółdzielni Budownictwa Miejskiego we Wrocławiu. Po ukończeniu studiów pracował najpierw w Biurze Projektów Przemysłu Węglowego, potem w Zarządzie Budownictwa Wojskowego i w Zjednoczeniu Budownictwa Wojskowego, a następnie w

latach 1953-1962 w pracowni mostowej Biura Projektów Budownictwa Komunalnego we Wrocławiu. Dziełem tego okresu jest nowatorski naonczas projekt Mostu Pokoju we Wrocławiu.



W lutym 1955 roku rozpoczął pracę naukowo-dydaktyczną, jako starszy asystent w Katedrze Budowy Mostów Politechniki Wrocławskiej, uzyskując w 1958 roku tytuł adiunkta. Stopień naukowy doktora nauk technicznych uzyskał 6 października 1960 roku na Wydziale Budownictwa Lądowego Politechniki Wrocławskiej, zaś stopień naukowy docenta (dr hab.) 28 października 1962 roku na Wydziale Inżynierii Budowlanej Politechniki Warszawskiej. W roku 1969 uzyskał tytuł profesora nadzwyczajnego, a w roku 1977 profesora zwyczajnego. Na macierzystej uczelni pełnił wiele ważnych funkcji dydaktyczno-naukowych, m.in.: kierownika Katedry Budowy Mostów, kierownika Zakładu Mostów Betonowych, dyrektora Instytutu Inżynierii Lądowej (1971-1981). W latach 1968-1971 był dziekanem Wydziału Budownictwa Lądowego Politechniki Wrocławskiej, a w latach 1984-1990 piastował zaszczytną funkcję rektora tejże Uczelni. W trudnych latach 1989-1990 pełnił z wyboru funkcję przewodniczącego Konferencji Rektorów Wyższych Szkół Technicznych w Polsce.

Jan Kmita zdołał zdziałać bardzo dużo. Należy do niewielu już dzisiaj profesorów, którzy legitymują się konkretnym, znaczącym dorobkiem zawodowym. Jest zatem w jednej osobie teoretykiem, badaczem naukowym jak i praktykiem, inżynierem nadzorującym budownictwo nie tylko mostowe, ale i ogólne, komunalne. Wykształcił i przygotował do zawodu kilkuset inżynierów budowy mostów, a także dróg i kolei znajdując uznanie i szacunek u studiującej młodzieży.

W działalności uczelnianej profesora



Jana Kmity ważne miejsce zajmowała dydaktyka. Prowadził ją na różnych szczeblach i w różnorodnej formie z wielkim zaangażowaniem i zaangażowaniem. Swoje siły twórcze inwestował nie tylko w badania naukowe i pisanie pionierskich prac naukowych, ale inwestował je przede wszystkim w ludzi: w studentów, w młodszych pracowników nauki. Jako dziekan Wydziału Budownictwa Lądowego



wywierał wielki i mocno oddziałujący wpływ na kształcenie studentów i kształtowanie ich sylwetki moralnej i obywatelskiej. Studentom okazywał ojcowską opiekę. Jako rektor skutecznie

dbał o rozwój i pozycję Uczelni. Jako przewodniczący Konferencji Rektorów Wyższych Szkół Technicznych wywarł wielki mobilizujący, a równocześnie tonujący wpływ na całe polskie wyższe szkolnictwo techniczne w trudnym okresie zmian ustrojowych.

Profesor Jan Kmita był i jest propagatorem wielu idei odnoszących się do pozycji wyższych szkół w Polsce i ich zadań i oddziaływań społecznych.

Pozwolę sobie zacytować kilka z Jego przemyśleń. Cytuję:



Uczelnie akademickie są w szczególnej sytuacji bo w ramach autonomii rządzą się swoimi zwyczajami akademickimi i swoimi prawami ustanawianymi przez ich senaty. Nie są jednak wyspami odizolowanymi od tego co się dzieje w kraju. A dzieje się nie-dobrze. Do przeszłości należą współbrzmienie głosy środowisk społecznych i społeczny solidaryzm. Jesteśmy świadkami upadku autorytetów, działań fałszywych proroków, niezwykłego egoizmu grupowego, sięgającego nieba egocentryzmu, braku poszanowania prawa, nadużywania wolności słowa... Czy trzeba więcej?

Tak zwane media zalewają nas codziennie potokiem informacji o różnych nieprawidłowościach nie zawsze z pożądanym skutkiem. Zdarza się czasem w odbiorze, że niektóre informacje mają skutek wręcz promujący. Uczelnie opierają się temu i to jest dobrze, chociaż tu i ówdzie można już dostrzec degenerowanie zwyczajów akademickich konformizmem szczególnych grup interesu niekoniecznie naukowego.

W tym kontekście i w nawiązaniu do poprzednich uwag widzę niezbywalną odpowiedzialność środowisk akademickich do zdecydowanej mobilizacji nad kształceniem elit społecznych wolnych od resentymentów przeszłości, elit społeczeństwa obywatelskiego, które zahamują marnowanie energii społecznej kierując ją na pozytywne budowanie.

No bo kto, jeżeli nie uczelnie mają stać opór temu czego jesteśmy świadkami. Kto, jeżeli nie uczelnie muszą podjąć trud wychowania nowej generacji ludzi nie tylko wykształconych, ale i mądrych. Pamiętajmy tu o przesłaniu kanclerza koronnego Jana Zamoyskiego: Takie będą Rzeczpospolite jakie ich młodzieży chowanie.

Jest to wizja uczonego i organizatora szkolnictwa widzącego globalnie – w skali kraju, społeczną i posłanniczą rolę tego szkolnictwa.

Profesor Jan Kmita ma duże osiągnięcia w dziedzinie kształcenia nauczycieli akademickich. Wypromował 11 doktorów, był recenzentem wielu rozpraw doktorskich, habilitacyjnych oraz wniosków do tytułu naukowego profesora i na stanowisko docenta.

Pełna laudacja Profesora w tym obszarze musiałaby być również laudacją dzieł Jego wychowanków i współpracowników, którzy pod Jego kierunkiem zdobywali swą pozycję naukową i umiejętności budowania mostów. Znajdujemy w nim ojcowską opiekę nad pracownikami. W tym życiowym dziele jest też osobista godność i zwyczaj na ludzka dobroć.

I Jego *memento* do następców. Jeśli chodzi o tak zwane oczekiwania, to pracownik naukowy powinien wiedzieć, że: „Praca nauczyciela jest nieustannym biegiem do stale oddalającej się mety, nieustannym pokonywaniem coraz wyższych przeszkód na polu nauki i dydaktyki; jest ciągłym zmaganiem

się z samym sobą, aby jutro być lepszym niż się jest dzisiaj. Od tego naturalnego współzawodnictwa nie zwalnia nawet emerytura”.

Jako uczony Profesor Jan Kmita pozostawia potomnym wspaniałe dzieła naukowe stworzył naukową szkołę w zakresie konstrukcji mostowych, szkoły uważanej za najlepszą w tej dziedzinie w Polsce i znaną w wielu krajach świata. Dzieło to jest rezultatem autentycznych zainteresowań, uzdolnień i wielkiej pracowitości podbudowanej dużym dorobkiem naukowym i zawodowym. W dorobku tym widnieje 130 artykułów, 4 książki, 6 patentów: dwa indywidualne i cztery zespołowe. Dwie z książek Profesora weszły do kanonu wykształcenia inżynierskiego. Jako profesor Jan Kmita stworzył i ugruntował wysoką pozycję wrocławskiej szkoły naukowej w dziedzinie mostownictwa.

Profesor Jan Kmita pozyskał również wysoką pozycję w nauce polskiej. Świadczy o tym m.in. wielokrotnie powoływanie Go na członka Centralnej Komisji ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych, członka Komitetu Inżynierii Lądowej i Wodnej PAN, członka Komisji Budownictwa i Mechaniki Wrocławskiego Oddziału PAN, przewodniczącego Wrocławskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Mechaniki Teoretycznej i Stosowanej, przewodniczącego Sekcji Głównej Techniki Mostowej przy Zarządzie Głównym Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji. Jest członkiem honorowym tego Stowarzyszenia. Ponadto jest członkiem honorowym Związku Mostowców Rzeczypospolitej Polskiej. Był organizatorem pre-



stiżowej konferencji naukowej o charakterze międzynarodowym „Safety of Bridge Structures” w latach 1975, 1982, 1987 i 1992. Umocniło to Politechnikę Wrocławską w światowych kręgach naukowych, a młodszym pracownikom dało możliwość osobistych kontaktów ze światem.



Jan Kmita wyróżnia się nie tylko w wymienionych działaniach. Jego szerokie horyzonty pozwalają Mu skutecznie oddziaływać na humanizację techniki i techników. Zręcznie przewodził wielu gremiom znajdując kompromisy w przypadkach znacznych różnic poglądów. W licznych środowiskach naukowych i stowarzyszeniach technicznych głos Jana Kmity szczególnie się liczy.

Postawa i oddziaływanie Profesora Jana Kmita sięgają bardzo daleko i spotykają się z uznaniem wielu gremiów. Świadectwem tego jest przyznanie mu najwyższych akademickich wyróżnień – doktorów honoris causa – przez cztery uczelnie: Politechnikę Poznańską, Politechnikę Krakowską i Politechnikę Wrocławską, a ostatnio przez Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu.

Przy tylu osiągnięciach i takim uznaniu prof. Jan Kmita pozostał człowiekiem skromnym, życzliwym i nieustannie gotowym do pracy dla dobra społeczności zarówno tej naukowej skupionej na Politechnice Wrocławskiej, jak i licznych polskich uczelniach. Wszędzie i zawsze służył swym czasem, swą wiedzą i mądrymi radami. Wszędzie też cieszył się wyjątkowym wprost szacunkiem, uznaniem i sympatią.

Po przejściu na emeryturę nie wycofał się ze swojej Alma Mater. Pozostał w społeczności akademickiej, jak w rodzinnym domu, w którym jest miejsce dla seniorów i gdzie są oni szanowani i otaczani czcią i wdzięcznością. Składamy zatem ukłon w stronę Politechniki Wrocławskiej, która pamięta o swoich mistrzach i przewodnikach.



Mało jest ludzi, którzy tak jak Jan Kmita potrafili wytworzyć wokół siebie tak autentycznie przyjazny klimat oraz skutecznie podawać ludziom rękę w trudnych dla nich sytuacjach.

Osiemdziesiąt lat minęło jak jeden dzień. Nie wszystkim, a właściwie mało komu, udaje się uzyskać w tym czasie tak trwałe efekty i pozostawiać za sobą tak dobrze zapowiadający się ciąg dalszy.

Ad multos annos Jubilacie. Życzymy Ci sił i zdrowia i oczekujemy Jubileuszu 100-lecia.

¹⁾ Prof. zw. dr hab.inż Andrzej Ryżyński, Politechnika Poznańska, Instytut Inżynierii Lądowej



Doktorat honoris causa dla prof. zw. dr hab. inż. Jana Kocha

W dniu 19 czerwca 2002 r. pracownik naukowy Politechniki Wrocławskiej – prof. zw. dr hab. inż. Jan Koch otrzymał z rąk JM Rektora Politechniki Szczecińskiej dyplom doktora honoris causa.

Profesor Koch od 49 lat pracuje dla Politechniki Wrocławskiej. Zajmuje się konstrukcją i badaniami obrabiarek skrawających do metali, komputerowo wspomaganym projektowaniem i programowaniem systemów i procesów oraz automatyzacją produkcji. Od 1965 roku kieruje Zakładem Badań Obrabiarek, Automatyzacji i Organizacji Produkcji na Wydziale Mechanicznym, w latach 1971-1981 był zastępcą dyrektora Instytutu Technologii Maszyn i Automatyzacji, a w okresie 1987-1993 dyrektorem tego Instytutu. W latach 1985-1987 był prorektorem Politechniki Wrocławskiej, a od 1993 r. do 1999 r. dziekanem Wydziału Mechanicznego. Od 21 lat jest członkiem Senatu naszej Uczelni. Profesor od 25 lat prowadzi wykłady na Uniwersytetach w Dreźnie i Stuttgarcie.

Pełni także funkcję kierownika Wrocławskiego Centrum Transferu Technologii – jednostki powołanej przy naszej uczelni, której zadaniem jest komunikowanie ze sobą świata nauki i biznesu w celu podniesienia efektywności i konkurencyjności

Prof. zw. dr hab. inż. Jan Koch

Rola i zadania wyższych uczelni technicznych w rozwoju gospodarczym

(skrót tekstu przemówienia napisanego z okazji doktoratu honoris causa autora i wygłoszonego 19 czerwca br. na Politechnice Szczecińskiej)

Wbrew światowej tendencji nakłady na naukę w Polsce maleją od wielu lat. Apele i protesty wobec tej polityki są nieskuteczne.

W trosce o poziom nauki i wykształcenia obywateli, które decydują o stanie gospodarki, a więc i poziomie życia ludności Polski, powinniśmy podejmować badania, które mają szansę szybkiego wdrożenia. Wdrożenia te powinny przyczynić się do wzrostu zapotrzebowania na wyniki badań naukowych ze strony firm komercyjnych.

Niestety polski przemysł ciągle jeszcze jest rekonstruowany, restrukturyzowany, prywatyzowany itd. Procesy te, z natury bardzo trudne i mentalnie obce wielu ludziom, którzy przeżyli lata w „realnym socjalizmie”, są także spowalniane przez niektóre ugrupowania polityczne, będą więc trwałe zapewne jeszcze szereg lat. Nie wróży to dobrze zapotrzebowaniu na prace rozwojowe i naukowe, a co za tym idzie – ich

finansowaniu przez przemysł. Tym bardziej należy zabiegać o takie wykorzystanie pozostających do dyspozycji środków, by zachęcać do korzystania z dorobku polskich naukowców. Ponad 70% potencjału badawczego znajduje się na wyższych uczelniach, tu więc trzeba wypracować mechanizmy transferu nowych technologii do przemysłu.

Pierwszoplanowe zadanie wyboru tematyki badań spoczywa na ludziach nauki co najmniej z dwóch powodów.

Pierwszym z nich jest brak wyraźnej polityki naukowej i gospodarczej państwa. Drugi powód wynika z potrzeby kompetencji. Tylko ludzie zajmujący się badaniami naukowymi potrafią wskazać dziedziny przyszłościowe dla rozwoju naszego kraju. Powinniśmy być zatem w pełni świadomi, że to na nas spoczywa odpowiedzialność za wybór tematyki naszych naukowych dociekań, a przez to pośrednio i odpowiedzialność za rozwój kraju.

Transfer technologii jest kryterium weryfikującym użyteczność tych badań.

Przez technikę lub – z angielska – technologię rozumie się umiejętności połączone z wiedzą. Potencjał wiedzy, którym dysponują pracownicy nauki, jest rodzajem półproduktu, który musi zostać przysposobiony do praktycznego zastosowania. Zdolność do aplikacji techniki czy technologii

zależy od uwarunkowań gospodarczych czy ekonomicznych.

Potrzeba przyspieszenia procesu przetwarzania wyników badań naukowych w pożyteczne i rynkowo dojrzałe produkty zmusza ich twórcę, by wykazywał się: kreatywnością, znajomością rynku i zdolnością do konkurowania na rynku. Dlatego powinien on umieć rozpoznawać potrzeby klientów i brać pod uwagę znaczenie czynnika czasu.

W zamian za podjęty trud można uzyskać nową jakość, gdyż przy transferze technologii dochodzi często do niekonwencjonalnego łączenia różnych dziedzin i kompleksowych prac nad tworzonym produktem. Cenna jest też koncentracja różnorodnego potencjału badawczego wokół konkretnego problemu. Jakość wyników zależy od zdolności współdziałania twórców i od wzajemnego przenikania się badań (podstawowych czy stosowanych) z procesem transferu technologii i innowacji.

Transferowi technologii sprzyja wzrost produktywności badań naukowych i minimalizacja ryzyka prowadzenia procesów innowacyjnych. Jednakże postęp jest na ogół powolny i uciążliwy. Wydłużenie zaś procesu wprowadzania innowacji pociąga za sobą koszty większe niż te, które są związane z samym odkryciem czy wynalazkiem.

Innowacje wymagające intensywnych badań naukowych powinny być w znacznej mierze finansowane przez państwo. Chodzi zwłaszcza o zakup sprzętu badawczego i prowadzenie badań o podstawowym i ogólnym charakterze. Ten system wspomagania musi stwarzać swego rodzaju nacisk innowacyjny na podmioty gospodarcze.

Transfer technologii jawi się jako pewien nowy wymiar społecznej odpowiedzialności.

Zdefiniujmy, że: *transfer technologii to celowe, ukierunkowane przekazywanie wiedzy i umiejętności do procesu produkcyjnego celem udanego urynkowania powstałego produktu.*

Trzeba więc dysponować wiedzą i umiejętnościami, znać dany proces produkcyjny i rynek. To wydaje się oczywiste i zrozumiałe, ale wiemy, że kłopoty z transferem technologii mają także państwa wysoko rozwinięte, o znacznie bogatszym doświadczeniu niż nasze. Transferu technologii nie można w istocie zaplanować, choć można go lepiej rozeznaczyć, kształtować i przyspieszać. Trzeba jednak mieć świadomość sporego marginesu przypadkowości i ryzyka.

By uczelnia mogła skutecznie transferować technologię, musi umieć przekazywać wiedzę na najwyższym poziomie. Wiedza techniczna, oparta na wiedzy określonej jako podstawowa, czerpie także z doświadczeń czysto przemysłowych. Tym, czym dla nauk przyrodniczych jest „obserwacja” przyrody, tym w zakresie wiedzy inżynierskiej jest „obserwacja” produkcji przemysłowej.

Badania inżynierskie muszą być prowadzone we współpracy z przemysłem, bowiem tylko wtedy osiąga się rozwiązania o walorach praktycznych. Aby wyniki badań wyszły na dobre gospodarce, niezbędny jest też co najmniej dwojaki charakter transferu.

Po pierwsze: transfer wykształconych ludzi, posiadających najnowszą wiedzę, a więc absolwentów studiów i promowanych doktorów, ale także absolwentów studiów podyplomowych oraz absolwentów różnego rodzaju kursów i seminariów.

Po drugie: transfer technologii, opracowanych w ramach projektów badawczych.

Aby uczelnia mogła wypełniać te dwójki rodzaju zadania, muszą być spełnione określone minimalne wymagania kadrowe i organizacyjne.

Odnoszący sukces w transferze technologii nauczyciel-badacz powinien posiadać oprócz kompetencji naukowych szereg kwalifikacji menedżerskich: umiejętność kierowania zespołem, zdolność do zaangażowania się, siłę przebicia, zdolność pielęgnowania kontaktów z przemysłem, a także wiedzę o technice finansowania badań. Natomiast podstawowa jednostka uczelniana, jeśli ma odnosić sukcesy na tym polu, musi być roz-

budowana do jednostki o tzw. krytycznej wielkości, zatrudniającej pracowników o różnych umiejętnościach. Z doświadczeń krajowych i zagranicznych wynika, że taka jednostka powinna zatrudniać od kilkunastu do około 40 osób i składać się z asystentów, doktorów oraz pracowników technicznych i administracji. Powinna ona także dysponować niezbędną samodzielnością, także finansową, by decyzje o charakterze technicznym nie były, choćby czasowo, utrudniane przez na ogół dość bezwładne duże jednostki centralne.

Obok tak zorganizowanych jednostek powinny istnieć wyspecjalizowane jednostki ogólnouczelniane typu centrów transferu technologii, by ułatwiać nawiązywanie kontaktów między poszczególnymi badaczami czy podstawowymi jednostkami uczelnianymi a przemysłem. Centra te winny przyjąć na siebie szereg obowiązków organizacyjnych, prawnych i finansowych ciążyących dziś na badaczach.

Aby transfer technologii mógł się zakończyć sukcesem rynkowym, potrzebna jest też gotowość przemysłu do przyjmowania i wprowadzania innowacji i nowych technologii. Zachętą dla firm może być udział funduszy państwowych w badaniach ukierunkowanych i prowadzących do wdrożeń. Taki system istnieje wprawdzie w Polsce w formie tzw. projektów celowych pozwalających Komitetowi Badań Naukowych na dość znaczne dofinansowywanie prac badawczo-rozwojowych, jednak w praktyce zwycięża tu interes firm, które w zgłaszanych wnioskach o finansowanie minimali-

zują zakres innowacji. Rola instytucji badawczych, takich jak uczelnie, w wielu przypadkach jest marginalna, choć to one powinny być pełnoprawnym partnerem.

Osobnym, ważnym zagadnieniem jest udział uczelni i podmiotów gospodarczych w projektach finansowanych przez Unię Europejską. Mimo wysiłku informacyjnego i finansowego Komitetu Badań Naukowych źródło to nie jest dostatecznie wykorzystywane. Tymczasem te europejskie projekty są najczęściej nakierowane na praktyczny efekt końcowy, bowiem w składzie konsorcjum, które realizuje taki projekt, musi być tzw. użytkownik końcowy (end user).

Zatem rola uczelni w innowacjach i transferze technologii może być znacząca – pod warunkiem jednak, że pracownicy nauki będą zainteresowani tym, by ich prace badawcze były nakierowane na praktyczne zastosowanie. Świadomość, iż sukces naukowy można i trzeba połączyć z sukcesem wdrożeniowym, a następnie rynkowym i finansowym, zaczyna coraz bardziej docierać do naukowców.

Trzeba jednak pamiętać o tym, że przemysł przekazuje swoje środki tylko tam, gdzie spodziewa się rychłych osiągnięć. Trzeba się przy tym uwolnić od tradycyjnych akademickich wyobrażeń, że badania naukowe muszą być wolne od interesów przemysłu. Niewątpliwa potrzeba prowadzenia prac naukowych o charakterze podstawowym nie jest sprzeczna z faktem, że badania w naukach technicznych muszą być prowadzone z myślą o możliwości ich praktycznego zastosowania. □

Własna firma po studiach?

We Wrocławskim Centrum Transferu Technologii Politechniki Wrocławskiej odbyło się 19 lutego br. uroczyste zakończenie konkursu „Własna firma po studiach”. W obecności rektorów i prorektorów PWr, UW, AR i AE, prezydenta Wrocławia Stanisława Huskowskiego, przedstawicieli władz miejskich, Parku Technologicznego oraz przemysłu nastąpiło ogłoszenie wyników konkursu, wręczenie nagród laureatom i prezentacja najlepszych prac.

Komisja, której przewodniczył prof. Jan Koch, składająca się z reprezentantów PWr, UW, AE, AE, Urzędu Marszałkowskiego i Miejskiego oraz TI Dolmel po zapoznaniu się z 35 wnioskami konkursowymi postanowiła:

- nie przyznać I nagrody;
- przyznać dwie II nagrody w wysokości 3000 zł każda:

1. Jarosławowi Stepie,
 2. Krzysztofowi Cemke i Pawłowi Kędzierskiemu;
- przyznać cztery III nagrody w wysokości 1000 zł każda:
 1. Marii Krasnopolskiej,
 2. Marcinowi Góreckiemu,
 3. Dariuszowi Puchalakowi, Jarosławowi Mazurkowi i Tomaszowi Kowalowi,
 4. Markowi Wolskiemu;
 - przyznać cztery wyróżnienia Rektorów w wysokości 1000 zł każde:
 1. Magdalenie Gontarek (wyróżnienie Rektora UW),
 2. Krzysztofowi Tomczykowi (wyróżnienie Rektora PWr),
 3. Patrykowi Nowackiemu (wyróżnienie Rektora AE),
 4. Krzysztofowi Łopaciukowi (wyróżnienie Rektora AR).

Podczas prezentacji nagrodzonych prac Jarosław Stepa przedstawił swój projekt – elektroniczną książkę. Urządzenie to przypominające formatem tradycyjną książkę mogłoby



Jarosław Stepa prezentuje swój konkursowy projekt

pomieścić kilka tysięcy stron tekstu zawierających zestaw podręczników i lektur z programu nauczania. Mogłoby być też podłączane do komputerów osobistych w celu napelnienia go danymi. E-book stwarza możliwości wspomagania nauczania, a uczniowie uwolnieni byłiliby od uciążliwego noszenia książek.

Krzysztof Cemke i Paweł Kędziński zaproponowali opracowanie programów komputerowych, które znalazłyby zastosowanie w badaniach genetycznych i służyłyby analizie danych z dziedziny biologii, biotechnologii, farmacji, czy biochemii.

Pomysłem Marii Krasnopolskiej jest „Miasto na telefon”, czyli stworzenie cen-

trum informacji o usługach miejskich przy wykorzystaniu nowoczesnych technik komunikacji.

Wyróżniony przez Rektora PWr Krzysztof Tomczyk widzi szanse własnej firmy w instalacji sieci komputerowych (np. osiedlowych) z dostępem do Internetu. Pozwoliłaby ona na prowadzenie sklepów wirtualnych oraz serwisów internetowych WWW i związaną z nimi archiwizację reklam, budowę i zarządzanie bazami danych, tworzenie tanich systemów komputerowych, udostępnianie skrzynek poczty elektronicznej oraz przestrzeni dyskowych (dyski wirtualne).

Prezydent Wrocławia gratuluje laureatom II nagrody



Konkurs na najlepszy pomysł własnego przedsiębiorstwa był jednym z elementów programu „Własna firma po studiach”. Jego celem było rozpropagowanie wśród studentów ostatniego roku wyższych uczelni Wrocławia idei tworzenia własnych firm oraz przekazanie praktycznej wiedzy – w jaki sposób założyć własną firmę i jak sfinansować jej powstanie i rozwój. W ramach realizacji projektu opracowano, wydano i rozpowszechniono 10.000 egzemplarzy broszury „Jak założyć i prowadzić własną firmę?” oraz przeprowadzono seminarium, w którym uczestniczyło 100 osób. Projekt został w połowie dofinansowany przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości w Warszawie. Partycypowały w nim także uczelnie rozpowszechniające wśród swoich studentów broszury oraz prezydent Wrocławia, który zdecydował

się ufundować nagrody do tego konkursu. Zdaniem zespołu WCTT właśnie na tego typu działalność i promocję przedsiębiorczości jest zapotrzebowanie w środowisku uczelnianym i wśród studentów.

Planowana jest kontynuacja działań promujących ideę przedsiębiorczości akademickiej. Organizatorzy chcą wydać praktyczny przewodnik, większych rozmiarów niż dotychczas, zorganizować szkolenia poświęcone zakładaniu i prowadzeniu własnej firmy, a także kolejne edycje tego konkursu (być może jeszcze pod koniec tego roku).

Planuje się forum inwestycyjne umożliwiające zainteresowanym prezentację biznesplanu przed osobami, które dysponują kapitałem.

Jednym z elementów jest opracowanie propozycji programu wspierania przedsiębiorczości w oparciu o najlepsze programy zagraniczne.

Być może, gdy we Wrocławskim Parku Technologicznym powstanie obecnie projektowany inkubator naukowo-techniczny, uda się tam uzyskać pewną przestrzeń, którą wykorzystają na rozwijanie inicjatyw studenckich. Wśród propozycji na przyszłość są granty umożliwiające młodym ludziom bezpłatne użytkowanie określonych urządzeń będących własnością uczelni w celu dopracowania swojego pomysłu.

Istotną sprawą jest także pomoc w nawiązywaniu kontaktów z osobami lub funduszami zainteresowanymi inwestowaniem w nowo powstające technologie.

Hanna Waśkowska

„Szanse uzyskania offsetu dla nauki”

Pod takim tytułem ukazał się na stronach KBN tekst Dyrektora Biura Spraw Obronnych urzędu KBN płk mgr inż. Andrzeja Grochulskiego informujący o możliwości uzyskania dotacji na badania naukowe z tzw. offsetu. Pełną publikację wraz załącznikami można znaleźć pod adresem www.kbn.gov.pl/finauki98/offset.html.

Poniżej zamieszczamy skrót tego materiału.

I. Czym jest i czym może być offset

Offset (z ang. wyrównanie, kompensata) oznacza system kompensacji wydatków ponoszonych przez kraj dokonujący za granicą zakupów uzbrojenia i sprzętu wojskowego. Jakkolwiek instytucja offsetu ma swoich zwolenników i przeciwników, to stała się nieodłącznym elementem towarzyszącym dużym kontraktom zakupów uzbrojenia. Przeważały argumenty, że pieniądze podatników wydane na zakupy uzbrojenia za granicą powinny zwracać się w kraju jako wymuszone działania dostawcy uzbrojenia (offsetodawcy). Mogą to być np. zamówienia dla rodzimego przemysłu, otwarcie rynków zagranicznych, wspólne angażowanie się w przedsięwzięcia o istotnym znaczeniu dla rozwoju ekonomicznego itp. Skala kompensacji jest przedmiotem negocjacji stron zawierających kontrakt, wiele zależy też od zastosowanych tzw. współczynników offsetowych.

Kwestia offsetu regulowana jest różnie w różnych krajach; w niektórych – także w Polsce – określona jest zapisami ustawowymi. Wynika z nich, że:

- offset jest obowiązkowy przy realizacji zakupów powyżej 5 mln euro,
- wartość umowy offsetowej nie może być mniejsza od umownej wartości dostawy,
- co najmniej 50% wartości zobowiązania offsetowego musi mieć charakter bezpośredni, tj. służyć rozwojowi przemysłowego potencjału obronnego.

Określono też ogólnie **obszary lokowania offsetu:**

- rozwój polskiego przemysłowego potencjału obronnego, a także przemysłu lotniczego, elektronicznego oraz

wdrażanie zaawansowanych technologii,

- otwarcie nowych rynków eksportowych dla polskiego przemysłu,
- przekazanie nowych technologii oraz usprawnień organizacyjnych do Polski,
- rozwój prac naukowo-badawczych, rozwój polskich uczelni i jednostek badawczo-rozwojowych,
- tworzenie nowych miejsc pracy w Polsce.

Offset jest uważany za skuteczny instrument stosowany w handlu międzynarodowym. Pozwala przyspieszyć (o ile jest właściwie stosowany) rozwój gospodarki i uzyskać korzyści w eksporcie i imporcie.

Korzyści dla importerów:

- zapewnienie przyspieszonego rozwoju wybranym, priorytetowym działom gospodarki,
- zapewnienie transferu nowych technologii i know-how podmiotom państw o niższym poziomie rozwoju,
- wzrost poziomu inwestycji,
- umożliwienie promocji wybranych dziedzin gospodarki,
- zwiększenie możliwości eksportowych,
- wzrost zatrudnienia.

Korzyści dla eksporterów:

- poszerzenie rynków zbytu,
- długookresowa stabilizacja warunków wymiany handlowej,
- poprawa konkurencyjności towarów i podniesienie atrakcyjności oferty eksportowej.

Transakcje kompensacyjne, pomimo że powinny wpływać stymulująco na rozwój gospodarczy kraju-importera, mogą być również przyczyną zainicjowania negatywnych tendencji i doprowadzić nawet do pogorszenia sytuacji firm, czy nawet całych obszarów gospodarki, na co prawda wyższym niż przed offsetem poziomie technologicznym. Praktyka wskazuje na różne tego typu zagrożenia, jakie mogą występować przy realizacji offsetu.

Doświadczenia innych krajów z realizacją offsetu są zróżnicowane. Sukcesami na tym polu mogą pochwalić się głównie Finlandia, Republika Południowej Afryki i Izrael. W Finlandii wynegocjowany offset towarzyszący zakupom samolotu F-18 Hornet doprowadził m.in. do wykreowania firmy elektronicznej Nokia na światowego dzisiaj lidera rynku telefonii komórkowej. Finowie nie tylko dokonali trafnego wyboru, ale okazali się konsekwentni w utrzy-

maniu przyjętej strategii. Inne kraje nie osiągnęły tak spektakularnych i trwałych efektów merytorycznych i ekonomicznych.

Doświadczenia Polski w realizacji offsetu są niewielkie. Dotychczas zawarto trzy umowy offsetowe (o wartości ok. 300 mln \$). Szybko jednak okazało się, że niezbędne jest wprowadzenie do przepisów pewnych zmian i uzupełnień porządkujących i usprawniających realizację przedsięwzięć offsetowych i sprzyjających aktywnemu kształtowaniu propozycji zobowiązań offsetowych.

II. Aktualne (i przyszłe) wyzwania

W związku z planowanymi przez Polskę w najbliższym czasie znacznie większymi zagranicznymi zakupami sprzętu i uzbrojenia powinniśmy umieć określić obszary właściwego lokowania offsetu i wpływać aktywnie na jego kształtowanie w konkretnych przedsięwzięciach.

Należy wybrać dziedziny lub wręcz konkretne przedsięwzięcia („projekty”), w których ulokowane wsparcie (nowoczesne technologie, know-how, inwestycje, wsparcie kapitałowe, zamówienia zagraniczne, otwarcie rynków zewnętrznych dla polskich produktów, tworzenie nowych miejsc pracy itp.) może najskuteczniej przyczynić się do osiągnięcia wzrostu gospodarczego i szeroko rozumianego rozwoju kraju.

Zobowiązania offsetowe mogą mieć charakter zlecenia produkcji pewnych komponentów związanych z kontraktem, mogą jednak także dotyczyć całkiem nowych przedsięwzięć. W szczególności może to polegać na rozwoju nowych produktów i technologii. Ustawa offsetowa stwarza zatem potencjalne możliwości finansowania przedsięwzięć innowacyjnych i rozwoju technologicznego polskich firm.

III. Nauka w offsecie – offset w nauce

Programy offsetowe mogą służyć rozwojowi polskiej nauki. Stwarzają możliwość otwarcia polskich uczelni, instytutów PAN i jednostek badawczo-rozwojowych na współpracę z zagranicznymi ośrodkami.

W tej sytuacji środowiska naukowe muszą dokonać przeglądu aktualnych możliwości i realizowanych przedsięwzięć, zwłaszcza projektów badawczych i celowych, by móc przedstawić właściwą propozycję działalności nadającej się do realizacji w ramach zobowiązań offsetowych. (Organa ustawowe odpowiedzialne za realizację offsetu powinny podjąć ze swojej strony odpowiednie działania.)

KBN KOMITET BADAŃ NAUKOWYCH

Zgodnie z ustawą offsetową ministrowi odpowiadającemu za sprawy gospodarki podlegają sprawy związane z rozpatrywaniem ofert, negocjacjami i podpisaniem umów offsetowych oraz realizacją offsetu. Komitet do Spraw Umów Offsetowych – organ ustawowy działający przy tym ministrze – jest jego ciałem opiniodawczo-doradczym.

Zainteresowani udziałem w realizacji konkretnych przedsięwzięć wynikających ze zobowiązań offsetowych powinni dążyć (w sposób odpowiedni do etapu zaawansowania prac) do przedstawienia własnych projektów i ofert. Naturalną drogą do tego celu jest nawiązanie kontaktu z przedstawicielem resortowym w Komitecie do Spraw Umów Offsetowych. Można również porozumiewać się z Ministerstwem Gospodarki oraz z organizacjami i podmiotami gospodarczymi zaangażowanymi już w tę problematykę.

Rozporządzenie Rady Ministrów z 2 lipca 2002 r. precyzuje sposób zaliczania zobowiązań offsetowych oraz określa wielkości mnożników (współczynników) offsetowych. (Załączniki nr 1 – 3 dostępne na ww. stronie internetowej podają dla zobowiązań bezpośrednich i pośrednich mnożniki, które wynoszą od 0,5 do 2,0 oraz wykaz szczególnych przypadków, gdy stosuje się mnożniki 2,0 do 5,0.)

IV. Procedury

Procedura zgłaszania wniosków przez polskie podmioty zainteresowane uczestnictwem w realizacji prac wynikających ze zobowiązań offsetowych nie została dotąd ściśle ustalona. Zawarte pierwsze kontrakty oraz działania przygotowawcze prowadzące do realizacji kilku następnych świadczą o dużej różnorodności możliwych powiązań. Mamy do czynienia z nawiązanymi wcześniejszymi kontaktami, niejednokrotnie z podpisanym już porozumieniem (MoU) w sprawie przyszłej realizacji zadań wynikających z umów offsetowych, poprzez własne, dobrze przemyślane i przygotowane konkretne projekty, kończąc na zupełnie nieskorelowanych wnioskach o dofinansowanie własnych projektów i potrzeb (granty).

Procedura zgłaszania wniosków pozostanie zapewne w dalszym ciągu mało sformalizowana. Jednak można wskazać na kilka istotnych elementów, jakie powinna zawierać oferta polskiego podmiotu. Są to:

- informacja o podmiocie składającym ofertę (nazwa, adres, REGON, tel., fax, e-mail),

- osoba reprezentująca (odpowiedzialna za projekt),
- temat proponowanego przedsięwzięcia,
- przewidywany koszt realizacji,
- przewidywany czas realizacji,
- wysokość spodziewanego wsparcia finansowego ze strony offsetodawcy,
- wysokość planowanych nakładów własnych,
- krótki opis przedsięwzięcia,
- niezbędne inwestycje i zakupy,
- harmonogram (zadania, czas, nakłady),
- spodziewane efekty realizacji projektu (krótka ocena z uzasadnieniem),
- spodziewane efekty dla offsetodawcy,
- informacja o nawiązanej współpracy z podmiotem zagranicznym,
- rekomendacje.

Powyższe informacje (oferta) powinny być przygotowane w miarę syntetycznie, ale na tyle wyczerpująco, by umożliwić wstępną ocenę projektu, a w przypadku jego akceptacji – dalsze działania.

Oferent powinien być przygotowany na niezwłoczne podjęcie konkretnych merytorycznych rozmów i negocjacji zarówno z polskim zespołem negocjującym kontrakt, jak i z offsetodawcą.

Zainteresowane instytucje naukowe mogą składać swoje oferty w Komitecie Badań Naukowych. Zaleca się adresować je na Biuro Spraw Obronnych urzędu KBN.

Adres do korespondencji:

Komitet Badań Naukowych
Biuro Spraw Obronnych
ul. Wspólna 1/3
00-529 Warszawa
Tel.: (+22)-621-59-41
Fax: (+22)-529-22-77
e-mail: bo@kbn.gov.pl

Przepisy dotyczące umów offsetowych:

• *Ustawa o niektórych umowach kompensacyjnych zawieranych w związku z umowami dostaw na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa* (Dz.U. 99. 80.903 z późn. zm.) z 10 września 1999 r.

• *Rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie szczegółowych zasad zaliczania zobowiązań offsetowych zagranicznego dostawcy uzbrojenia lub sprzętu wojskowego na poczet wartości umowy offsetowej i wielkości mnożników dla zobowiązań offsetowych bezpośrednich i pośrednich* (Dz.U. 00.66.792) z 1 sierpnia 2000 r.

• *Ustawa w sprawie regulaminu organizacyjnego Komitetu do Spraw Umów Offsetowych* (Dz.U. 00.66.793) z 1 sierpnia 2000 r.

• *Ustawa o zmianie ustawy o niektórych umowach kompensacyjnych zawieranych w związku z umowami dostaw na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa* (z 7 czerwca 2002 r., Dz.U. 02.81.733)

• *Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie szczegółowych zasad zaliczania zobowiązań offsetowych zagranicznego dostawcy uzbrojenia lub sprzętu wojskowego na poczet wartości umowy offsetowej* z 2 lipca 2002 r.

Nowy podsekretarz

Centrum Informacyjne Rządu zawiadoma, że premier L. Miller powołał 22 lipca (!) **Wojciecha Szewkę** na stanowisko podsekretarza stanu w urzędzie Komitetu Badań Naukowych.

Wojciech Szewko urodził się 10 lipca 1971 r. w Warszawie. Ukończył z wyróżnieniem studia w Instytucie Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego. Specjalizował się w międzynarodowych stosunkach gospodarczych. W latach 1995-99 był asystentem w Instytucie Stosunków Międzynarodowych WDiNP. Prowadził wykłady m.in. w Wyższej Szkole Humanistycznej w Pułtusku i Akademii Obrony Narodowej. Jest autorem kilkunastu publikacji z dziedziny gospodarczych stosunków międzynarodowych i organizacji międzynarodowych. Pracował w Komitecie Ekonomicznym Rady Ministrów (1993/94), w URM jako asystent szefa URM (1995-96), w latach 1997-2000 był doradcą wicemarszałka Sejmu M. Borowskiego. W roku 2000 pracował w firmie Optimus Lockheed Martin. Był także pracownikiem Enterprice Group Depth (Microsoft) odpowiedzialnym za projekty informatyczne w administracji publicznej (2000-2002). Od lutego 2002 r. jest doradcą premiera L. Millera w Gabinetie Politycznym.

Wojciechowi Szewce będą podlegały sprawy informatyzacji, a w szczególności:

- 1) projektowania i realizacji polityki informatyzacyjnej państwa,
- 2) projektowania rozwiązań systemowych, w tym prawnych, w zakresie informatyzacji,
- 3) projektowania kryteriów i trybu przyznawania środków finansowych ustalanych w budżecie państwa na informatyzację,
- 4) finansowania i rozliczania zadań finansowanych lub dofinansowywanych z ww. środków,
- 5) współpracy z zagranicą w zakresie informatyzacji.

KBN KOMITET BADAŃ NAUKOWYCH

Posiedzenie KBN

20 czerwca 2002 roku odbyło się ostatnie przed wakacjami posiedzenie KBN.

Zebrani uczcili pamięć zmarłego 9 czerwca br. prof. dra hab. inż. Zbigniewa Bilickiego, z Instytutu Maszyn Przepływowych PAN w Gdańsku i Politechniki Koszalińskiej – członka Zespołu Elektrotechniki, Energetyki i Metrologii (T-10)

- Komitet zwiększył środki na finansowanie lub dofinansowanie działalności wspomagającej badania w 2002 r. o 1.500.000 zł, do łącznej kwoty 23.500.000 zł.

- Przyznano środki na dofinansowanie badań naukowych i prac rozwojowych będących częścią programów Unii Europejskiej lub innych programów międzynarodowych w łącznej wysokości 14.190.000 zł, zaś 180.000 zł przeznaczono na dofinansowanie realizacji zadań dotyczących uczestnictwa polskich zespołów w projektach 5. PR.

Przyjęto rozliczenia raportów rocznych i końcowych z wykonania w 2001 r. zadań realizowanych w ramach projektów 5. PR przez jednostki naukowe.

Zapoznano się z informacjami na temat uczestnictwa Polski w 5. PR. (Wg najnowszych danych liczba polskich zespołów naukowych w zgłoszonych projektach wyniosła ponad 5 000. Z tej liczby 953 zespoły uczestniczą lub będą uczestniczyć w 736 projektach badawczych zgłoszonych do realizacji. Oczekuje się, że zakwalifikowane zespoły uzyskają w sumie dofinansowanie z Komisji Europejskiej w wysokości ok. 96,5 mln euro.)

- Komitet pozytywnie zaopiniował projekt zmiany zarządzenia o podziale środków budżetowych na naukę pomiędzy zespoły KBN. Przewiduje on zwiększenie przyznanych środków o 6.137.100 zł. Komitet uchwalił również zmiany w finansowaniu lub dofinansowaniu w roku 2002:

- działalności statutowej jednostek naukowych zwiększając środki przeznaczone dla Polskiej Akademii Umiejętności o 937.100 zł do łącznej wysokości 2.811.200 zł ,

- badań własnych szkół wyższych (zgodnie z wnioskiem ministra edukacji narodowej i sportu rozdysponowano 430.000 zł między 8 uczelni niepaństwowych i 4 państwowe szkoły zawodowe).

- Przewodniczący Zespołu Roboczego do sprawy Ustalenia Rankingu Inwestycji w roku 2002 poinformował, że zarekomendowano szereg inwestycji, których dotowanie jest niezbędne ze względu na sytuację losową (na łączną kwotę 2.410.900 zł) oraz inwestycje aparaturowe uzasadnione ich zna-

eniem i pilnością (na kwotę 10.193.235 zł).

- KBN zapoznał się z propozycją zmiany zarządzenia wyodrębniającego środki na finansowanie lub dofinansowanie tegorocznych zadań. Zalecono zwiększenie środków:

- na inwestycje związane z badaniami i pracami rozwojowymi,

- przyznawanych w wyniku rozpatrzenia odwołań, a dotyczących działalności wspomagającej badania. Następnie Komitet podjął uchwałę przyznającą jednostkom naukowym środki na finansowanie lub dofinansowanie w 2002 r. inwestycji służących badaniom lub pracom rozwojowym. Zgodnie z propozycją Zespołu Roboczego do sprawy Ustalenia Rankingu Inwestycji rozdysponowano 12.474.135 zł.

- Ustanowiono następujące projekty badawcze zamawiane: „Badania nad możliwościami wykorzystania terapeutycznego nie-embrionalnych komórek macierzystych ssaków”, „Nowe materiały i technologie dla inżynierii biomedycznej” i „Biotechnologiczne i fizjologiczne metody doskonalenia procesów rozrodu zwierząt w warunkach prawidłowego i zakłóconego środowiska”.

Komitet postanowił nie wyodrębniać środków finansowych na rozwój biblioteki wirtualnej.

- Departament Ekonomiczny przedstawił stan realizacji budżetu Działu 730 – *Nauka* według stanu z 31 maja 2002 roku.

- Podtrzymano negatywne stanowisko ministra nauki nt. propozycji dofinansowania udziału Politechniki Gdańskiej w projekcie EUREKI AIDAIR.

- Zaakceptowano propozycję podziału pomiędzy zespoły Komitetu środków przyznawanych w wyniku odwołań od decyzji, a dotyczących wysokości dofinansowania działalności statutowej jednostek naukowych.

- Komitet ustalił wytyczne służące określeniu kryteriów oceny praktycznego znaczenia podejmowanej problematyki badawczej (tekst wytycznych zamieszczamy odrębnie).

- W drugiej części obrad uczestniczyli członkowie zespołów Komitetu. Kontynuowano dyskusję nad dokumentem „Założenia reformy systemu realizacji polityki naukowej państwa”. Zapoznano się ze stanowiskami przewodniczących zespołów P-03 (Zespół Nauk Matematycznych, Fizycznych i Astronomii), P-05 (Zespół Nauk Medycznych), opiniodawczo-doradczego Zespołu ds. Projektów Badawczych oraz – reprezentującego przewodniczących pozostałych zespołów – przewodniczącego zespołu P-04 (Zespół Nauk Biologicznych, Nauk o Ziemi i Ochrony Środowiska). Dokument po uwzględnie-

niu wniosków z dyskusji będzie przedstawiony środowisku naukowemu do dalszej konsultacji.

- Zebrani zapoznali się z założeniami do budżetu na lata 2003 - 2005 w dziale *Nauka*. Przewodniczący Zespołu T-12 zaproponował przyjęcie apelu o znaczące zwiększenie w przyszłych latach nakładów budżetowych na naukę (tekst zostanie opublikowany po przyjęciu ostatecznej redakcji).

- Przedstawiono wstępne założenia programu „*Nauka Polska dla Integracji Europejskiej*”.

Następne posiedzenie KBN odbędzie się 19 września 2002 roku.

Wytyczne KBN

w sprawie kryterium praktycznego znaczenia podejmowanej problematyki badawczej

Na podstawie Art. 8 ust. 5 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o Komitecie Badań Naukowych (Dz. U. z 2001 r. Nr 33, poz. 389), Komitet Badań Naukowych wydaje swoim zespołom następujące wytyczne w sprawie uwzględniania praktycznego znaczenia podejmowanej problematyki w projektach badawczych:

1. W zakresie badań stosowanych znaczenie praktyczne podejmowanej problematyki badawczej jest kryterium zasadniczym i równoważnym z kryterium wartości naukowej projektu. Znaczenie praktyczne należy rozważać zarówno przy ocenie wniosków o finansowanie projektów badawczych, jak też i przy ocenie raportów rocznych oraz raportów końcowych.

2. Znaczenie praktyczne podejmowanej problematyki badawczej oznacza przede wszystkim przyczynienie się działalności badawczej finansowanej przez KBN jako badania stosowane (w formule projektów badawczych) do wzbogacenia polskiej gospodarki, szczególnie w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw.

3. W obszarze badań stosowanych zaleca się wytypowanie przez zespoły określonych obszarów tematycznych, w których realizacja projektów, zdaniem zespołów, odpowiada aktualnym i rzeczywistym potrzebom polskiej gospodarki.

4. Obszary, o których mowa w punkcie 3, zostaną ogłoszone na stronie internetowej KBN <http://www.kbn.gov.pl/finauki98/komu0702.htm>.

5. Wnioski o finansowanie projektów badawczych dotyczące obszarów, o których

mowa w punkcie 3, będą w postępowaniu konkursowym traktowane priorytetowo. Ocena wartości praktycznej wniosku następować będzie w oparciu o jego przydatność do komercjalizacji.

6. Należy przyjąć zasadę, iż określenie celu projektów w zakresie badań stosowanych powinno zawierać zapis o „doprowadzeniu do stanu umożliwiającego wdrożenie wyników”, a oryginalne rozwiązania proinnowacyjne nie mogą być publikowane przed uruchomieniem produkcji. Warszawa, 20 czerwca 2002 r.

RZECZNIK PRASOWY
Komitetu Badań Naukowych
dr Tadeusz Zaleski

XII Ogólnopolski Zjazd Dziekanów Wydziałów Elektrycznych, Elektronicznych i Informatyki

Akredytacja, dziękuję!

Wydział Elektrotechniki i Informatyki Politechniki Rzeszowskiej im. Ignacego Łukasiewicza był organizatorem XII Ogólnopolskiego Zjazdu Dziekanów Wydziałów Elektrycznych, Elektronicznych i Informatyki. Ta krocząca przez polskie uczelnie techniczne impreza odbyła się w tym roku w Rzeszowie i Polańczyku w dniach 3-6 czerwca. Jak stwierdził przewodniczący Komitetu Organizacyjnego zjazdu, a zarazem dziekan Wydziału Elektrotechniki i Informatyki PRz prof. Kazimierz Buczek, pierwsze zjazdy zajmowały się przede wszystkim decentralizacją finansowania wydziałów, zaś obecnie do najważniejszych nurtów dyskusji zaliczyć należy akredytację kierunków studiów. Rzeczywiście, ta problematyka była przedmiotem wystąpień prof. Alicji Konczakowskiej (PG, przew. KAUT) i prof. Stanisława Mitkowskiego (AGH, PKA).

Prof. Jurij Rudawski (Rudavskij) Petro Kostrobij i Orest Łozynskij z Politechniki Zbiorowe **zdjęcie upamiętniło XII zjazd**

Konkursy na projekty badawcze

Komitet Badań Naukowych ogłosił konkursy otwarte na realizację następujących projektów badawczych:

- „Badania nad możliwościami wykorzystania terapeutycznego nieembrionalnych komórek macierzystych u ssaków”,
- „Nowe materiały i technologie dla inżynierii biomedycznej”,
- „Biotechnologiczne i fizjologiczne metody doskonalenia procesów rozrodu zwierząt w warunkach prawidłowego i zakłóconego środowiska”.

Szczegóły i warunki konkursu znajdują się na stronie <http://www.kbn.gov.pl/pub/kbn/kryteria/og030702.htm>

Lwowskiej przedstawili kształcenie wielostopniowe jako jedno z rozwiązań służących podnoszeniu poziomu kształcenia technicznego na Ukrainie.

Prof. Roman Z. Morawski i prof. Andrzej Kraśniewski poruszyli istotny problem inflacji ocen (problemu – jak stwierdzili – nie tylko amerykańskiego).

Stefan Bartkiewicz mówił o programowych i organizacyjnych uwarunkowaniach „studiów elastycznych”, a prof. Jerzy Świątek – o oczekiwaniach absolwentów i pracodawców dotyczących sylwetki zawodowej inżyniera.

Przedstawiono też sprawozdanie z działalności Sekcji Uczelni Technicznych RGSzW (Wojciech Mitkowski), działalność CK ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych w 2001 r. (Tadeusz Kaczorek), informacje o działalności nt. działalności KBN-owskich zespołów T-10 (Jerzy Barzykowski, Zbigniew Bilicki, Tadeusz Chmielniak, Marian P.Każmierkowski i Jacek Malko) i T-11 (Andrzej Świerniak).

Omówiono ponadto 40-letni dorobek PTETiS i III Ogólnopolskie Warsztaty Doktoranckie OWD'2001 (Istebna 21-24.X.2001)

Krajowe Symposium Telekomunikacji KST 2002

W dniach 11-13 września br. odbędzie się w Akademii Techniczno-Rolniczej Krajowe Symposium Telekomunikacji KST 2002, XVIII spotkanie środowiska telekomunikacyjnego kraju, po raz szesnasty organizowane w Bydgoszczy. Bezpośrednimi organizatorami KST są Instytuty Telekomunikacji ATR i Politechniki Warszawskiej. KST odbywa się pod patronatem Komitetu Elektroniki i Telekomunikacji Polskiej Akademii Nauk, Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu, Ministerstwa Infrastruktury oraz Urzędu Regulacji Telekomunikacji i Poczty. Tradycyjnie na Krajowe Symposiumy Telekomunikacji składają się dwa nurty: naukowy i promocyjno-wystawienniczy, realizowany w formie prezentacji najnowszych sprzętu i technologii renomowanych firm telekomunikacyjnych. Podstawowymi celami KST są: prezentacja przemian w telekomunikacji, jej aktualnego stanu na tle osiągnięć światowych, pokazanie nowych technologii i usług, przedstawienie osiągnięć badawczych i opracowań naukowych realizowanych na uczelniach i w instytutach badawczych, integracja środowiska nauki i praktyki z obszaru produkcji, eksploatacji i usług w branży telekomunikacyjnej.

Organizatorzy serdecznie zapraszają do udziału w KST 2002 wszystkich zainteresowanych.

Więcej informacji na stronie:

www.kst.bydgoszcz.pl

oraz pod adresem:

zdrzyc@atr.bydgoszcz.pl



Centrum im. Hugona Steinhausa
Politechnika Wroclawska
<http://www.im.pwr.wroc.pl/~hugo>

KONKURS

na najbliższe słówko
typu steinhausowskiego

Centrum Steinhausa we Wrocławiu ogłasza z okazji Roku Steinhausa 2002 konkurs otwarty z nagrodami na najbliższe cenzuralne słówko typu steinhausowskiego zwane w dalszym ciągu „hugonotką” (vide „Słownik racjonalny” Hugona Steinhausa, Ossolineum, Wrocław, wyd. I, 1980 r., wyd. II, 1993 r., a także Wiadomości Matematyczne t. XVIII-XXVII).

Hugonotki (maksimum 3) należy przysyłać do 31.10.2002 r. pocztą zwykłą na adres:

**Centrum Steinhausa,
Politechnika Wroclawska,
Wybrzeże Wyspiańskiego 27,
50-370 Wrocław**

wraz z kopertą opatrzoną godłem i zawierającą utajnione dane osobowe autora (imię i nazwisko, adres zamieszkania, rodzaj wykształcenia, wykonywany zawód, ewentualnie nazwę szkoły lub kierunku studiów).

Jury Konkursu oceni nadesłane hugonotki i ogłosi w listopadzie 2002 r. listę laureatów i ranking wyróżnionych autorów na stronie

www.im.pwr.wroc.pl/~hugo

i na łamach *Gazety Wyborczej*. Laureaci tego konkursu i wyróżnieni autorzy hugonotek (pierwsza dziesiątka) otrzymają upominki książkowe m.in. „Wspomnienia i zapiski Hugona Steinhausa, wyd. II, ATUT, Wrocław, 2002. Ponadto hugonotki ocenione najwyższej przez Jury Konkursu będą publikowane w „Wiadomościach Matematycznych” a także wejdą do zbioru hugonotek opracowywanego na podstawie materiałów analogicznego konkursu zorganizowanego w 1994 roku przez Centrum Steinhausa, Oddział Wrocławski Towarzystwa Matematycznego, Wydawnictwo Ossolineum i Redakcję „Wiadomości Matematycznych” (vide np. Wiadomości Matematyczne LXXXII oraz „Przegląd” nr 44 i 45).

W KOLE I KLUBIE EMERYTÓW I RENCISTÓW

Wycieczka

W dniach 11-13 czerwca członkowie Koła Emerytów i Rencistów uczestniczyli w wycieczce Toruń-Pelplin-Gdańsk. Pora roku i piękna pogoda sprzyjały wyprawie i wpływały na dobry humor wycieczkowiczów.

Pierwszego dnia po południu dotarliśmy do Torunia. Z przewodnikiem PTTK oglądaliśmy Rynek Starego Miasta, gotycki ratusz, piękny średniowieczny zespół architektoniczny, gotyckie mury miejskie z bramami i Krzywą Wieżą, kościoły św. Jana i Jakuba oraz NMP, ruiny zamku krzyżackiego, gotyckie, renesansowe i barokowe kamienice i spichrze, barokowy kościół Św. Ducha. Wszystkie te zabytki są żywymi elementami miasta.

Następny etap podróży to Pelplin. Ogromne wrażenie sprawiła bazylika katedralna z przepięknym barokowym ołtarzem (największym w tej części Europy) oraz sieciowymi i kryształowymi sklepieniami. Jej budowę zawdzięczamy zakonowi cystersów. Zgodnie ze swoimi upodobaniami wybrali oni dla klasztoru dolinę – dolinę Wierzycy. Po kasacie zakonu cystersów na początku XIX w. tradycje kultury i duchowości cysterskiej przejął kościół diecezjalny, najpierw diecezja chełmińska, a od roku 1992 – diecezja pelplińska. Dziś w dawnym klasztorze mieści się Seminarium Duchowne, od 1965 r. filia Papieskiego Uniwersytetu Łąckiego. W bibliotece seminaryjnej zachowały się rękopisy z XII w., zaś w Muzeum Diecezjalnym jedyny w Polsce egzemplarz Biblii Gutenberga.

W Gdańsku zwiedzaliśmy ulicę Długą, Długi Targ, uroczą ulicę Mariacką, piękne średniowieczne i renesansowe kamienice, Studnię Neptuna, Dwór Artusa, Bazylikę Mariacką budowaną w latach 1343-1502 (największy ceglany kościół świata), z pietyzmem odrestaurowane domy nad Motławą, żuraw miejski z XV w. i przeniesiony ze Lwowa pomnik Sobieskiego. W pięknych kamienicach mieszczą się obecnie liczne pracownie jubilerskie, pracownie bursztynu, muzea, kawiarnie. Tłum turystów bez przerwy przelewa się wąskimi uliczkami napełniając je życiem i wrzawą.

W tysiącletniej historii Gdańska mieszkało tu wielu wybitnych ludzi, m.in. Jan Heweliusz (astronom), Daniel Fahrenheit (fizyk), Daniel Chodowiecki (malarz), Artur Schopenhauer (filozof), Gunter Grass (pisarz i noblista) i Lech Wałęsa (legendarny przywódca strajków robotniczych, prezydent i noblista).

Trudno mówić o Gdańsku krótko. Trudno wyjeżdżać stąd tak szybko.

Wracaliśmy przez Poznań. Tu w zajeździe „Pod Kaczorem” zakończyliśmy wycieczkę wystawnym obiadem, na który złożyły się krem ze szparagów i pieczeń z indyka. Wycieczka przygotowana została w najdrobniejszych szczegółach przez dr Izabelę Hudymę, a prowadzili ją sprawnie i z wdziękiem: panie Anna Kędzior i Czesława Koziańska oraz doc. dr Wacław Wdowiak.

*Anna Kędzior
Elżbieta Gmerek*

Spotkanie jubileuszowe

6 czerwca 2002 r. w Klubie Emerytów i Rencistów „Solidarność” odbyło się spotkanie jubilatów tej organizacji. Doszło do niego z inspiracji pani Haliny Dudziak, która w 2001 r. poprosiła „Solidarność” Emerytów i Rencistów o pamięć w dniu jej osiemdziesiątych urodzin.

Komitet organizacyjny tej uroczystości (w składzie: Irena Budzińska, Danuta Goliśzek, Janina Hołyńska, Anna Jałowy i Czesława Kozicka) miał trudne zadanie. Sporządzono listę jubilatów, a następnie należało dzwonić, często wielokrotnie lub też zawiadomić w inny sposób o terminie spotkania, możliwościach przyjazdu itp. i oczywiście zorganizować samo przyjęcie. Poza tradycyjną kawą i herbatą był piękny tort i



szampan. Jubilaci dostali też w prezencie bombonierki.

Stoły pięknie udekorowane różami z ogródka pani Danusi stworzyły podniosłą, a zarazem ciepłą atmosferę.

W spotkaniu wzięło udział 21 osób. Zaszczycili je swoją obecnością przewodniczący KZ „Solidarności” PWr Ryszard Wroczyński, przedstawiciel Koła Emerytów Andrzej Tałaj oraz przedstawiciele Koła Emerytów i Rencistów „Solidarność” Regionu Dolny Śląsk Marian Gwiżdzel i Kazimiera Hahulska.

Panie Irena Budzińska (na zdjęciu) i Krystyna Syczewska w ciepłych słowach powitały zebranych. Ryszard Wroczyński podkreślił znaczenie takich spotkań. Duszą towarzystwa była pani Irena Skibińska śpiewająca lwowskie piosenki z dostosowanym do obecnej sytuacji tekstem.

Spotkanie trwało dwie godziny. Miało ciepły i pogodny charakter, a uczestnicy ze wzruszeniem podkreślali jego znaczenie. Jest to więc na pewno właściwa praca na rzecz członków „Solidarności”.

dr Izabela Hudyma

Sejm RP w sprawie jubileuszu 300-lecia Uniwersytetu Wrocławskiego

Uchwała

wróciła do komisji

W debacie parlamentarnej, jaka odbyła się 19 i 20 czerwca, szósty punkt porządku dziennego przewidywał pierwsze czytanie komisyjnego projektu uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie jubileuszu 300-lecia Uniwersytetu Wrocławskiego (druk nr 510). Wśród zapisanych do głosu był poseł z PWr **Marek Muszyński** (klub PiS), który powiedział:

„Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Uniwersytet Wrocławski niedługo obchodzić będzie piękny jubileusz 300-lecia swej chlubnej działalności. Założony przez cesarza austriackiego Leopolda I, rozpoczął nauczanie 15 listopada 1702 r. Od 1945 r. na terytorium Polski godnie kontynuuje tradycje Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Proponowana uchwała Sejmu w sprawie jubileuszu 300-lecia Uniwersytetu Wrocławskiego ze wszech miar zasługuje na poparcie i Klub Prawo i Sprawiedliwość poprze tę uchwałę.

Jednakże, panie marszałku, Wysoki Sejmie, w tej beczce miodu musi się znaleźć niestety również łyżka dziegciu. Bo proszę zwrócić uwagę, że potrzeba tu aż uchwały Sejmu Rzeczypospolitej, w której zwracamy się do rządu o zabezpieczenie w budżecie państwa środków niezbędnych do zagwarantowania statutowej w istocie działalności tej uczelni. I dobrze. Uniwersytet Wrocławski na to zasługuje. Mówię to z pełnym przekonaniem, również jako absolwent tej uczelni. Ale powstaje natychmiast pytanie: A co z innymi państwowymi uczelniami? Tymi, które nie mają szczęścia obchodzić pięknych jubileuszy 600-, 300- lub chociażby 150-lecia.

Środowisko akademickie doskonale zna bolączki trapiące szkolnictwo wyższe – przepełnione sale, laboratoria pracujące bez przerwy od wczesnego rana do późnych godzin już nawet nie wiecznych, lecz noc-

nych, gwałtownie starzejąca się kadra dydaktyczna i coraz szersza luka pokoleniowa spowodowana żenująco niskimi zarobkami, szczególnie w grupie asystentów i adiunktów. A z punktu widzenia studentów jest coraz trudniejszy dostęp do studiów bezpłatnych. I to jest ta druga strona pięknego medalu pod nazwą: dynamiczny rozwój szkolnictwa wyższego, o czym zresztą już kiedyś w tej Izbie mówiłem.

Wysoki Sejmie! Państwa bogate, hojnie obdarzone przez naturę np. ropą naftową, nie muszą dokonywać wyborów, na co w pierwszym rządzie wydawać pieniądze. Państwa biedne, a do takich niestety należy nasza ojczyzna, muszą podejmować ciągle decyzje co do tego, jakie priorytety sobie postawić, aby publiczne pieniądze wydawać jak najbardziej racjonalnie i efektywnie. Do takich celów należy z pewnością nauka i szkolnictwo wyższe. Wiedzieli o tym mądrzy władcy, tacy jak np. cesarz Leopold I. Dlatego korzystając z tej okazji apeluję do Wysokiej Izby, do pani minister Łybackiej, do rządu Rzeczypospolitej, abyśmy o tym, o czym mówiłem przed chwilą, a także o tych uczelniach, które nie mają szczęścia obchodzić jubileuszy, pamiętali przy konstruowaniu najbliższego i następnych budżetów.

Dziękuję bardzo.”

Uwagę zwróciło także wystąpienie **posła Antoniego S. Stryjewskiego (LRP)**, który – popierając zabiegi o zwiększenie finansowania polskich uczelni – zdystansował się od uzasadnienia uchwały, jakim miałyby być 300-lecie Uniwersytetu Wrocławskiego. Podkreślił też fałsz zawarty w stwierdzeniu, jakoby w ciągu 300 lat funkcjonowania uczelni wrocławskiej służyła ona zawsze „humanistycznym ideom otwartości, tolerancji, pokoju i porozumienia między narodami”.

Stwierdził m.in.:

„Uniwersytet Wrocławski istnieje dopiero od 1945 r. i rzeczywiście bazuje na budynkach, które mają swoją historię kilkusetletnią. Pewne idee i tradycje uniwersyteckie dziedziczy z Uniwersytetu Jana

Kazimierza we Lwowie, które to tradycje zostały przywiezione wraz z ponad setką profesorów po II wojnie światowej. Nawiązywanie do tradycji Uniwersytetu Leopoldyńskiego - Leopoldiny, nie jest adekwatne do całej współczesnej tradycji uniwersytetu polskiego.(...) Historycy podkreślają to, że o braku ciągłości tego uniwersytetu świadczy fakt, iż sami Prusacy świętowali 50-lecie i 100-lecie tylko Uniwersytetu Fryderyka Wilhelma i na 100. rocznicę utworzenia tegoż uniwersytetu w 1911 r. właśnie nadali mu imię Fryderyka Wilhelma; a nie świętowali Leopoldiny, którą notabene jedynie świętował Kościół.(...) Proszę państwa, w uzasadnieniu w zdaniu drugim czytamy, że Uniwersytet Wrocławski - w domyśle - jest drugim pod względem wieku, po Uniwersytecie Jagiellońskim, uniwersytetem polskim. Uzasadnienie jest przecież integralną częścią dokumentu. A zapomniałmy o Janie Kazimierzu; o Uniwersytecie Jana Kazimierza, który został założony we Lwowie w 1601 r. i był drugim uniwersytetem polskim?

Proszę państwa, rzeczywiście we Wrocławiu prawnie istniały trzy uniwersytety, choć jeszcze wcześniej, bo prawie 500 lat temu został powołany czwarty uniwersytet, jednakże on fizycznie nie zaistniał. Nie ma żadnej ciągłości prawnej, instytucjonalnej, ideowej pomiędzy tymi wszystkimi uniwersytetami. W związku z tym mówienie chociażby, że jest to jubileusz wrocławskiej uczelni, będącej Alma Mater wielu laureatów Nagrody Nobla z różnych dziedzin i krajów, jest nieprawdą, bo rzeczywiście laureaci Nagrody Nobla byli na uniwersytecie pruskim, który zniszczył de facto Uniwersytet Leopoldyński; a ten uniwersytet pruski pojawił się decyzją króla pruskiego, w wyniku żywego przeniesienia z Frankfurtu nad Odrą Uniwersytetu Viadrina do Wrocławia. (...)

Również nie jest prawdą, że na przestrzeni wieków powstawaniu różnych uczelni we Wrocławiu towarzyszył pokój, pojednanie, wzajemna tolerancja.

Dlatego wnosimy jeszcze raz o to, by Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży nad tą uchwałą popracowała i jak najszybciej przedstawiła ją Sejmowi w prawdziwej, rzetelnej wersji. Oczywiście uważamy, że pomoc finansowa dla Uniwersytetu Wrocławskiego w tak doniosłym dla miasta okresie 300-lecia powołania we Wrocławiu Akademii Leopoldyńskiej jest ze wszech miar konieczna.(...)”.

Wystąpienie posła Stryjewskiego stało się przyczynkiem do ożywionej dyskusji, w wyniku której uchwała miała, jak wnioskowali jej gorący zwolennicy i autorzy, być skierowana jeszcze w czasie tej samej sesji do drugiego czytania, trafiła do ponownej redakcji w komisji. □

Wielka inwestycja uczelni

Budynek B-4

W dniu 25 czerwca odbyła się uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod nowy budynek B-4, który będzie przeznaczony dla Wydziałów: Informatyki i Zarządzania oraz Mechanicznego.

Wzięli w niej udział: Wojewoda Dolnośląski Ryszard Nawrat, Wiceprezydent Miasta Andrzej Jaroch, Wicemarszałek Dolnośląski Leszek Ryk, a ze strony Uczelni obecne były zarówno ustępujące jak i nowe władze w osobach: JM Rektora prof. Andrzeja Mulaka i prorektorów prof. Jerzego Zdanowskiego, prof. Jerzego Świątka, prof. Ludwika Komorowskiego, dra Ludomira Jankowskiego oraz Rektora-elekta prof. Tadeusza Lutego i przyszłych prorektorów: prof. Tadeusza Więckowskiego, prof. Ernesta Kubicy i dra Krzysztofa Rudno-Rudzińskiego.

Na uroczystość zaproszeni byli też dziekani wszystkich wydziałów Politechniki Wrocławskiej oraz dyrektorzy instytutów obu zainteresowanych wydziałów, przedstawiciele pionu technicznego PWr, a także przedstawiciele wykonawcy – MITEX-u, biura projektowego oraz nadzoru inwestorskiego.

Uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego prowadził pełnomocnik Rektora ds. budowy B-4 prof. Edward Chlebus.

Akt erekcyjny umieszczono w specjalnej puszcze...



Przy makiecie przyszłego budynku: prof. E.Chlebus, prof. A.Mulak, wicemarszałek L.Ryk, wojewoda R. Nawrat i prof. T.Luty.

Na wstępie uroczystości JM Rektor Andrzej Mulak powitał zaproszonych gości, a następnie krótko przedstawił znaczenie tej inwestycji dla uczelni. Następnie głos zabrali liczni mówcy.

Wiceprezydent Andrzej Jaroch w imieniu władz miasta zapowiedział, że Zarząd Miasta nie opodatkuje budowy B-4. Wicemarszałek Leszek Ryk wyraził przekonanie, że Politechnika Wroclawska jest instytucją budującą tożsamość Dolnego Śląska. Dyrektor Oddziału ds. Realizacji

MITEX S.A. Benedykt Sobański zadeklarował, że termin realizacji nie tylko zostanie dotrzymany, ale może nawet przyspieszony!

Dziekan Wydziału Informatyki i Zarządzania prof. Tadeusz Galanc podkreślił rolę inwestycji dla działalności jednego z najmłodszych wydziałów uczelni, borykającego się bardzo dużymi zadaniami dydaktycznymi mimo rozproszonej bazy lokalowej.

Dziekan Wydziału Mechanicznego prof. Waclaw Kollek przypomniał o trudach

...którą zamurowano. Kielnię trzyma JM Rektor PWr: Z lewej dziekani W-8 i W-10.





Przemawia wiceprezydent Wrocławia dr A. Jaroch.

wstępnych prac budowlanych (robót robót ziemnych) oraz podkreślił symboliczne znaczenie połączenia Wydziałów IZ i Mechanicznego.

Rektor-elekt prof. Tadeusz Luty podziękował inicjatorom (szczebla wydziałowego i uczelnianego) za podjętą inicjatywę. zaproponował ponadto, by wzorem Anglosasów rozpocząć inwestycję od powołania Wine Committee.

Natomiast prof. Edward Chlebus jako senior budowy życzył „sobie i pani kwestor jak najpóźniejszej faktury”. Następnie odczytał akt erekcyjny, który po podpisaniu przez JM Rektora i dziekanów W-8 i W-10 został – wraz drobnymi monetami szczęścia i gazetami wrocławskimi z dnia uroczystości – zamknięty w stalowej tubie i zamurowany w specjalnej niszy płyty fundamentowej. Wreszcie dyr. Sobański wręczył szacownym gościom przesłaniczne niebieskie kielnie, których wygląd miał zapewne symbolizować wysoki standard techniczny wykonywanych prac. Na koniec zaproszono wszystkich uczestników spotkania „na sałatkę”. Czyżby Wine Committee już zaczął działać?

Spojrzenie wstecz

Kiedy w latach powojennych na gruzach Technische Hochschule Breslau powstawały zręby Politechniki Wrocławskiej, nastąpiła bardzo intensywna rozbudowa obiektów dla nowopowstających wydziałów Uczelni. W końcu lat czterdziestych zbudowano również hale i tzw. tymczasowe baraki (bo trudno to nazwać pawilonami) Wydziału Mechanicznego przy ul. Łukasiewicza 3/5, w których najpierw mieściła się Katedra Skrawania, a później Instytut Technologii Budowy Maszyn, przemianowany następnie na Instytut Technologii Maszyn i Automatyki. Ten kompleks prowizorycznych budynków oznakowano później uczelnianym symbolem B-4. Rozwój instytutu w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych doprowadził do permanentnego deficytu pomieszczeń dla jego pracowników. W latach siedemdziesiątych podjęto już zadanie inwestycyjne, którego celem było wzniesienie

budynku Instytutu, ale mimo opracowania pełnej dokumentacji projektowej w roku 1975 do inwestycji niestety nie doszło. Dalsze lata utrwaliły się w pamięci pracowników jako ciągłe wygospodarowywanie pojedynczych pomieszczeń i nieustanne budowanie kolejnych antresol z przeznaczeniem na pokoje do pracy. Takie antresole powstały w ten sposób we wszystkich halach pod ich źle wyizolowanymi dachami. Choć wielu pracowników doczekało się w ten sposób upragnionego własnego kąta, nie mogły być dobrym miejscem do pracy, bo w lecie było tam za gorąco, a w zimie – wręcz mroźnie.

Naturalnym następstwem były ciągłe remonty i udoskonalenia prowizorki pochłaniające coraz większe nakłady, a przynoszące niewielkie korzyści. W interesie uczelni i wydziału było skrócenie tej ekonomicznie niekorzystnej sytuacji.

Przy okazji budowy gmachu WCTT uporządkowano pod względem urbanistycznym teren dzisiejszej inwestycji. Przy tej też okazji zaczęto rozważać możliwość wzniesienia nowego budynku Instytutu w miejscu dotychczasowych baraków B-4. Pierwsze koncepcje ograniczały się jedynie do przeznaczonego dla I-24 budynku od ulicy Smoluchowskiego. Taki projekt rozbudowy tylko częściowo spełniał postawione cele, gdyż wprawdzie poprawiłyby się warunki pracy ludzi, ale pozostała infrastruktura byłaby również bardzo przestarzała. Ponadto inne jednostki uczelni też nie miałyby żadnych korzyści z tej inwestycji.

Dруга koncepcja zakładała, że nowy budynek będzie służył nie tylko Instytutowi Technologii Maszyn i Automatyki, ale i innym jednostkom Uczelni, zwłaszcza poszerzy ich bazę dydaktyczną i badawczą. W oparciu o te założenia *CAD-System Miasto Projekt* opracował taki projekt budynku B-4, który odpowiadał potrzebom I-24 i zakładał znaczne wzbogacenie bazy dydaktycznej i biurowej Uczelni.

Zgodnie z projektem powstają obecnie dwa budynki: A i B. Sześciokondygnacyjny budynek A będzie miał charakter biurowy, będzie wyposażony w infrastrukturę pomocniczą dla studentów (szatnie, bufety, kioski itp.). W budynku B mieścić się będą: biblioteka Wydziałów IZ i Mechanicznego, sale wykładowe i seminaryjne oraz pracownice komputerowe służące do celów dydaktycznych i hala dla I-24, a w części kondygnacji podziemnej zaplanowano garaże i pomocnicze pomieszczenia techniczne.

Krótką chronologia inwestycji:

- wymiana poglądów, dyskusje, inwestycja WCTT, uporządkowanie plany zagospodarowania przestrzennego – do 1997 roku
- styczeń 1998 – badania gruntu i rozpoznanie inwestycyjne

- luty 1998 – Analiza możliwości rozbudowy budynku B-4 – ITMA oraz Studium Budowy B-4 dla W-10 i W-8; wykonawca – CAD System Miasto Projekt Wrocław
- czerwiec 1999 – ogłoszenie konkursu architektonicznego
- wrzesień 1999 – składanie prac do konkursu
- grudzień 1999 – rozstrzygnięcie konkursu
- czerwiec 2000 – pozwolenie na budowę
- listopad 2000 – przekazanie dokumentacji wykonawczej Politechnice Wrocławskiej
- marzec-czerwiec 2001 – I przetarg na wybór wykonawcy obiektu
- październik 2001 – II przetarg na wybór wykonawcy budynku
- listopad/grudzień 2001 – podpisanie umowy z MITEXem SA
- luty/marzec 2002 – rozpoczęcie inwestycji budowlanej
- wrzesień 2003 – zakończenie inwestycji

Syntetyczne dane o budowanym obiekcie:

- powierzchnia całkowita: 12265 m²
- powierzchnie ogólnodostępne i dziankaty: 3358 m² (parking, gastronomia, szatnie) oraz Hala Maszyn Instytutu I-24 (1246 m²)
- pomieszczenia dydaktyczne:
 - 2 sale amfiteatralne na 200 osób,
 - 2 sale duże po ok. 110 m²
 - 2 sale średnie po ok. 80 m²
 - 7 sal po ok. 64 m²
 - 4 sale po ok. 43 m²
 - 14 pracowni komputerowych po 16 stanowisk każda
- biblioteka i czytelnia: 752 m²
- pomieszczenia biurowe: 1886 m² – 84 pomieszczeń po ok. 14 – 17 m²
- ciągi komunikacyjne i techniczne w budynku A i B – 4450 m²

W budynku A ulokowane zostaną dziankaty Wydziału Mechanicznego (parter) oraz Informatyki i Zarządzania (pierwsze piętro). Kolejne dwie kondygnacje budynku zajmie I-24, zaś dwie ostatnie zasiedli W-8.

W części podziemnej budynku B będą garaże i pomieszczenia magazynowo-techniczne. Powyżej, na poziomie tzw. zerowym ulokowana zostanie należąca do I-24 hala maszyn o wysokości dwóch kondygnacji biurowych – ok. 7 m. Nad halą będą pomieszczenia biblioteczne obu wydziałów. Dwie kolejne kondygnacje w budynku B będą stanowiły bazę dydaktyczną administrowaną przez W-8 i W-10. Jest ona pokaźna nawet w skali uczelni. Równocześnie na zajęciach w tej części budynku będzie mogło przebywać ponad 1100 studentów. □

Zawody w Programowaniu Zespołowym

A może do Hollywood?

Pod patronatem Prorektora ds. Nauczania prof. Jerzego Świątka odbyły się 18 i 19 czerwca **V Dolnośląskie Zawody w Programowaniu Zespołowym**. Przypomnijmy, że jest to wstępny etap eliminacji ACM International Collegiate Programming Contest (<http://icpc.baylor.edu/icpc/>) firmowanych przez znaną amerykańską organizację Association for Computing Machinery (ACM). W finałach światowych biorą udział przedstawiciele uczelni z całego świata, który pod względem organizacyjnym jest podzielony na 29 regionów.

W sumie, jak się szacuje, w poszczególnych etapach tej imprezy uczestniczy około 100.000 studentów z ponad 1.300 wyższych uczelni z 67 krajów na 6 kontynentach.

Zawody polegają na rozwiązywaniu zadań programistycznych (opracowaniu algorytmu i napisaniu programu w jęz. Pascal, C lub C++) przez trzyosobowe zespoły.

W Polsce I Ogólnopolskie Zawody w Programowaniu Zespołowym (1996 r.) zorganizowała Politechnika Poznańska, kolejne – Wydziałowy Zakład Informatyki PWr

(1997 r.) Dalsze edycje miały miejsce na UW (1998, 1999, 2000) i UW r (2001) pod nazwą Akademickich Mistrzostw Polski w Programowaniu Zespołowym.

Wydziałowy Zakład Informatyki PWr uwzględniając duże zainteresowanie studentów i młodzieży szkolnej zorganizował dla nich już w 1997 r. zawody korespondencyjne (listopad 1997 – kwiecień 1998, zadania były publikowane w lokalnym dodatku komputerowym do GW i w Internecie, a rozwiązania nadsyłano pocztą elektroniczną). W czerwcu 1998 r. WZI PWr przeprowadził I Dolnośląskie Zawody w Programowaniu Zespołowym. Ich regulamin był wzorowany na regulaminie ICPC.

Ze względu na rosnącą liczbę zgłoszeń zawody odbywają się od zeszłego roku odrębnie dla uczniów (I dzień zawodów) i dla studentów (II dzień). W konkursie studenckim biorą udział najlepsze drużyny szkolne, często z bardzo dobrym skutkiem. Nie było zaskoczeniem, że wśród uczniów najlepszy wynik uzyskali reprezentanci jednej z najlepszych polskich szkół średnich – XIV LO we Wrocławiu, ale z zainteresowaniem odnotować trzeba, że zespół ten znalazł się na III miejscu klasyfikacji studenckiej. Paweł Gawrychowski i Maurycy Prodeus są już pewni, że programowanie to ich przyszłość zawodowa, choć jeden z nich wybrał Uniwersytet, a drugi – Politechnikę. Tegorocznymi zwycięzcami zawodów zostali studenci z Instytutu Informatyki Uniwersytetu

Wrocławskiego: Łukasz Kaiser (II r.) Andrzej Wasylkowski (II r.) i Piotr Wieczorek (IV r.).

Laureaci otrzymali liczne nagrody, które zawdzięczają firmom informatycznym Huzar Software, KEN Technologie Informatyczne s.c., Microsoft, Sun Microsystems i ProfDesigners oraz wydawnictwom: Chip, Helion i Pearson Education.

Sława zawodów dawno już przekroczyła granice Dolnego Śląska. W tym roku przyjechała nawet drużyna z Białegostoku. Niestety, organizatorzy zapowiadają, że będą w przyszłości ograniczać zawody do terytorium województwa. Przygotowanie i przeprowadzenie zawodów to duży wysiłek, który angażuje nie tylko kadry WZI. W pracach uczestniczyli pracownicy ICT: dr inż. Tomasz Babezyński, dr hab. Eugeniusz Nowicki i dr hab. inż. Czesław Smutnicki, którzy należeli do Komitetu Programowego. Panowie Nowicki i Smutnicki pracowali też jako sędziowie podczas zawodów. Z WZI do kierowanego przez dr Zdzisława Szałwskiego Komitetu Programowego weszli: dr Krystyna Koleśnik, dr Janusz Ratajczak i mgr Urszula Staszak. Pod kierunkiem dr inż. Lecha Madeyskiego działał 11-osobowy Komitet Organizacyjny. Powołano 8 sędziów i 8 „sędziów liniowych”.

– Należy podkreślić, że w tym roku dysponowaliśmy znacznie wygodniejszym systemem do obsługi zawodów napisanym pod

Wykaz czołowych zespołów, które zajęły miejsca od I do X

1. Zespoły szkolne

Lp.	Nazwa / Skład zespołu	Szkoła	Czas	Ilość rozwiązanych zadań	Rozwiązane zadania
1	Paweł Gawrychowski, Maurycy Prodeus	XIV LO Wrocław	218	5	ABCDE
2	Maciej Popowicz, Jakub Łopuszański	II+III LO Wrocław	355	5	AB*CDE
3	Krzysztof Drózdź, Bartosz Bandrowski, Piotr Didyk	II ZSO Wałbrzych	501	5	AB*CD*E
4	Łukasz Jasiński, Andrzej Kaczmarek, Karol Woźniak	III LO Wrocław	531	5	ABC***DE
5	Bartosz Wądołowski, Kamil Wysocki, Adam Nowacki	I LO Białystok	546	5	AB**CDE
6	Rafał Rzepecki, Marek Stępień, Tomasz Węgrzanowski	I LO Legnica	299	4	ABD*E
7	Michał Bartoszkiewicz, Mateusz Maciaś, Adam Smutnicki	XIV LO Wrocław	353	4	ACD*E
8	Marcin Grzywa, Marcin Preisner, Kamil Tabiś	I LO Jelenia Góra	248	3	AC*D
9	Maciej Dzikowicki, Paweł Gancarski, Mateusz Lech	LO Oława	366	3	AC*D*
10	Bartosz Pietrewicz, Krzysztof Sielski, Grzegorz Piekarski	XVIII LO Wrocław	151	2	AE

2. Zespoły studenckie (wraz z najlepszymi szkolnymi)

Lp.	Nazwa / Skład zespołu	Uczelnia/ szkoła	Czas	Ilość rozwiązanych zadań	Rozwiązane zadania
1	Łukasz Kaiser II.r. Piotr Wieczorek IV.r. Andrzej Wasylkowski II.r.	Uniwersytet Wrocławski	927	7	D**G*BECH F
2	Michał Moskał II.r. Grzegorz Stelmaszek I.r. Kamil Skalski II.r.	Uniwersytet Wrocławski	1265	7	B*F*HD*CE G
3	Paweł Gawrychowski Maurycy Prodeus	XIV LO Wrocław	411	6	FG*HEC*B
4	Marcin Bieńkowski V r. Mirosław Korzeniowski V r. Tomasz Wawrzyniak 0 r.	Uniwersytet Wrocławski	552	6	BFECHG*
5	Maciej Popowicz II LO Jakub Łopuszański III LO	II + III LO Wrocław	771	6	BHFGCE
6	Marcin Wrzeszcz V r. Remigiusz Różycki IV r. Artur Jeż I r.	Uniwersytet Wrocławski	938	6	G*****BCH EA
7	Adam Czepil III r. Rafał Nowak III r. Dariusz Biskup III r.	Uniwersytet Wrocławski	1191	6	CEGBF**H*
8	Łukasz Szkup III r. Maciej Modelski III r.	Uniwersytet Wrocławski	504	5	F*HECG
9	Marcin Mikosik IV r. IZ Agnieszka Iwanejko IV r. IZ Maciej Mikosik III LO Turek	Politechnika Wrocławska	639	5	EGFHC
10	Przemysław Biecek IV r. PPT Mateusz Kwaśnicki I r. IZ, PPT Przemysław Węgrzyn IV r. EKA	Politechnika Wrocławska	760	5	C***GEFH

Gwiazdki przy literowych oznaczeniach rozwiązanych zadań oznaczają, że rozwiązane zostały przy drugiej (*), trzeciej (**),..., a nawet siódmej (*****) próbie.

Linuxem. Powstał on dzięki zespołowi studentów IV roku specjalności Inżynieria oprogramowania: Annie Koczeń (kierującej zespołem), Przemysławowi Bieckowi (gl. projektantowi), Piotrowi Karwaczyńskiemu, Zbigniewowi Lendorowi i Marcinowi Niedobockiemu. – mówi dr Zdzisław Spławski. – Administratorem systemu był również student – Zbigniew Chyla.

W ostatnich latach dzięki życzliwości Prorektora ds. Nauczania studenci Wydziałów Elektroniki, IZ i PPT Politechniki Wrocławskiej mogli bezpłatnie korzystać z warsztatów obejmujących tematykę programowania, struktur danych i algorytmów komputerowych (ich organizatorem był dr Z. Spławski, a prowadzącymi dr hab. E. Nowicki i dr hab. C. Smutnicki).

Studenci, którzy osiągną najlepsze wyniki, mogą liczyć na sfinansowanie przez uczelnię kosztów ich uczestnictwa w Akademickich Mistrzostwach Polski w Programowaniu Zespołowym i w ACM

International Collegiate Programming Contest.

Światowy finał poprzednich (2001/02) zawodów miał miejsce w marcu br. w Honolulu na Hawajach. Pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Uniwersytetu Jiao Tong z Szanghaju, druga była drużyna sławnego Massachusetts Institute of Technology. Zespół ze Stanford University był piąty, a z Uniwersytetu Moskiewskiego – dziewiąty. Wśród siedmiu uczelni sklasyfikowanych na 11 miejscu znalazła się zarówno reprezentacja Uniwersytetu Karola w Pradze (uczelnia ta zwyciężyła w 1998 roku), jak Uniwersytet Warszawski. Zatem szanse naszych studentów są całkiem duże.

Zachęcamy do wysiłku, bo najbliższe finały światowe zawodów ACM odbędą się 12-16 marca 2003 w kalifornijskim Hollywood!

Zdjęcia z zawodów prezentujemy na str. IV okładki.

NOWY DZIEKAN W-7



Na Wydziale Inżynierii Środowiska odbyły się wybory uzupełniające po śmierci prof. Krzysztofa Bartoszewskiego.

Nowym dziekanem został wybrany: prof. dr hab.inż. Janusz Jeżowiecki. Funkcje prodziekanów obejmą: dr hab. inż. Andrzej Kotowski, prof. nadzw. (ds. dydaktyki), dr inż. Jan Danielewicz (ds. studenckich) i prof. dr hab. inż. Maria Świdarska-Bróz (ds. studiów zaocznych i zamiejscowych).

Pamięci Profesorów Lwowskich

Obchody 61. rocznicy mordu dokonanego na profesorach lwowskich miały skromniejszą oprawę niż w ubiegłym roku. Jednak 4 lipca pod Pomnikiem Martyrologii Profesorów zgromadzili się m.in.: Rektor i prorektorzy Uniwersytetu Wrocławskiego, prorektorzy Politechniki Wrocławskiej, przedstawiciele Akademii Ekonomicznej, przewodniczący Rady ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych Jerzy Woźniak, członkowie Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich i reprezentanci Lwowskiej Armii Krajowej. Uroczystość z udziałem pocztów sztandarowych poprowadził wiceprezes Towarzystwa Emil Teśluk.

W imieniu Rektora PWr wystąpił prorektor dr Ludomir Jankowski. Podkreślił on, że *Eksterminacja lwowskiej profesury była jednym z zaplanowanych etapów niszczenia polskiej inteligencji (...) Pamięć o znanych z imienia i nazwiska, a także o bezimiennych, niezidentyfikowanych ofiarach szaleństw dyktatorów i ideologii winna nam towarzyszyć, aby ustrzec nas przed powtórką z historii.*

Widniejący na pomniku napis „**Ich los przestroga**” jest najbardziej wymownym przesłaniem ofiary lwowskich profesorów.

Prorektor przypomniał, że polski akademik Wrocław tworzyli głównie pracownicy lwowskich uczelni. Wyraził pewność, że społeczność Politechniki Wrocławskiej, która kontynuuje tradycję Politechniki Lwowskiej, zawsze będzie przechowywać pamięć o Profesorach, a ich dokonania i ofiara życia nie zostaną zmarnowane.

Głos zabrał także prof. Tomasz Cieszyński (syn zamordowanego Profesora). Zwrócił on uwagę na fakt, że rodziny ofiar nie doczekały się nigdy żadnego aktu sprawiedliwości – ani ze strony Trybunału Norymberskiego, ani sądownictwa Federalnej Republiki Niemiec, ani władz polskich. Przeciwnie, przez 17 lat od chwili postawienia pomnika ze składek społecznych władze PRL nie pozwalały, aby nosił on imię Lwowskich Profesorów.

Obecnie, kiedy już żadna z wdów po pomordowanych nie pozostała przy życiu, 23 czerwca 2001 r. w sali Senatu UW r. dwa dziesiąta siedem zebranych tam osób wyraziło wolę utworzenia stowarzyszenia pod nazwą „Związek Potomków Lwowskich Profesorów Zamordowanych przez Gestapo w Lipcu 1941 roku”. Związek ten uzyskał zatwierdzenie i został wpisany do Rejestru Sądowego 3 kwietnia br. Jego zarząd skierował do prezydenta Federalnej Republiki Niemiec memoriał zawierający opis okoliczności zbrodni dokonanej przez Gestapo oraz szczegółowy wykaz wszystkich

jej ofiar. W jego zakończeniu czytamy: „Uważamy (...), że zachodzi konieczność złożenia przez Pana w imieniu Federalnej Republiki Niemiec i Narodu Niemieckiego publicznego aktu żalu za zbrodnię popełnioną przez Niemców na Lwowskich Profesorach i osobach im najbliższych wraz z potępieniem idei, która była przyczyną tej zbrodni. (...) Zachowujemy sobie prawo do wystąpienia (...) o odszkodowanie z powodu ludobójstwa (...), jak również z powodu długotrwałych następstw tej zbrodni. Uzyskane środki pragniemy przeznaczyć na rzecz fundacji dla kontynuowania przerwanej roli Lwowskich Profesorów składając tym sposobem hołd ich pamięci.”

Prof. T. Cieszyński wyraził opinię, że sprawa zamordowania

Lwowskich Profesorów stała się tragedią narodową i wybiegła daleko poza ramy tragedii ich rodzin. Ma ona szczególne znaczenie w obliczu wejścia Polski do Unii Europejskiej.

Uroczystości zakończyły się złożeniem kwiatów pod pomnikiem.

Hanna Waśkowska



Dział Współpracy Międzynarodowej informuje

W „Biuletynie Informacyjnym” Działu Współpracy Międzynarodowej z czerwca br. znajdujemy ciekawą ofertę stypendialną.

- Fachhochschule Fulda (Niemcy) oferuje podyplomowe studia pt. „Intercultural Communication and European Studies – ICEUS” dla absolwentów szkół wyższych z Europy Środkowej i Wschodniej. Studia składają się z 3 semestrów, a ich częścią jest co najmniej 10-tygodniowy staż. Studia są bezpłatne. Od kandydatów wymagana jest znajomość języka angielskiego i niemieckiego. Bliższe szczegóły: www.fh-fulda.de/iceus oraz iceus@sk.fh-fulda.de.

- Trzeci Program Horyzontalny (Human Research Potential Programme) w ramach 5. Programu Ramowego oferuje młodym naukowcom stypendia umożliwiające wzięcie udziału w konferencjach naukowych, realizację projektów badawczych w ramach stypendiów Marii Curie oraz Sieci Badawczych. Oferta jest aktualna do 2005 roku. Bliższe informacje: www.cordis.lu/improving/opportunities.

- Fundacja im. Nowickiego ogłasza VI edycję ogólnopolskiego konkursu na najlepszych absolwentów wyższych uczelni w dziedzinie ochrony środowiska. Laureaci otrzymają półroczne stypendia w Niemczech w wysokości 1.000 euro miesięcznie, realizowane w najlepszych instytucjach niemieckich. Kandydaci (absolwenci z lat 2001 i 2002) powinni przedstawić:

- życiorys wraz z opisem swoich zainteresowań, planów i dokonań,
- zaświadczenie z dziekanatu o średniej ocen ze studiów, ocenie z pracy magisterskiej i z egzaminu dyplomowego,

- recenzje pracy dyplomowej,
- zaświadczenie o znajomości języka niemieckiego lub/i języka angielskiego (z poziomem zaawansowania i oceną).

Dokumenty te należy przesłać **wyłącznie pocztą** do 30.09.2002 r. pod adresem: Fundacja im. Nowickiego Walecznych 44a/1 03-916 Warszawa.

Bliższe informacje o fundacji: www.fundnowickiego.pl.

W kolejnym numerze „Biuletynu” obszernie omówiono priorytety przyjęte w programie *Leonardo da Vinci* na lata 2002-2003. Program obejmuje dwa rodzaje działań: organizowanie projektów staży i wymiany doświadczeń oraz realizację projektów tematycznych (projekty pilotażowe, projekty językowe, międzynarodowe sieci instytucji oraz badania i analizy).

Terminy zgłaszania projektów na konkurs 2003 roku:

- projekty wymian i staży: 14.02.2003,
- projekty tematyczne: 4.11.2002 r. (propozycja wstępna), 7.03.2003 r. (propozycja pełna).

Bliższe informacje na temat programu można uzyskać pod adresami internetowymi: http://europa.eu.int/comm/education/leonardo/leonardo2_en.html oraz <http://www.bkkk-cofund.org.pl>. Informacje o organizacjach potencjalnych partnerów można uzyskać pod adresem: www.leonardodavinci.net/psd/. Można tu również wpisać swoje dane.

Dziesiąty w Polsce, a pierwszy raz na wyższej uczelni

PUNKT INFORMACJI NORMALIZACYJNEJ na Politechnice Wrocławskiej

Od kwietnia 2002 r. w Bibliotece Głównej i OINT Politechniki Wrocławskiej funkcjonuje krajowy **PUNKT INFORMACJI NORMALIZACYJNEJ (PIN)**, który prowadzi pełną obsługę użytkowników, ze szczególnym uwzględnieniem tematyki związanej z informatyką i informacją naukowo-techniczną.

PIN na Politechnice Wrocławskiej:

POSIADA:

- komplet Polskich Norm (PN);
- projekty Polskich Norm (PrPN) skierowane przez Biuro PKN do ankiety powszechnej;
- normy branżowe (BN);
- katalogi Polskich Norm (w wersji drukowanej i elektronicznej);
- katalog norm branżowych;
- katalogi norm i biuletyny normalizacyjne: krajowe, międzynarodowe, regionalne, zagraniczne (m.in. DIN, CEN, BSI);
- Międzynarodową Klasyfikację Norm ICS (wydanie polskie);
- publikacje oraz opracowania związane z normalizacją i standaryzacją;
- informatory PKN;
- miesięcznik „Normalizacja” oraz suplement „Normalizacja-Aktualności”;
- Reguły Prac Normalizacyjnych (RPN); Wytyczne Metodyczne.

DYSPONUJE BAZAMI DANYCH:

- bibliograficzną bazą POLINORM (Polskie Normy, projekty Polskich Norm);
- bibliograficzną bazą PERINORM (normy krajów europejskich, EN, ISO IEC, ETS).

UDZIELA INFORMACJI NORMALIZACYJNEJ:

- prostej, dotyczącej m.in.: zbiorów norm i dokumentów normalizacyjnych, aktualności norm, zastąpień norm, cen dokumentów;
- specjalistycznej, w tym nt. powiązań Polskich Norm z normami międzynarodowymi i regionalnymi.

WYKONUJE:

- aktualizacje norm klientów: PN, IEC, BS, DIN, NF;
- zestawienia tematyczne norm (na zamówienie).

UDOSTĘPNIA: Polskie Normy i inne produkty normalizacyjne (tylko na miejscu w Czytelnii).

PROWADZI SPRZEDAŻ:

- Polskich Norm (PN), zmian do PN, zbiorów tematycznych PN, katalogu PN;
- miesięcznika „Normalizacja”, Reguł Prac Normalizacyjnych, Wytycznych Metodycznych, polskich wersji przewodników ISO – IEC;
- kopii projektów PN skierowanych przez Biuro PKN do ankiety powszechnej;
- kopii norm BN;
- produktów normalizacyjnych innych niż Polskie Normy.

REALIZUJE: prenumeraty norm i wydawnictw normalizacyjnych.

KONTAKT: PUNKT INFORMACJI NORMALIZACYJNEJ,

Biblioteka Główna i OINT Politechniki Wrocławskiej,
Wybrzeże Wyspiańskiego 27, bud. A-1, pok. 307e, pon. – pt. 8–14,
(czytelnia norm – pok.307e, pon. – pt. 8–18, sob. 9–14),
tel./fax 320-35-27, e-mail: pin@bg.pwr.wroc.pl,
http://www.bg.pwr.wroc.pl

Uroczyste otwarcie Punktu Informacji Normalizacyjnej

Otwarcie dziesiątego krajowego Punktu Informacji Normalizacyjnej (PIN) miało dla Politechniki Wrocławskiej szczególne znaczenie, ponieważ po raz pierwszy miejscem działalności takiej placówki będzie uczelnia. Nowy PIN funkcjonuje w strukturze Biblioteki Głównej i OINT Politechniki Wrocławskiej. PIN prowadzi pełną obsługę użytkowników, ze szczególnym uwzględnieniem tematyki związanej z informatyką i informacją naukowo-techniczną. Posiada komplet Polskich Norm (PN), projekty PN skierowane przez Biuro PN do ankiety powszechnej, Normy Branżowe, katalogi PN (w wersji drukowanej i elektronicznej), katalog Norm Branżowych, katalogi norm i biuletyny normalizacyjne (m.in. DIN, CEN, BSI), polskie wydanie Międzynarodowej Klasyfikacji Norm ICS, informatory PKN, Reguły Prac Normalizacyjnych i inne publikacje i opracowania związane z tą problematyką. Dysponuje bazami danych POLINORM i PERINORM, udziela informa-

cji normalizacyjnej, wykonuje aktualizacje norm, a na zamówienie również i zestawienia tematyczne (więcej danych można uzyskać: pin@bg.pwr.wroc.pl)

Otwarcia PIN dokonał w dniu 17 czerwca sekretarz Polskiego Komitetu Normalizacyjnego **Marek Mentel**. Towarzyszyli mu: dyrektor Ośrodka Informacji i Dokumentacji PKN **Anna Marciniak** i dyrektor Wydziału Marketingu i Sprzedaży PKN **Michał Orłowski**. Bibliotekę Główną i OINT PWr reprezentowali: dyrektor dr **Henryk Szarski** i wicedyr. **Łucja Talarczyk-Malcher**. Ze strony władz uczelni obecni byli prorektor ds. nauki prof. **Jerzy Zdanowski** i prorektor-elekt prof. **Tadeusz Więckowski**.

Pan Marek Mentel przekazał pracownikom BG i OINT PWr wyrazy uznania od prezesa Polskiego Komitetu Normalizacyjnego oraz kryształowy wazon z emblematem PKN. Podkreślił, że podjęta decyzja lokalizacyjna jest wyrazem uznania dla ich kompetencji i

osiągnięć, a te powstają tylko w wyniku długoletniej, ofiarnej pracy. Dobra praca biblioteki musi wyrastać ze zrozumienia środowiska naukowego dla roli działalności dokumentacyjnej i informacyjnej.

Mówca przypomniał, że Polski Komitet Normalizacyjny może poszczycić się piękną tradycją. Istnieje już 77 lat, wydał 27 tysięcy norm. W 1991 r. (Jeszcze jako Polski Komitet Normalizacji Miar i Jakości) został afiliowany przy europejskiej instytucji normalizacyjnej Comité Européen de Normalisation (CEN), która wraz ze specjalizującym się w sprawach elektrotechniki i elektroniki Europejskim Komitetem Normalizacyjnym ds. Elektrotechniki (CENELEC) tworzy od 1985 r. Wspólną Europejską Instytucję Normalizacyjną (Joint European Standard Institution).

Prof. Zdanowski wyraził satysfakcję z powodu wyróżnienia politechnicznej jednostki i słów uznania dla jej dorobku i kadry.

Nastąpiło tradycyjne przecięcie wstęgi (ilustracja na str. III okładki), po którym zebrani mogli zapoznać się ze zgromadzonymi zasobami norm.

Dokończenie na stronie 46



foto Sławomir Szrek

Zabytki Lwowa w rysunkach Ryszarda Natusiewicza

Lwowskie impresje

24 czerwca w Klubie Pracowniczym Politechniki Wrocławskiej miała miejsce inauguracja wystawy rysunków prof. Ryszarda Natusiewicza „Spacerem po starym Lwowie”. Została ona zorganizowana przez panią Izabelę Hudymę i Komisję Oddziałową Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność”, we współpracy z Zakładem Usług Socjalnych i studentami z Koła Rysoowników Architektury. Wcześniej wystawa była pokazywana w Muzeum Sztuki Medalierskiej. Prace powstały podczas pleneru w sierpniu 2001 r. i oddają w pełni fascynację Autora pięknem tego kresowego miasta.

Lwów, malowniczo położony między zielonymi wzgórzami, może zauroczyć nawet tych, którzy nie są z nim związani wspomnieniami i rodzinnym sentymentem. Dawna świetność i bogactwo są tu widoczne na każdym kroku. Nawet jeśli nie wszystko jest dziś odnowione, stosunkowo wiele zabytków ocalało od zniszczeń wojennych i historia miasta jest w nich bardzo czytelna...

Pierwsze wzmianki dotyczące założenia miasta przez księcia Daniłę pochodzą z połowy XIII wieku. Gród otrzymał nazwę na cześć jego syna Lwa, a położenie – przy skrzyżowaniu odwiecznych szlaków han-

dlowych – wkrótce zapewniło mu pozycję jednego z najważniejszych ośrodków Rusi Czerwonej. U stóp grodu powstało z czasem handlowo-rzemieślnicze podgórze, które przybrało wielonarodowy i wielokulturowy charakter – obok ludności ruskiej pojawili się pierwsi osadnicy: Niemcy, Ormianie, Grecy, Żydzi, Włosi, Polacy...

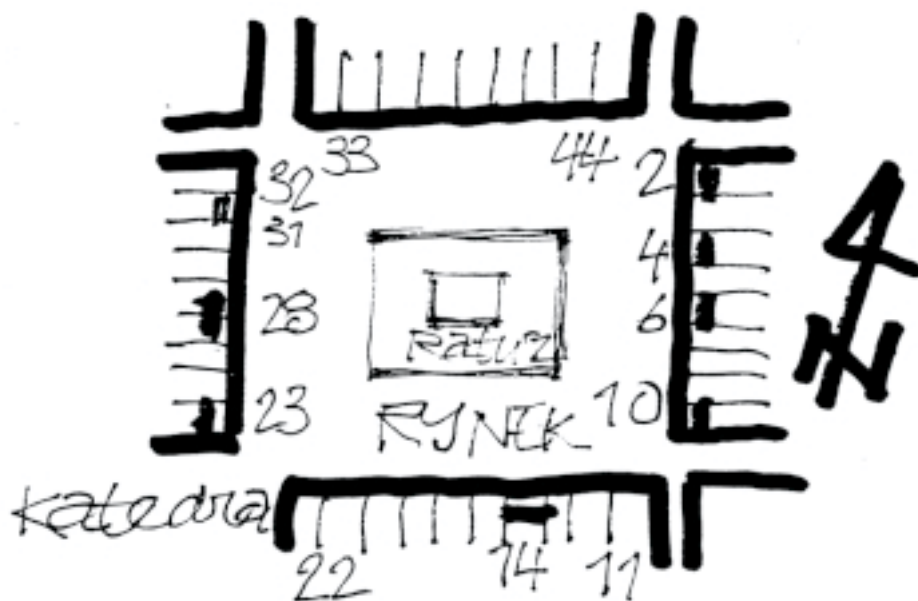
Zabudowa Rynku, złożona z 44 kamienic mieszczkańskich i patrycjuszowskich, dobrze obrazuje wielonarodowy charakter i bogactwo dawnego Lwowa:

Nr 2 – XVI-wieczna kamienica Bandinellego, wnuka słynnego rzeźbiarza z Florencji,

Nr 4 – kamienica Czarna, Anczowskich z XVI – XVII w., uznana za klejnot świeckiej architektury dawnego Lwowa; mieści się tu Muzeum Historyczne m. Lwowa;

Nr 6 – kamienica Królewska lub Korniaktów zbudowana na dwóch parcelach w 1580 r. przez Piotra Barbona dla K. Korniaкта, kupca z Krety; 1640 r. kamienicę, która posiada dziedziniec arkadowy zwany Małym Wawelem; kupił wojewoda Jakub Sobieski (ojciec króla Jana III);

Nr 10 – kamienica Lubomirskich z 1695 r., przebudowana w XVIII w wg projektu Jana de Witte. Po zaborach rezydowali w niej austriaccy namiestnicy Galicji.





Politechnika Lwowska, portyk wejściowy, widok



Cerkiew włoska, widok od wschodu

Nr14 – kamienica Massarowska, zw. Wenecką, w XVII w. należała do konsula i kupca weneckiego Antonia de Massaro;

Nr 28 – kamienica Heppnerowska lub Doktorowska z 1510 r., wzniesiona dla burmistrza P. Heppnera, później własność rodu lekarzy Napnerów;

Stary Lwów to także niezliczone kościoły, cerkwie i klasztory. Dość wspomnieć o trzech katedrach: Ormiańskiej p.w. Wniebowzięcia NMP (początki z 1356 r.), Greko-katolickim Katedralnym Soborze św. Jura – wspaniałym przykładzie sakralnej architektury rokokowej, oraz Katedrze Łacińskiej na dawnym placu Kapitulnym, w sąsiedztwie Rynku. Zlokalizowana na dawnym cmentarzu katedralnym Kaplica Boimów (rodziny pochodzącej z Węgier) – to słynny pomnik architektury i rzeźby manierystycznej.

Inne ważne kościoły, które można oglądać na szkicach z wystawy, to między innymi: zespół Cerkwi Wołoskiej-Uspieńskiej z charakterystyczną w panoramie

Lwowa Wieżą Korniaktowską, barokowy Kościół p.w. Bożego Ciała O.O. Dominikanów, dzieło architekta Jana de Witte i jedna z najwspanialszych budowli renesansowych – Kościół p.w. św. Andrzeja Apostoła O.O. Bernardynów.

Wiele uwagi w swoich pracach poświęca prof. Natusiewicz również budowlom świeckim, począwszy od dawnych fortyfikacji z Basztą Prochową, przez Ossolineum, dawny Teatr Wielki, projektowany przez arch. Zygmunta Gorgolewskiego, Uniwersytet (dawniej Jana Kazimierza), wzniesiony ok. r. 1880 jako siedziba Sejmu Galicji, oraz Politechnikę Lwowską, projektu arch. J. Zachariewicza w stylu neorenesansowym.

Specjalne miejsce w programie zwiedzania miasta należy się monumentalnemu założeniu Cmentarza Orłąt Lwowskich, który stał się prawdziwym narodowym Panteonem.

Lwów – od wieków w herbie Lwowa – pojawia się na ulicach i placach jako dekoracja gmachów publicznych, pomników, fontann i starych kamienic. Wyobrażeń lwów we Lwowie są tysiące, a parę z nich znalazło się też na opisywanej wystawie towarzysząc nam w spacerze po zaułkach starego miasta.



Kościół O.O. Dominikanów

Czy znają Państwo anegdotę o przewodniku z Gór Skalistych?

Ilekoć prowadził wycieczkę przez góry, ginął jeden z jej uczestników. Po pewnym czasie uznano, że nie jest to przypadek. Został skazany na krzesło elektryczne. Jakież było zdziwienie świadków egzekucji, gdy zauważyli, że po zamknięciu obwodu elektrycznego skazaniec odczuwał tylko lekki dyskomfort.

Zbiegli się natychmiast dziennikarze i pytali: Co to wszystko znaczy? Czy jest pan mordercą? Czemu egzekucja się nie powiodła?

Skazaniec na to: Wszystko to ma jedno proste wyjaśnienie: **jestem złym przewodnikiem!**

Międzynarodowa konferencja Europhysical Conference on Defects in Insulating Materials EURODIM 2002

W murach Politechniki Wrocławskiej odbywała się od 30 czerwca do 5 lipca 2002 międzynarodowa konferencja *Europhysical Conference on Defects in Insulating Materials* (EURODIM 2002) zorganizowana przez Instytut Niskich Temperatur i Badań Strukturalnych PAN i Instytut Fizyki PWr, który podjął trud obsługi technicznej i organizacyjnej konferencji. A jest to impreza o dużym prestiżu, której gośczenie było znaczącym wyróżnieniem. Jej otwarcie uświetnili swoją obecnością prezydent Wrocławia Stanisław Huskowski, Konsul Generalny Niemiec dr Peter Ohr, Rektor PWr prof. Andrzej Mulak i dyrektor ds. naukowych INTiBS PAN prof. Andrzej Jeżowski.

Była to już dziewiąta z serii międzynarodowych konferencji na temat defektów struktury oraz ich wpływu na fizykochemiczne właściwości ciał stałych.

Początek tym spotkaniom dało zorganizowane w roku 1956 w Argonne (USA) sympozjum dotyczące centrów barwnych w kryształach halogenków metali alkalicznych. W roku 1977 (Gatlinburg, USA) konferencja ta rozszerzyła swą tematykę na wszelkie defekty w materiałach z szeroką przerwą energetyczną. W 1973 roku w Marsylii odbyła się pierwsza europejska edycja tych spotkań, które aktualnie odbywają się co dwa lata na przemian z edycją światową (*International Conference on Defects in Insulating Materials, ICDIM*). Konferencje poprzedzające tegoroczne spotkanie odbyły się w Keele (Anglia, 1998, EURODIM) i w Johannesburgu (Afryka Południowa, 2000, ICDIM). Zakres i częstotliwość odbywania się tych spotkań stanowią jedną z miar ważności diskutowanych zagadnień fizyki i chemii defektów w nauce i technice.

Program tegorocznej konferencji został poszerzony o zagadnienia dotyczące nowych materiałów, nowe technologie i nowoczesne techniki badawcze, które rozwinęły się w ostatnich latach. Głównym celem konferencji było przedstawienie najnowszych osiągnięć w badaniach podstawowych i aplikacyjnych we wszystkich liczących się ośrodkach naukowych zajmujących się wspomnianą tematyką na świecie, wymiana doświadczeń, nawiązanie nowych kontaktów – w głównej mierze z młodą kadrą naukową. Uczestnicy konferencji (220 osób) z 39 krajów reprezentowali uniwersytety, inne jednostki akademickie i badawcze laboratoria przemysłowe. W gronie tym było też około 50 studentów i doktorantów. Polskę reprezentowało około 35 naukowców.

Program naukowy konferencji obejmował pięć wykładów plenarnych (invited), 28 wykładów przewodnich (invited), około 100 krótkich prezentacji ustnych i około 200 posterów. Wykłady odbywały się w dwu równoległych sesjach, a dwie sesje były poświęcone prezentacjom posterowym. Trzydziestu trzech zaproszonych wykładowców to wybitni przedstawiciele nauki

(fizyki, chemii i nauki o materiałach) z 18 krajów Europy, obu Ameryk, i Azji. Zostali oni wybrani w porozumieniu z członkami Międzynarodowych Komitetów Programowego i Doradczego.

Nazwiska wykładowców i tytuły ich wykładów ukazują zakres prezentowanej tematyki.

□ **P. Becher (USA):** *Using Microstructural Tailoring to Improve the Mechanical Behavior of Ceramic Materials*

□ **F. Callens (Belgia):** *A Multi-Frequency EPR and ENDOR Study of Rh and Ir Complexes in Alkali and Silver Halides*

□ **R. Capelletti (Włochy):** *U.M. Grassano - commemory*

□ **R. Catlow (Anglia):** *Diffraction and EXAFS Methods in Studies of Microporous Catalysts and Ceramics*

□ **A.V. Chadwick (Anglia):** *Small but Perfectly Formed! The Microstructure of Nanocrystalline Oxides*

□ **Ch. Dujardin (Francja):** *Thin Insulating Films for Scintillation*

□ **Ch. Enns (Niemcy):** *Magnetic Field Dependent Tunneling of Atoms and Molecules in Non-Magnetic Disordered Solids*

□ **J. Garcia-Sole (Hiszpania):** *Optical Properties of Rare Earth Doped Nonlinear Laser Materials*

□ **H. den Hartog (Holandia):** *Mineral Zircon: A Novel TL Geochronometer?*

□ **K. Hermansson (Szwecja):** *Ab Initio Calculations of Geometrical and Electronic Structure of Bonding Effects and Vibrational Frequency Shifts for Various Molecular Crystals*

□ **G. Huber (Niemcy):** *Properties and Applications of Novel Laser Materials*

□ **L. Jacak (Polska):** *Relaxation of the Orbital States in Quantum Dots*

□ **I.A. Kamenskikh (Rosja):** *Studies and Applications of New Scintillating Materials*

□ **T. Kizuka (Japonia):** *Atomistic Visualization of Deformation in Crystals*

□ **A. Lushchik (Estonia):** *Creation of Electronic Excitation and Frenkel Defects*

Każdy z uczestników zapamięta wejście do Gmachu Głównego Politechniki Wrocławskiej



Komitet honorowy:

Prof. M. Kleiber – Minister Nauki, przewodniczący KBN

Prof. Henryk Szymczak – przewodniczący Wydz. III „Nauk matematycznych, fizycznych i chemicznych” PAN

Prof. Jan Klamut – dyrektor INTiBS PAN

Prof. Andrzej Mulak – Rektor Politechniki Wrocławskiej

Dr Stanisław Huskowski – prezydent Wrocławia

Międzynarodowy komitet doradczy:

F. Beniere (Rennes), F. Bridges (Santa Cruz), J. Corish (Dublin), H.W. den Hartog (Groningen), R.A. Jackson (Keele), L. Kovacs (Budapest), M. Moreno (Santander), D. Schoemaker (Antwerp / Wilrijk), M. Suszyńska (Wrocław), M.G. Blanchin (Lyon), A.V. Chadwick (Canterbury), M. Glasbeek (Amsterdam), N. Itoh (Nagoya), P.W.M. Jacobs (London), F. Luty (Salt Lake City), C. Pedrini (Villeurbanne), J. M. Spaeth (Paderborn).

Komitet programowy

A. Chadwick, R.A. Jackson (Wlk. Brytania), B. Hilczer, J. Langer, J. Misiewicz, A. Pietraszko, W. Ryba-Romanowski, M. Suszyńska (Polska).

Lokalny komitet organizacyjny:

Przewodniczący: M. Suszyńska, J. Misiewicz, W. Ryba-Romanowski, B. Macalik, E. Rysiakiewicz-Pasek, G. Chlebosz, B. Dobrowolska, P. Solarz

by VUV Radiation (6-40 eV) in Wide-Gap Solids

□ **I. Kosacki (USA):** Defect Equilibria in Nanocrystalline Oxide Thin Films

□ **J. Maier (Niemcy):** Ionic and Mixed Conductors for Electrotechnical Applications

□ **K. Maruszewski (Polska):** Technology and Applications of Sol-Gel Materials

Podczas pikniku: D.Y.Smith i P.D.Townsend



□ **E. Meyer (Szwajcaria):** Novel Aspects of Scanning Microscopy

□ **M.R. Montoreali (Włochy):** Miniaturized Structures Based on Color Centers in Lithium Fluoride: Optical Properties and Applications

□ **S. Nistor (Rumunia):** Point Defects in Superhard c-BN and Related Materials

□ **T. Pawlik (USA):** Defects in the Silver Halide Photographic Process

□ **J. Rabiére (Francja):** Dislocations Engineering in Melt Textured Oxide Superconductors.

□ **R. Rupp (Austria):** How Defects Make Holographic Storage Media Tick

□ **S. Schweizer (Niemcy):** Development of New X-Ray Storage Phosphors

□ **A.L. Shluger (Anglia):** Theory of AFM in Insulators

□ **W. Stręk (Polska):** Cooperative Phenomena in Rare Earth Doped Nanocrystallites

□ **H.P. Strunk (Niemcy):** Stresses and Processes of their Relaxation

□ **P. Sushko (Anglia):** Mechanisms of Defect Processes in Insulators from Embedded Cluster Calculations

□ **J. Sworakowski (Polska):** Effect of Dipolar Species on Charge Carriers Mobilities in Molecular Materials

□ **V. Teodorescu (Rumunia):** Influence of Thermal and Laser Irradiation Annealing on Microstructure and Defects in TCO Elaborated by Sol-Gel Route

□ **M.E.G. Valerio (Brazylia):** Defects Properties of Natural Materials: Experimental and Computer Modeling Aspects

□ **B. Viana (Francja):** Rare Earth Doped Laser Materials for Near Infrared Applications

□ **G. Watson (Irlandia):** Atomistic and Electronic Structure Calculations of Defects at the Surface of Oxides.

Wszystkie prace przedstawione na konferencji zostaną opublikowane – po zrecenzowaniu przez członków Komitetu Programowego i Doradczego – w *Radiation Effects and Defects in Solids* (wyd. Taylor & Francis); publikacja ukaże się na przełomie stycznia i lutego 2003 roku. Poza tym uczestnicy konferencji otrzymali w momencie rejestracji tzw. *Abstract Booklet*.

Okazją do nawiązywania kontaktów z nauką światową oraz promocji nauki polskiej i Polski były nie tylko wykłady, sesje posterowe i warsztaty na tematy zaproponowane przez uczestników. Służyły temu również nieformalne spotkania towarzyskie, o jakie zadbał organizatorzy. Odbyły się więc: wycieczka w góry, piknik, spotkanie z wiceprezydentem miasta prof. Andrzejem Łosiem i dyrektorem Muzeum Miejskiego dr Maciejem Łągiewskim w Sali Wielkiej Ratusza oraz bankiet w zabytkowych wnętrzach Muzeum Architektury.

Prof. dr hab. Maria Suszyńska
Przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego

Uroczyste seminarium

Dokończenie ze strony 9

działu Chemicznego prof. Henryk Górecki, Rektor Wyższej Szkoły Oficerskiej im. T.Kościuszki we Wrocławiu pułkownik dr Jan Ciećkiewicz, były Rektor PWR. prof. Wacław Kasprzak, prof. Jan Legocki, prof. Juliusz Pernak, prof. Bogdan Burczyk oraz licznie zgromadzeni przedstawiciele innych instytucji naukowo-badawczych i zakładów przemysłowych.

Po przerwie wygłoszono 5 referatów naukowych związanych tematycznie z badawczymi zainteresowaniami Profesora:

1. *Struktura a aktywność biologiczna lizosomotropowych aminoestrów* – dr Jacek Łuczyński, Politechnika Wroclawska,

2. *Compounds affecting cell membrane functions and integrity* – prof. Karel Sigler, Instytut Mikrobiologii ČAN – Praga,

3. *Aktywność soli N-(alkoksy-metylo)amoniowych wobec mikroorganizmów* – prof. Juliusz Pernak, Politechnika Poznańska,

4. *Chiralność w związkach biologicznie czynnych ze szczególnym uwzględnieniem agrochemikaliów* – prof. Jan Legocki, Instytut Przemysłu Organicznego, Warszawa,

5. *Czwartorzędowe sole amoniowe i aminoestry jako inhibitory wzrostu drożdży Saccharomyces cerevisiae* – prof. Tadeusz M. Lachowicz, Uniwersytet Zielonogórski.

Na zakończenie seminarium odbyło się w klubie studenckim spotkanie towarzyskie, podczas którego prof. Tomasz Winnicki odczytał wiersz okolicznościowo-wspomnieniowy. Życzeniom i gratulacjom składanym Jubilatowi nie było końca.

Jacek Łuczyński

Festiwal Nauki na Politechnice – mały jubileusz

Trzy dni – od czwartku (19.09.2002) do soboty (21. 09.2002) – będą z pewnością wyjątkowe na naszej Uczelni. Wzorem lat ubiegłych, odwiedzający nas Goście zapełnią sale wykładowe i laboratoria. Nasi pracownicy wraz ze studentami przygotowują na te dni specjalny program: wykłady z pokazami, warsztaty, dyskusje, doświadczenia fizyczne i chemiczne, laboratoria komputerowe, itp. Imprezy te odbędą się w ramach kolejnej, już piątej edycji Dolnośląskiego Festiwalu Nauki. V Dolnośląski Festiwal Nauki – jaki on będzie? Jaki będzie na naszej Uczelni? Zanim spróbujemy odpowiedzieć, choćby w części, na te pytania, powróćmy do jego początków.

DFN – KRÓTKA HISTORIA

Początki to rok 1998 i Festiwal Nauki Środowiska Wrocławskiego. Jego główne zadanie to *popularyzacja nauki, jej osiągnięć, jej możliwości, potrzeb i problemów*. Od samego początku, JM Rektor Politechniki Wrocławskiej prof. Andrzej Mulak – zdecydowany zwolennik przeniesienia warszawskiego pomysłu na łono Wrocławia – patronuje Festiwalowi na naszej Uczelni, wspierając go merytorycznie i finansowo. Trzeba w tym miejscu złożyć głęboki ukłon pionierom wrocławskiego festiwalu: prof. Aleksandrze Kubicz z UW – koordynatorce środowiskowej oraz koordynatorom na PWr, którymi byli kolejno prof. Ludwik Komorowski i prof. Kazimiera A. Wilk. Należało przekonać samych naukowców, by wykonali wysiłek i przygotowali (całkowicie nieodpłatnie) imprezy przeznaczone nie dla swoich studentów czy kolegów naukowców, lecz dla szerokiego kręgu odbiorców. Miały być to imprezy propagujące wiedzę, pokazujące sens i cel naszej pracy. Należało również przekonać Wrocławian, mieszkańców naszego miasta, że warto odwiedzić mury Uczelni, że każdy może w nich znaleźć coś ciekawego dla siebie.

DFN – ZASIĘG

Dzisiaj jest to już Dolnośląski Festiwal Nauki, bo „wyszedł” w teren – jest organizowany w innych miastach Dolnego Śląska: Legnicy, Wałbrzychu, Jeleniej Górze. W tym roku pierwszy raz będzie gościł w Ząbkowicach Śląskich. Jest znany we Wrocławiu i okolicach. Mało tego, będzie (a właściwie już jest) znany poza granicami kraju. DFN przystąpił do europejskiego stowarzyszenia EUSCEA (European Science Events Association), dostaliśmy też pierwszą ofertę udziału w zagranicznym festiwalu **ScienceWeek Austria** (7÷16 czerwca 2002). Pracownicy i studenci Politechniki Wrocławskiej odpowiedzieli na prośbę o

składanie propozycji i wysłałam do Wiednia aż 7 ich zgłoszeń. Oczywiście, do Austrii popłynęły również zgłoszenia z innych uczelni z Polski. Miło mi poinformować Państwa, że organizatorzy wiedeńskiego festiwalu wybrali siedem imprez z Polski, w tym jedną z naszej Uczelni. Jest to prezentacja zgłoszona przez prof. Ryszarda Poprawskiego i mgr Wojciecha Poprawskiego, zatytułowana *Some experiment with a piece of wire* (Kilka eksperymentów z kawałkiem drutu). Cieszy nas, organizatorów i uczestników DFN, a zwłaszcza festiwalu na Politechnice Wrocławskiej, że jesteśmy obecni w Wiedniu.

V DFN – PRZEWODNIK PO POLITECHNICZNYM PROGRAMIE

Piąta edycja tego wielkiego święta nauki wrocławskiej, jakim jest DFN, odbędzie się w dniach 19-21 września bieżącego roku. Będzie ona wyjątkowo uroczysta ze względu na obchody 300-lecia Uniwersytetu Wrocławskiego. Na Politechnice hasłem przewodnim festiwalu jest „Maraton naukowy – trzy dni z (POLI)techniką”. W programie będzie można znaleźć spotkania o charakterze wspomnieniowym (np. gawęda *Ze Lwowa do Wrocławia*, czy wspomnienia *Prof. Henryk Kuczyński – pionier analizy konformacyjnej w Polsce*, wystawa *Dziedzictwo kultury studenckiej*), ale nie będą one dominować. Wszak dla każdego powinno być coś interesującego! Tematyka imprez festiwalowych będzie różnorodna. Staramy się, by – zgodnie z przewodnim hasłem – imprezy na naszej uczelni miały charakter politechniczny. *Technika* – czy ktoś z Państwa próbował odpowiedzieć na pytanie, co to jest właściwie? Encyklopedia PWN mówi, że technika to „tworzone przez człowieka środki materialne i reguły posługiwania się nimi oraz ich projekty stosowane dla zdobywania, przekształcania i wykorzystywania dóbr materialnych; zasadniczy składnik cywilizacji i kultury; pot. umiejętność wykonywania różnych czynności.” Technika, nauka („...całokształt historycznie ukształtowanej, stale narastającej, rozszerzającej i pogłębiającej wiedzy o rzeczywistości...”), kultura („całokształt materialnego i duchowego dorobku ludzkości...”) – zobaczymy, jak bardzo powiązane ze sobą są te pojęcia. Nie może istnieć rozwój techniki bez nauki i kultury, ani kultury bez pozostałych składników. Dlatego też Politechnika to dzisiaj bardziej Uniwersytet Techniczny, czego odbicie widać w proponowanych imprezach festiwalowych. Dotyczą one tak podstawowych zagadnień, jak *po co jest*

matematyka, czy świat w odwróceniu, czyli o częstotliwościach w czasie i przestrzeni. Są też poruszane bardziej „przyziemne” problemy, jak *awarie i katastrofy mostów, w krainie zapachów, historia komunikacji albo rola satelitów we współczesnej telekomunikacji*. Pytamy się, czy można *polubić, zrozumieć i wykorzystać promieniowanie*, czy też *jak działa ptasi kompas*. W czasie festiwalu możemy się nawet dowiedzieć *jak automatycznie klasyfikować utwory muzyczne* albo czy roboty dobrze *grają w piłkę*. Są to tylko nieliczne spośród przewidzianych prelekcji i pokazów, ale wskazują na dużą różnorodność tematyczną imprez festiwalowych. Nie przesadzamy mówiąc, iż każdy tu może znaleźć coś dla siebie.

Niemożliwe jest, by w XXI wieku nie mówić nic o komputerach i robotyce. Stąd będziemy starali się wyjaśnić, czym jest *nauczanie przez Internet, czy można zaprojektować podpis elektroniczny, którego nie da się sfalszować, jak w komputerze zapisać dźwięk*, do czego mogą się przydać *roboty manipulacyjne, albo bioimplanty* – to bardzo „gorące” tematy. Warto dowiedzieć się czegoś o nich. Problemy nurtujące świat – *energia, ekologia, architektura przyjazna człowiekowi*, również znajdują się w planach tegorocznego festiwalu. Szukających relaksu zapraszamy na występ Górniczej Orkiestry Dętej, Chóru Politechniki lub do udziału w warsztatach plastycznych czy zwiędzania wystaw. Można też będzie spędzić trochę czasu nad wodą (kajaki). Wszystkich lubiących mocniejsze wrażenia zapraszamy na *pokaz piorunów* – szybko minie godzina spędzona na słuchaniu objaśnień i oglądaniu wyładowań elektrycznych.

Jesteśmy uczelnią techniczną, ale – jak przystało na nowoczesny uniwersytet techniczny – nie zabraknie też imprez „humanistycznych”. Można będzie dowiedzieć się *jak zostać dziennikarzem*, uczestniczyć w ciekawej dyskusji panelowej na temat *człowiek, czas i przemijanie*, czy wysłuchać interesującego wykładu o tym, *кто i w czym jest autorytetem?* Rozmowa z naukowcem na temat *wynalazki przyszłości – co z tego wyniknie* z całą pewnością nie będzie wróżeniem z fusów.

Drugi rok wspólnie z Biurem Promocji Uczelni pełniącym rolę Sekretariatu DFN, staramy się, by nasza uczelnia była widoczna w mieście w czasie festiwalowych dni. Dzięki zaangażowaniu wielu anonimowych osób, wykładowców i studentów oraz pomocy władz Uczelni, V Dolnośląski Festiwal Nauki będzie – jak zwykle – prawdziwym Świętem Nauki. I to bez względu na zmniejszający się budżet DFN. W tej chwili

mamy zaplanowanych ponad 130 imprez. Czytelnicy „Pryzmatu” mogą zapoznać się z nimi dzięki załączonej wkładce.

Mam nadzieję, że zarówno oprawa, jak i same imprezy festiwalowe, dostarczą nam, pracownikom i studentom Politechniki Wrocławskiej, oraz naszym Gościom,

niezapomnianych wrażeń. Czego serdecznie życzę wszystkim współtwórcom Festiwalu.

Korzystając z okazji serdecznie zapraszam do udziału w naszym festiwalu we wrześniu br., a tymczasem na festiwalowe strony internetowe:

<http://www.pwr.wroc.pl/~promocja/festiwal>

<http://www.festiwal.wroc.pl>

Halina Kwaśnicka

**Koordynator Festiwalu
na Politechnice Wrocławskiej
kwasnicka@ci.pwr.wroc.pl**

Festiwal Nauki w Wiedniu

W dniach 6 - 16 czerwca br. odbył się Festiwal Nauki w stolicy Austrii. Do udziału w nim zaproszono również uczonych z Polski. Z bardzo wielu propozycji zgłoszonych przez stronę polską do festiwalowych prezentacji, organizatorzy zakwalifikowali siedem. Wśród tych wybranych znalazł się (jako jedyny z Dolnego Śląska) połączony z pokazami wykład „Kilka doświadczeń z kawałkiem drutu” zgłoszony przez prof. Ryszarda Poprawskiego z Instytutu Fizyki oraz mgra inż. Wojciecha Poprawskiego – doktoranta z Instytutu Technologii Maszyn i Automatyzacji Politechniki Wrocławskiej. W dniach 6 - 9 czerwca podczas Festiwalu Nauki w Wiedniu Wojciech i Ryszard Poprawscy wygłosili dwukrotnie swój wykład, a przez wiele godzin prezentowali i objaśniali liczne doświadczenia.

Celem wykładu i prezentacji było pokazanie, w jaki sposób korzystając z bardzo prostego wyposażenia można przedstawić



wiele praw i zjawisk fizycznych oraz ich zastosowania we współczesnej technice. Autorzy posłużyli się kawałkiem drutu oporowego rozpiętego między dwoma odizolowanymi od siebie uchwytami w taki sposób, aby

można było precyzyjnie regulować jego napięcie, a ponadto autotransformatorem jako regulowanym źródłem prądu, magnesem, kompasem, mikroamperomierzem, piezoelementem oraz oscyloskopem. Wśród prezentowanych praw i zjawisk były: prawo Hooke'a, rozszerzalność termiczna, prawa Ampera'a, Faradaya'a, Stefana-Boltzmann, siła elektrodynamiczna, fale stojące w strunie, zjawiska piro- i piezoelektryczne oraz zjawiska termoelektryczne. Najbardziej widowiskowym pokazem jest fala stojąca w rozżarzonej do czerwoności drucie.

Drut, który przewodzi prąd przemienny, został umieszczony w polu magnetycznym wytwarzanym przez trwały magnes znajdujący się w pobliżu. Na drut działa wtedy periodyczna siła wymuszająca powstawanie fali stojącej. Zmieniając napięcie drutu można wytworzyć w drucie jedną lub kilka połówek fali. Węzły tej fali bardzo intensywnie świecą, natomiast strzałki są ciemne, gdyż są intensywnie chłodzone na skutek ruchu drutu względem powietrza. Jest to naprawdę fascynujący widok. Po usunięciu magnesu dobierając starannie warunki eksperymentu można uzyskać drgania drutu! Przyczyna – pole magnetyczne Ziemi! Przy okazji prezentacji prawa Stefana - Boltzmanna wrocławianie pokazali proste i odwrotne zjawisko piezoelektryczne oraz zjawisko piroelektryczne, które jest wykorzystywane do budowy kamer termowizyjnych.

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności w

ScienceWeek π Austria

Polskie prezentacje (6-8 czerwca 2002) w Wiedniu odbywające się w ramach festiwalu **ScienceWeek Austria** (6-16 czerwca 2002) były elementem zorganizowanych przez Ministerstwo Kultury i Ministerstwo Spraw Zagranicznych obchodów Polskiego Roku w Austrii. Jest on największą zagraniczną prezentacją kulturalnego dorobku naszego kraju. Od kwietnia 2002 do marca 2003 Austriacy i odwiedzający Austrię goście będą mieli okazję zapoznać się z kulturą i sztuką naszego kraju w renomowanych muzeach, galeriach, salach koncertowych i teatrach w Wiedniu, Linzu, Gratzu, Salzburgu i Innsbrucku. Koordynatorem tego zadania jest Instytut Adama Mickiewicza – Centrum Międzynarodowej Współpracy Kulturalnej przy pomocy Polskiego Instytutu w Wiedniu. Ponadto do realizacji prezentacji festiwalowych włączyła się Polska Akademia Nauk – Centrum Naukowe w Wiedniu i twórcy Festiwalu Nauki z Warszawy.

Podczas Science Week wystąpili następujący pracownicy naukowcy z Polski:

- Prof. dr hab. Krzysztof Grysa i dr inż. Tadeusz Orzechowski z Politechniki Kieleckiej „Termowizja w technice, technice laserowej, medycynie i w życiu codziennym”
- Prof. dr hab. Ryszard Poprawski i mgr Wojciech Poprawski z Politechniki Wrocławskiej „Kilka doświadczeń z kawałkiem drutu”
- Dr Tomasz Herbich, dr Zbigniew E.Szafranski z Uniwersytetu Warszawskiego „Egipt z głębi ziemi”
- Dr hab. Jerzy Tyszkiewicz z Uniwersytetu Warszawskiego „Zasada czterech kolorów”
- Dr Mirosław Bylicki z Uniwersytetu M.Kopernika w Toruniu „Tajemnica dźwięku stradivariusów”
- Dr hab. Janusz L. Wiśniewski z Uniwersytetu Warszawskiego „Chemia miłości”
- Dr Ewa Geller z Uniwersytetu Warszawskiego „Jidysz i slawistyka”



programie wiedeńskiego festiwalu były również przygotowane przez prof. Krzysztofa Gryś z Politechniki Kieleckiej pokazy termowizji. Przedstawione przez panów Poprawskich doświadczenia były ich dobrym

uzupełnieniem, gdyż stanowiły wyjaśnienie podstaw fizycznych termowizji. (Koledzy z Kielc odwzajemnili się kilkoma zdjęciami w podczerwienu.) Udział w wiedeńskich prezentacjach był cenną okazją promowania Politechniki Wrocławskiej. Można też było zapoznać się z wieloma sposobami popularyzacji nauki wartymi wykorzystania na Dolnośląskich Festiwalach Nauki. Interesujący jest np. pochodzący z Londynu pomysł „sixty second science”, czyli bardzo krótkich, prostych doświadczeń

z udziałem publiczności.

Organizatorzy dolnośląskich festiwalu mieli okazję zainspirować się tymi ciekawymi pomysłami. Na festiwalu jako obserwatorzy byli: prof. Kazimiera A. Wilk (któ-

ra objęła właśnie funkcję środowiskowego koordynatora DFN) i dr W. Marek Barański z Politechniki Wrocławskiej, a z Uniwersytetu Wrocławskiego panie prof. Aleksandra Kubicz (sprawująca w minionych latach funkcję środowiskowego koordynatora festiwalu nauki) i prof. Ewa Dębowska, która jest główną animatorką „cyrku fizycznego” organizowanego na Uniwersytecie podczas Dolnośląskich Festiwalu Nauki.

Na zakończenie refleksja. Zainteresowanie Festiwalu Nauki (mimo bardzo skromnych nakładów finansowych) we Wrocławiu i na Dolnym Śląsku jest znacznie większe niż w Wiedniu. Nasze społeczeństwo jest znacznie bardziej zainteresowane nauką i techniką niż Austriacy!

Wykład i doświadczenia prezentowane w Wiedniu w nieco zmienionej wersji będą powtórzone podczas najbliższego Dolnośląskiego Festiwalu Nauki we Wrocławiu, Legnicy, Jeleniej Górze i Żąbkowicach Śląskich. Zainteresowanych zapraszamy na jesienne spotkania! □

Dolnośląskie spotkania z nauką Dni Ziemi w Legnicy

7-8 czerwca obchodzono w Legnicy **Dni Ziemi** pod nośnym hasłem „Ziemia – wspólna sprawa”. Patronat medialny nad tą imprezą objął tygodnik „Konkrety”.

Organizatorzy imprezy – władze Legnicy, filia Politechniki Wrocławskiej i Dyrekcja Szkół Ogólnokształcących nr 4 (na której czele stoi pani dyrektor mgr Helena Kalitka) zadbali o bardzo bogaty program. W uroczystym otwarciu obchodów „Dni Ziemi” uczestniczył starosta powiatu legnickiego Mieczysław Kasprzak, licznie zgromadzeni goście, wśród których były także nauczyciele ze szkół Lwowa.

Jedną z niekonwencjonalnych atrakcji był „Śmieciowy pokaz mody” w wykonaniu uczennic Zespołu Szkół Odzieżowych w Legnicy. Z uzyskanych z zakładów produkcyjnych kawałków tkanin i skór uszyły one kreacje, w których młode modelki prezentowały się wspaniale. Przyznam się, że chciałabym niejedną rzecz pokazaną w trakcie pokazu mieć w swojej szafie, nieskromnie nawet zapytałam, czy można coś kupić. Niestety, nie. A szkoda....

W programie przewidziane były również wykłady prowadzone przez pracowników Politechniki Wrocławskiej. Na życzenie organizatorów dr hab. Jadwiga Sołoducho omówiła „Witaminy i minerały nie tylko w pigułce”. Przypomniała o cennych składnikach, jakie organizm ludzki czerpie ze spożywanych warzyw i owoców. Należy jadać je kilogramami, zwłaszcza w sezonie ich naturalnego dojrzewania.

Natomiast profesor Mirosław Soroka w wystąpieniu „Współczesne instrumenty badawcze w ochronie środowiska” w bardzo charakterystyczny dla siebie, dowcipny sposób mówił o spektrometrii masowej jako jednej z najlepszych (zdaniem wykładawcy) technik analitycznych.

W programie była też degustacja prawdziwie zdrowej żywności. A „na deser” studenci z koła naukowego „Allin” Wydziału Chemii PWr zaprezentowali naprawdę efektowną i kolorową chemię nie tylko w pro-

bowce. Studenci IV roku chemii Jacek i Marek Dorskoczwie, a także Krzysztof Idzik oczarowali bardzo licznie zebraną młodzież legnickich szkół przygotowanymi pokazami chemicznymi. A było co oglądać! Wszystkich widzów zachwycała prezentacja „wulkanów chemicznych”, np. czerwony krater wulkanu „chroma”, czy czarny wulkan „mangano”. Niektóre z pokazów tak się podobały, że trzeba było je powtórzyć kilkakrotnie!

Bardzo żałujemy, że nie mogliśmy uczest-

Dr hab. Jadwiga Sołoducho i dr hab. Mirosław Soroka, prof. PWr, w towarzystwie studentów Jacka i Marka Dorskoczków (koło ALLIN) oraz pań mgr Anny Malańczyk (pierwsza z lewej) – nauczycielki IV LO w Legnicy, mgr Anny Podhajskiej – doktorantki W-8 w Legnicy i mgr Haliny Kalitki – dyrektorki Szkół Ogólnokształcących nr 4 w Legnicy.



niczyć w sobotnich imprezach, podczas których przewidziane było między innymi sprzątanie Wąwozu Myśluborskiego, warsztaty plenerowe i festyn sportowy. Wszystkie imprezy się udały, organizatorzy i uczestnicy byli bardzo zadowoleni – relacjonował organizator, dyrektor filii dr Henryk Bartoszewicz.

Przy okazji porozmawiano też o zbliżającym się kolejnym Festiwalu Nauki w regionie. Zarówno władze Politechniki w Legnicy, jak i nauczyciele szkół średnich mówili o dużym zainteresowaniu miejscowej społeczności Legnicy tym wydarzeniem, deklarowali też pomoc w jego

organizacji. Wszyscy spodziewają się, że jubileuszowy V Festiwal szczególnie zapisze się w pamięci Legniczan.

A w Wałbrzychu.....

Tu też podczas kolejnego roboczego spotkania z panią mgr Iwoną Rychlik inspekto-

rem w Wydziale Edukacji i Wychowania w Wałbrzychu rozmawiano o organizacji festiwalu nauki w tym mieście. Zarówno pani dr hab. Jadwiga Sołoducho pełnomocnik Dolnośląskiego Festiwalu Nauki ds. sesji wyjazdowych, jak i dr Jan Kałwak – dyrektor filii Politechniki zgodni byli co do tego, że już jubileuszowy V Festiwal Nauki w tym mieście powinien być szczególnie przygotowany, tym bardziej, że miasto, jego władze, społeczność z dużym zainteresowaniem uczestniczą w festiwalowych wykładach, prezentacjach, pokazach przygotowanych przez pracowników wyższych uczelni Wrocławia. □

Wernisaż zdjęć Krzysztofa Mazura z festiwalu nauki we Wrocławiu

Na Viadrinie

Dolnośląski Festiwal Nauki nabiera „rumieńców i rozgłosu”. Jesteśmy popularni nie tylko we Wrocławiu i w filiach uczelni Wrocławia, ale także nad Odrą, we Frankfurcie. Tamtejszy Europa-Universität Viadrina organizował w dniach 11-16 czerwca *Dni Otwarte* swojej uczelni. Jedną z atrakcji był wernisaż wykonanych przez Krzysztofa Mazura zdjęć z poprzednich naszych festi-



Nasz stały współpracownik, bohater wernisażu na Viadrinie Krzysztof Mazur

wali. Szczegóły prezentacji omówiono podczas roboczego spotkania, jakie odbyło się we Frankfurcie w maju. Ze strony Politechniki rozmowy prowadził dr Marek Barański z Biura Promocji Uczelni i dr hab. Jadwiga Sołoducho – pełnomocnik Dolnośląskiego Festiwalu Nauki ds. sesji wyjazdowych, Viadrinę reprezentowała Jana Schwedler, pracowniczka Biura Promocji Uniwersytetu we Frankfurcie.

W uroczystym otwarciu wernisażu fotograficznych prac Krzysztofa Mazura w dniu 11 czerwca 2002 uczestniczyli: prorektor-elekt ds. studenckich dr Krzysztof Rudno-Rudziński, dr hab. Jadwiga Sołoducho, redaktorka czasopisma „Spotkajmy się we Wrocławiu” Barbara Folta i oczywiście sam autor zdjęć. Delegacja nasza została serdecz-

nie przyjęta przez Jej Magnificencję Rektora Europa-Universität Viadrina panią prof. dr Gesine Schwan. Prezentowane fotografie z wrocławskich „festiwalowych szaleństw” bardzo się podobały. Była to też okazja do wymiany doświadczeń między przedstawicielami dwóch nadodrzańskich uczelni.

Pani Rektor i przedstawiciele biura promocji frankfurckiego uniwersytetu zostali zaproszeni na V Jubileuszowy Festiwal na Politechnice Wrocławskiej, który odbędzie się we Wrocławiu w dniach 19-21 września 2002.

A warto, być może, zainwestować w tę współpracę, gdyż władze Viadriny zabiegają obecnie o wzmocnienie jej pozycji. Ograniczone finansowanie, z jakiego uczelnia ta się utrzymuje (17,5 mln euro z budżetu Brandenburgii, jeśli nie liczyć innych dochodów), nie pozwala jej wyjść poza szczebel prowincjonalny. Stąd ciekawy pomysł, by stworzyć fundację z kapitałem zakładowym 100 mln euro. Zgromadzenie tak znacznej kwoty możliwe będzie, zdaniem autorów koncepcji, dzięki pomocy innych państw, także Polski. Jest to o tyle uzasadnione, że po polskiej stronie Odry, w Słubicach znaj-



duje się Collegium Polonicum (filia poznańskiego UAM), a co trzeci student Viadriny jest obywatelem polskim. Podobno premier L. Miller byłby skłonny wesprzeć finansowo to rozwiązanie. Ale czy z budżetu Ministerstwa Edukacji i Sportu?

Jej Magnificencja Rektor Europa-Universität Viadrina pani prof. dr Gesine Schwan w towarzystwie dr hab. Jadwigi Sołoducho i prorektora-elekt dr Krzysztofa Rudno-Rudzińskiego





Po zjeździe
absolwentów Wydziału Elektroniki.
Rocznik dyplomowy 1972

Pożycz okulary!

Dokończenie ze strony 3

Krzyś Wielicki wchodzi ostrożnie po schodkach pod górkę.

9

nie dotknął. Innych natomiast, niestety, mocno nadgryzł. Geny? Chyba nie tylko. Przeżycia, stesy, prowadzony przez lata tryb życia – dały efekt. Mimo wszystko jednak jesteśmy, żyjemy. Choć zapewne niejeden otarł się o śmierć. Trzydzieści lat. Tu i ówdzie słychać głosy: za długo jak na pierwszy zjazd. Ale żal możemy mieć tylko do siebie. Przecież każdy z nas mógł być inicjatorem ewentualnego wcześniejszego spotkania.

Tymczasem hall i udostępniona na piętrze sala wypełniają się. Kolejne okrzyki powitania, wspomnienia. Zastanawiam się, jak bardzo wybiórcza jest pamięć. Pewne zdarzenia z okresu studiów utrwaliły się przez przywoływanie ich w myślach i opowiadanie znajomym. Inne, nie wspomniane, straciły wyrazistość, bądź prawie zostały wymazane. Jak różne były te zapamiętane wydarzenia, świadczyły rozmowy w rodzaju: – A pamiętasz...? – Nie, nie pamiętam. Niektórym po kolejnej próbie dostępu do pamięci udawało się jakoś odzyskać przynajmniej część danych.

Godzina 11:15 – wykład. Znajoma sala wykładowa, zaproszeni goście, kwiaty, powitania. I mile zaskoczenie: jest także pani profesor Fulińska! (zdj. 5*). Ależ ta kobieta ma siłę życiową!

Sam wykład, mimo zapowiedzi mówcy – prof. Zdanowskiego – nieco przydługi. Widocznie górę wzięło skrzywienie zawodowe. Dziekan i zarazem nasz kolega Janusz Biernat wygłasza kolejny wykład wg wzorca: początek łatwy – słuchacze się cieszą, że jeszcze

kumają (teraz podobno tak się mówi?!), koniec całkowicie niezrozumiały – mówca się cieszy, a słuchacze są pełni podziwu dla intelektu autora. Słyszymy proroczą zapowiedź nadchodzącego kresu elektroniki. Na szczęście będziemy już na emeryturze. Następują kolejne punkty programu: zdjęcie pamiątkowe na schodach Gmachu Głównego Politechniki (pierwsza próba na schodach budynku Elektroniki chyba się nie powiodła) i obiad w stołówce studenckiej – na szczęście wcale nie przypominający obiadków sprzed 30 lat. Wreszcie wyjazd do Szklarskiej Poręby. Obserwujemy dziwne zjawisko zakrzywienia czasowego. Oto nagle 30 lat zaczyna się skracać. Wieczorem przy ognisku wydaje się już, jakby tamte dni były wczoraj. Sto osób zbitych ciasno, jedna przy drugiej, stoi na niewielkim kawałku ziemi koło ogniska przez wiele godzin żywo rozmawiając i gestykulując. Czy ktoś niezorientowany wiedziałby, o co tu chodzi? Może zapytałby: czy oni długo tak mogą? Okazuje się, że długo, bo spotkanie przy ognisku i pieczonym baranie kończy się bardzo późną nocą.

Zarówno w pierwszym, jak i w następnych dniach przewijały się głównie trzy tematy: wspomnienia ze studiów (w tym przeglądanie zdjęć i „pożycz okulary”), „gdzie jesteś i co robisz” oraz rodzina.

Nie słyszałem słowa o futbolu ani polityce. Może dlatego, że futbol i polityka jakie są, każdy widzi? A może dlatego, że byliśmy ponad tym wszystkim? I to było dobre.



10



11



Pochód 1968

Pochód 1968



Z archiwum uczestników
zjazdu absolwentów
Elektronika 1972

A czego się dorobiliśmy? Szczegółów raczej nikt nie ujawniał. Przecież dżentelmeni ... itd. Ale wyczuwało się, że raczej niewielu zrobiło finansowa karierę. Zdecydowana większość żyje na średnim poziomie z lekką obawą o dzień jutrzejszy. Poza tym parę osób na rencie, parę na emeryturze. Żeby było weselej, ogłoszono na koniec konkurencję pt. „kto się najwięcej wzbogacił w kilogramy”. Później: kto zbiedniał, kto żyje poza krajem, a w końcu: dziewczyny Elektroniki. W ruch poszły aparaty fotograficzne i kamery. Uwiecznić, zachować na potem! Tyle nam bowiem zostanie, gdy wrócimy z – wirtualnej już niestety – rzeczywistości do szarej codzienności...

ATom

*) Na zdjęciu obok prof. Kazimierzy Fulińskiej doc. Hanka Karkowska



*W pozie Solskiego z „Warszawianki”
„Stary Wirus z ZSP” Jerzy Giergiel*



Specgrupa samochodowa

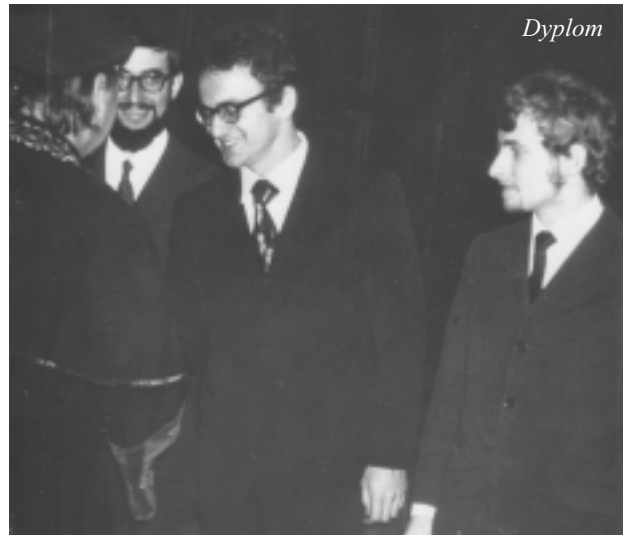
Z archiwum uczestników
zjazdu absolwentów
Elektronika 1972



Rajd



Szarski – koledzy



Dyplom

IV zjazd absolwentów rocznika 1967-1972 Wydziału Budownictwa Lądowego Politechniki Wrocławskiej

IV już zjazd absolwentów rocznika 1967-1972 Wydziału Budownictwa Lądowego Politechniki Wrocławskiej odbył się w 30. rocznicę ukończenia studiów, w dniach 14-16 czerwca 2002 r.

W 1967 roku studia na WBL rozpoczęło 125 osób, z których około 80% uzyskało dyplom magistra inżyniera budownictwa lądowego. Studentom tego rocznika dane było spotkać się z twardą rzeczywistością tamtych lat i przeżyć (już na pierwszym roku) wydarzenia marca 1968 roku.

Wydaje się, że był to rocznik dosyć udany, gdyż 12 osób spośród absolwentów uzyskało stopień naukowy doktora nauk technicznych i pracuje na różnych uczelniach w kraju. Dwóch z nich zrobiło dotychczas habilitacje (Jan Biliszczuk, Marian Klasztorny), a jeden uzyskał tytuł profesora.

Kilku kolegów zajmuje znaczące stanowiska w życiu gospodarczym kraju. To właśnie absolwenci tego rocznika w dużym stopniu wpłynęli (Eugeniusz Mróz, Jan Biliszczuk) na przebieg i rezultat budowy autostrady A4, portu lotniczego we Wrocławiu (Leszek Krawczyk) i innych znaczących inwestycji (Andrzej Jankowski, Paweł Szarejko, Kazimierz Najbar, Krzysztof Zgrzyński, Marek Suwalski).



Patrzcie, nic się nie zmienili!

Inżynierowie z tego rocznika pracują nie tylko w kraju, sprawdzili się również w Australii, Austrii, Szwajcarii, Niemczech, USA i Kanadzie.

Niektórzy zmienili zainteresowania i pracują w dziedzinach bardzo odległych od budownictwa, np. kolega Jerzy Tabor jest reżyserem i producentem filmowym.

Zjazd rozpoczął się na Politechnice Wrocławskiej spotkaniem z władzami Wydziału, które reprezentował dziekan prof. Ernest Kubica. Niestety grono naszych nauczycie-

li stało się już bardzo szczupłe.

Po oficjalnych przemówieniach i okolicznościowych fotografiach zjazd przeniósł się do Borowic k/Karpacza, gdzie w koleżeńskich atmosferze uczestnicy spędzili dwa dni.

Wymiana wspomnień i doświadczeń z 30 lat pracy była bardzo interesująca. Z losów absolwentów wynika, że w większości potrafili oni znaleźć swoje miejsce w zawodzie, a przygotowanie, jakie otrzymali na studiach, sprawdziło się nie tylko w kraju, ale i ostrej konkurencji międzynarodowej. □

*Zjazd rocznika 1967-1972 Wydziału Budownictwa Lądowego w 30. rocznicę ukończenia studiów.
(Pies profesora Biliszczuka Pylon jest tylko absolwentem honoris causa.)*



Uroczysta Rada Wydziału Budownictwa Lądowego i Wodnego

Ostatnia w tej kadencji Rada Wydziału Budownictwa Lądowego i Wodnego zgromadziła 3 lipca w Sali Senatu jej aktualnych i przyszłych członków. Przewodniczący Wydziałowej Komisji Wyborczej prof. Wojciech Głabisz wręczył nominacje nowym władzom dziekańskim.

Następnie wysłuchano sprawozdania dziekana prof. Ernesta Kubicy z dwu ostatnich kadencji działalności Rady. Postawiono sobie za cel zwiększenie efektywności nauczania i kształcenia kadry naukowej, rozwój badań naukowych, prowadzenie badań dla przedsiębiorstw budowlanych, unowocześnienie bazy dydaktycznej i badawczej oraz powiększenie źródeł dochodów wobec malejących dotacji budżetowych.

W sferze dydaktyki zrobiono wiele dla usprawnienia organizacji i podniesienia jakości nauczania. Kształcenie kadry było stałym tematem dyskusji na dorocznych krajowych Konferencjach Dziekanów Wydziałów Budownictwa Wyższych Uczelni Technicznych kształcących na kierunku *Budownictwo*. Wymieniano informacje, debatowano na temat programów nauczania i badań naukowych, a ponadto analizowano sposoby finansowania działalności wydziału. Wnioski z tych konferencji były przekazywane radom wydziałów. Wymiernym skutkiem kierowanych do RGSzW apelii o zwiększenie dotacji dla tego kierunku na działalność statutową, badania własne

oraz wyposażenie laboratoriów była uzyskana w roku 1999 zmiana współczynnika kosztochłonności z 2,0 na 2,5.

Wydział poddał się pilotażowemu programowi oceny jakości kształcenia na kierunku *Budownictwo* przeprowadzonemu przez Zespół RGSzW ds. Oceny Jakości Kształcenia i uzyskał drugą lokatę w kraju (po Politechnice Krakowskiej).

W-2 jest członkiem Stowarzyszenia Europejskich Wydziałów Budownictwa (AECEF). Na bieżąco uzyskuje informacje dotyczące prowadzonych przez tę organizację prac nad zmianami strukturalnymi i programowymi, których celem jest dostosowanie kształcenia inżynierów do Konwencji Bolońskiej oraz układu z Maastricht (prace takie prowadzi się również na naszej uczelni). Dotyczą one: jakości wykształcenia inżyniera budowlanego, programów kształcenia, ich akredytacji i kontroli oraz wpływu praktyk na kwalifikacje absolwentów.

Opracowano ofertę dydaktyczną dla studentów WBLiW – bazę danych w formie 16 zeszytów zawierających szczegółowo wypełnione formularze kursów oferowanych przez pracowników wydziału.

Komisja Programowa Rady Wydziału kontynuowała prace nad wprowadzeniem studiów dwustopniowych i punktów ECTS oraz usprawnieniem praktyk, natomiast Wydziałowa Komisja Akredytacyjna zakończyła pierwszy etap wewnętrznej akredytacji uczelnianej.

Niektórzy studenci W-2 odbywali studia w ramach programów TEMPUS i SOCRATES w kilku krajach Europy, a część z nich wykonywała tam także swe prace dyplomowe. Natomiast na W-2 realizowali swoje prace studenci z Francji i Portugalii. W ramach praktyk specjalizacyjnych studenci PWr wizytowali największe aktualnie prowadzone inwestycje zarówno w kraju (metro w Warszawie, autostrady, zapory), jak i za granicą (Dania, Niemcy, Czechy, Francja). 30 listopada 2001 r. liczba studentów wydziału wynosiła 3280. W ubiegłym roku 303 absolwentów ukończyło tu studia. W-2 ma 252 pracowników, z których 173 osoby to nauczyciele akademicy. Wśród nich jest 33 samodzielnych pracowników naukowych.

Działając na rzecz rozwoju i kształcenia kadry naukowej czyniono wiele starań o szybką realizację przewodów habilitacyjnych, doktorskich, a przede wszystkim sprawne przeprowadzanie procedur związanych z nadaniem tytułów profesorskich. Na początku pierwszej kadencji dziekana E. Kubicy wydział miał pięciu profesorów, zaś obecnie jest ich trzynastu, mimo że trzech odeszło na emeryturę. Przez 6 lat zakończono 12 przewodów habilitacyjnych i obroniono 45 prac doktorskich. Do 52 osób wzrosła liczba słuchaczy studiów doktoranckich – prawie wszyscy mają stypendia. Studia podyplomowe ukończyło 276 osób.

Dziekan prof. Ernest Kubica otwiera uroczystą Radę Wydziału





Prof. Jan Kmita odznaczony Złotą Odznaką z Diamentem

Rozwój badań naukowych zaowocował znacznym wzrostem liczby publikacji: z 1,6 do 2,7 na 1 pracownika (przy uwzględnieniu współautorstwa). Dzięki temu wydział awansował do I kategorii w klasyfikacji KBN. Ważnym osiągnięciem pracowników W-2: prof. Ryszarda Rogali i dr inż. Stanisława Kosteckiego jest opracowanie „Program zrównoważonego rozwoju wykorzystania Odry”.

Poczyniono też wiele starań prowadzących do modernizacji laboratoriów i tworzenia nowych stanowisk badawczych.

Rada czyniła starania o powiększenie dochodów wydziału i racjonalizację wydatków. Bilans pierwszego roku poprzedniej kadencji był wyraźnie dodatni. Zebrane fundusze pozwoliły przeprowadzić remonty i modernizację trzech sal dydaktycznych oraz pomieszczeń dziekanatu. Modernizację dwóch dużych sal (101 i 102) w C-7, a wcześniej sali 301 w A-1 sfinansowano częściowo ze środków własnych wydziału, a w znacznym stopniu z rezerwy Rektora. Dwie duże sale mają być gotowe 31 sierpnia 2002 r.

Sytuacja finansowa pracowników wydziału jest stabilna i bezpieczna.

Dziekan zauważył, że mimo starań nie udało się doprowadzić do pełnej realizacji pewnych zamierzeń obiektywnie uzasadnionych i ważnych dla wydziału:

- nie dokonano w wystarczającym stopniu zmian w programach studiów,
- wydano zbyt mało podręczników i skryptów,
- nie przeprowadzono przeglądu aparatury i stanowisk badawczych na wydziale i Uczelni, co zniechęcało do podejmowania badań w zespołach międzyinstytutowych lub międzywydziałowych,

- nie dokonano oceny celowości i skutków udziału pracowników w kosztownych konferencjach zagranicznych,
- nie wprowadzono do końca w życie zasady, że na etatach naukowo-dydaktycznych zatrudnia się pracowników dopiero po uzyskaniu stopnia doktora,
- w związku z problemami lokalowymi nie przeprowadzono restrukturyzacji sieci bibliotek instytutowych.

W posiedzeniu Rady uczestniczyli także przedstawiciele władz Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji: wiceprezes Zarządu Krajowego – prof. Antoni Szydło i prezes Oddziału Wrocławskiego – inż. Mieczysław Lewandowski. Jako reprezentanci tej organizacji wręczyli oni prof. Janowi Kmicie Złotą Odznakę z Diamentem w uznaniu jego osiągnięć naukowych i zasług dla prowadzenia najlepszych na WBLiW prac dyplomowych z zakresu komunikacji.

Ogłoszone zostały także wyniki konkursu Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji na najlepsze prace dyplomowe z zakresu inżynierii lądowej.

Konkurs SITK

W tym roku po raz pierwszy odbył się Konkurs SITK Prac Dyplomowych z zakresu Inżynierii Lądowej. Jego pomysłodawcami byli pracownicy Wydziału Budownictwa Lądowego i Wodnego, którzy reprezentują władze tego stowarzyszenia: członek zarządu Oddziału Wrocławskiego prof. Marek Krużyński, wiceprezes Zarządu Krajowego prof. Antoni Szydło oraz przewodniczący Koła SITK przy Politechnice Wro-

clawskiej dr inż. Andrzej Piotrowski.

Komisje Egzaminów Dyplomowych zakwalifikowały do konkursu 13 prac z dwóch kolejnych lat: 2000 i 2001. Tematyka obejmowała inżynierię kolejową, inżynierię mostową, drogi i lotniska. Komisja Konkursowa pod przewodnictwem prof. Marka Krużyńskiego oceniła zgłoszone prace i wyłoniła z nich pięć najlepszych.

Nie przyznano pierwszej nagrody, a kolejne miejsca zajęły prace:

II - *Zimowe utrzymanie dróg pozamiejskich* (dyplomantka: Ewa Jankowska, opiekun pracy dr inż. Henryk Koba),

II - *Typowe prześła mostów kolejowych dla linii o prędkości ruchu taboru do 300 km/h* (dyplomant: Michał Majka, opiekun pracy: dr inż. Jan Bień).

III - *Most przez Odrę w ciągu wschodniej części obwodnicy śródmiejskiej we Wrocławiu* (dyplomant: Dawid Wiśniewski, opiekun pracy: dr inż. Jan Bień).

Przyznano także wyróżnienia za:

- *Studium wykonalności przebudowy stacji Dąbrowa Niemodlińska do jazdy pociągów z prędkością 160 km/h* (dyplomantki: Magdalena Graczyk i Agnieszka Ławniczak, opiekun pracy dr inż. Andrzej Piotrowski),

- *Projekt budowlany mostu przez Odrę w ciągu obwodnicy Kędzierzyna -Kozła* (dyplomant Wojciech Barcik, opiekun pracy dr inż. Jerzy Onysyk).

Podczas uroczystej Rady Wydziału autorzy wyróżnionych prac otrzymali nagrody (**II** – 1000 zł, **III** – 750 zł) oraz dyplomy z rąk przedstawicieli władz SITK.

Hanna Waškowska

Laureaci Konkursu SITK wraz z opiekunami prac. Od lewej: dr inż. Jan Bień, mgr inż. Wojciech Barcik, inż. Ewa Jankowska, mgr inż. Magdalena Graczyk, dr inż. Andrzej Piotrowski, mgr inż. Agnieszka Ławniczak.



Informatyka w zarządzaniu

Technologie informatyczne do wspomaganie zarządzania stosowane są w większości organizacji gospodarczych na świecie a w najbliższej przyszłości stanie się to zjawiskiem powszechnym również i w Polsce. W ostatnich latach nastąpił istotny rozwój zastosowań informatyki w zarządzaniu w formie bardzo zaawansowanych funkcjonalnie i technologicznie, zintegrowanych systemów zarządzania umożliwiających obsługę użytkowników w Internecie. Zastosowania te, z uwagi na wymaganą funkcjonalność i kompleksowość, realizowane są głównie w oparciu o pakiety oferowane przez wyspecjalizowane firmy polskie i zagraniczne.

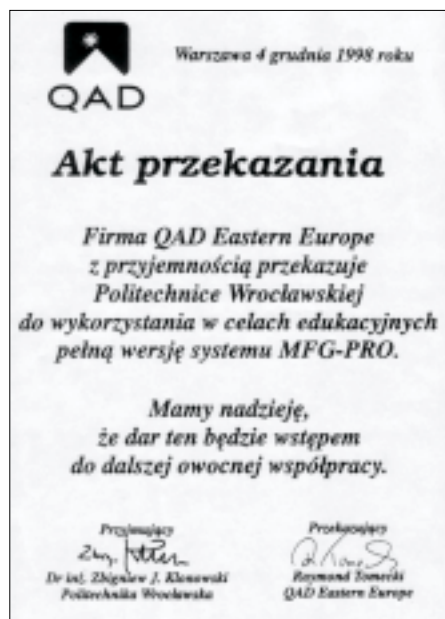
Kierownictwo Wydziału Informatyki i Zarządzania oraz Instytutu Organizacji i Zarządzania już od 1995 roku podejmuje działania zmierzające do utworzenia odpowiedniej bazy sprzętowej i programowej do prowadzenia działalności dydaktycznej, badawczej oraz rozwoju kadry w obszarze komputerowo zintegrowanego zarządzania. Zasoby te – na razie jeszcze skromne – od 1998 roku funkcjonują w formie instytutowej, w przyszłości wydziałowej, pracowni zintegrowanych systemów informatycznych zarządzania.

Opracowanie pakietów oprogramowania lub ich przystosowanie do warunków polskich, obsługa procesu sprzedaży lub udzielania licencji, świadczenie pomocy wdrożeniowej, bieżąca eksploatacja oraz rozwój, wymagają przygotowania odpowiednich kadr. Niezbędna jest w tym zakresie odpowiednia wiedza na poziomie studiów wyższych. Podstawowe elementy tej wiedzy to:

- wybrane zagadnienia z zakresu zarządzania w obszarze produkcji, marketingu, logistyki i finansów,
- zaawansowane technologie informatyczne w zarządzaniu,
- modelowanie systemów informacyjnych zarządzania,
- własności funkcjonalne i strukturalne kompleksowo zintegrowanych systemów informatycznych do wspomaganie zarządzania,
- zasady wyboru pakietów, ich modyfikacji i implementacji oraz eksploatacji i rozwoju.

Wiele szkół wyższych w kraju podjęło działania w celu przygotowywania odpowiednich kadr tak dla firm software'owych jak i dla przedsiębiorstw-użytkowników.

Politechnika Wroclawska, obok Politechniki Warszawskiej i Śląskiej, należy do uczelni, które najwcześniej podjęły współpracę w tym zakresie z polskimi i zagranicznymi do-



stawcami pakietów do wspomaganie zarządzania. Od roku 1993 Instytut współpracuje z wieloma firmami. Szczególnie ścisła współpraca utrzymywana jest z przedsiębiorstwami: TETA S.A., Zakładem Usług Komputerowych PROBIT, MATRIX.PL S.A. i QAD Polska – dystrybutorem pakietu MFG/PRO na terenie Polski.

Jej formy obejmują nieodpłatne udostępnienie oprogramowania o wartości nawet kilkaset tysięcy złotych, wsparcie techniczne w zakresie jego instalacji i eksploatacji, udostępnienie dokumentacji technicznej, szkolenie pracowników dydaktycznych i udział specjalistów tych firm w niektórych zajęciach dydaktycznych.

Współpraca ta układa się bardzo dobrze, a ponadto studenci mają szansę na kontakt z przedstawicielami firm, w których mogą znaleźć ciekawe tematy prac dyplomowych, odbyć praktyki dyplomowe, a bardzo często także znaleźć zatrudnienie.

Szczególnie korzystnie układają się kontakty z przedstawicielstwem polskim amerykańskiej firmy QAD. Firma przekazała

(patrz fot.) kompletne oprogramowanie wraz edukacyjną bazą danych oraz – poza już wymienionymi formami – funduje wyróżniającym się studentom stypendia naukowe i uczestniczy w innych formach pobudzania aktywności słuchaczy.

W marcu br. studentom, którzy w semestrze zimowym r.a. 2001/2002 uczęszczali na zajęcia z przedmiotu Zintegrowane Zarządzanie Przedsiębiorstwem MRPII oraz pozytywnie zaliczyli test przeprowadzony przez konsultanta QAD ds. zarządzania finansami, panią Ewę Mendelak, wręczono certyfikaty ukończenia szkolenia „MFG/PRO Finance Management”.

Certyfikaty wręczał pan **Marek Żuk** (p. fot. pierwszy od prawej) – dyrektor generalny QAD Polska sp. z o.o. Firmę QAD reprezentował ponadto pan **Jarosław Jaśkiewicz**.

Dokumenty potwierdzające znajomość modułu finansowego MFG/PRO otrzymali: **Marcin Kandora (IV rok ZiM ZSF)**, **Cyprian Karol (V rok ZiM)**, **Bogusław Maślak (IV rok ZiM TIZ)**, **Sławomir Płonka (V rok ZiM)**, **Paweł Stryjski (V rok ZiM)**, **Krzysztof Żołędziowski (V rok ZiM)**.

Ze strony Politechniki Wrocławskiej w spotkaniu udział wzięli: **prof. Tadeusz Galanc** – dziekan Wydziału Informatyki i Zarządzania, **dr Janusz Kroik** – dyrektor Instytutu Organizacji i Zarządzania, **dr Zbigniew Klonowski** – prowadzący przedmiot, **dr Adam Wasilewski** – prowadzący ćwiczenia oraz **mgr Andrzej Groszek** – administrator sieci komputerowej w pracowni.

Wśród studentów różnych specjalności i typów studiów oraz wydziałów istnieje duże zainteresowanie przedmiotami i przyszłymi rolami zawodowymi z zakresu zastosowań informatyki w zarządzaniu i logistyce. Rola technologii informatycznych jako czynnika rozwoju cywilizacyjnego wzrasta niewyobrażalnie. Jest to więc nowe wyzwanie któremu nasza Uczelnia oraz najbliższe środowisko naukowe i gospodarcze musi sprostać.

Dr inż. Zbigniew J. Klonowski



Polsko-amerykańskie warsztaty modelowania molekularnego

W dniach od 15 do 31 maja odbyły się we Wrocławskim Centrum Sieciowo-Superkomputerowym warsztaty poświęcone modelowaniu molekularnemu, zorganizowane przez Zakład Modelowania Molekularnego z Instytutu Chemii Fizycznej i Teoretycznej Politechniki Wrocławskiej oraz NFS Computational Center for Molecular Structure and Interactions z Jackson State University, USA.

Zajęcia prowadzone w języku angielskim, poświęcone były prezentacji współczesnych technik obliczeniowych stosowanych w chemii, biotechnologii oraz inżynierii materiałowej. Grono wykładowców rekrutowało się głównie spośród współpracujących z Zakładem Modelowania Molekularnego młodych pracowników naukowych i doktorantów z wrocławskich lub amerykańskich Uczelni. Wśród wykładowców znalazła się także studentka IV roku Wydziału Chemii Jolanta Żurek. Pomimo młodego wieku, część z wykładowców legitymuje się już poważnymi osiągnięciami naukowymi, takimi jak wygrane ostatnio przez mgr Tomasza Cierpickiego, mgr Roberta Górę i dr Pawła Kędzierskiego

konkursy na stypendia Funduszu Nauki Polskiej (Pryzmat nr 153, str. 24) względnie międzynarodowe wyróżnienia dr Jolanty Grembeckiej (główna nagroda w konkursie zorganizowanym przez największą firmę produkującą oprogramowanie chemiczne Molecular Simulations Inc. z Kalifornii oraz pierwsza nagroda na konferencji w Wielkiej Brytanii).

W gronie słuchaczy znaleźli się głównie aktualni lub przyszli studenci interdyscyplinarnej informatyki chemicznej – specjalności prowadzonej od 1997 r. na Wydziale Chemicznym, oraz doktoranci z Politechniki Wrocławskiej, Uniwersytetu Wrocławskiego, Uniwersytetu Opolskiego oraz Akademii Medycy-

nej. W uroczystości wręczenia dyplomów uczestnikom warsztatów wzięli udział prorektorzy Politechniki Wrocławskiej – prof. Jerzy Zdanowski, prof. Jerzy Świątek, prof. Ludwik Komorowski oraz wchodzący w skład delegacji z Jackson State University dziekan School of Science prof. Abdul Mohamed oraz prof. Jerzy Leszczyński (Pryzmat. 147, str. 35). Głosami uczestników warsztatów jako najlepsi wykładowcy wyróżnieni zostali: Glake Hill – doktorant z Jackson State University, mgr inż. Tomasz Cierpicki – doktorant z Uniwersytetu Wrocławskiego, Apurva Narechania – były pracownik firmy Celera Genom uczestniczący w słynnym Human Genom Project, dr inż. Paweł Kędzierski – adiunkt w I-30 oraz dr inż. Jolanta Grembecka – adiunkt w I-4. Ze szczegółowymi informacjami, łącznie ze streszczeniami wykładów oraz dokumentacją fotograficzną, można zapoznać się na stronie <http://www.mml.ch.pwr.wroc.pl>

Pobyty i szkolenie doktorantów amerykańskich na Wydziale Chemicznym Politechniki Wrocławskiej wspierany był przez wspólny Polsko-Czesko-Amerykański grant NSF. Od 3 lat kilkusobowa grupa studentów, doktorantów i pracowników Politechniki Wrocławskiej uczestniczy w charakterze słuchaczy bądź wykładowców w szkołach letnich z zakresu chemii obliczeniowej organizowanych przez prof. Leszczyńskiego w Jackson, Mississippi. □

Nowi dyrektorzy instytutów

- I-1: dr inż. arch. Zygmunt Wręczycki, prof. ndzw.
- I-2: dr hab. inż. Jerzy Hoła
- I-3: dr hab. inż. Jerzy Walendziewski
- I-4: dr hab. Jadwiga Sołoducho
- I-5: dr hab. Wiesław Apostołuk, prof. ndzw.
- I-6: prof. dr hab. inż. Ewaryst Rafajłowicz
- I-7: prof. dr hab. Tadeusz Łobos
- I-8: dr hab. inż. Eugeniusz Rosołowski
- I-9: dr hab. Ryszard Poprawski, prof. ndzw.
- I-10: prof. dr hab. inż. Stefan Gałczyński
- I-11: dr inż. Janusz Urbański
- I-12: prof. dr hab. inż. arch. Ernest Niemczyk
- I-13: dr hab. Andrzej Kołtuniewicz, prof. ndzw.
- I-14: prof. dr hab. inż. Cezary Madryas
- I-15: dr hab. inż. Wojciech Adamski
- I-16: prof. dr hab. inż. Eugeniusz Rusiński
- I-17: prof. dr hab. inż. Zdzisław Bubnicki
- I-18: prof. dr hab. inż. Ryszard Grząślewicz
- I-19: dr hab. inż. Jerzy Kaleta
- I-20: dr hab. inż. Kazimierz Wójs, prof. ndzw.
- I-23: prof. dr hab. inż. Edward Radosiński
- I-24: dr inż. Zbigniew Smalec
- I-26: dr inż. Józef Hoffmann
- I-27: dr hab. inż. Andrzej Piasecki, prof. ndzw.
- I-28: dr inż. Bronisław Żółtógórski
- I-29: prof. dr hab. inż. Teresa Orłowska-Kowalska, prof. ndzw.
- I-30: prof. dr hab. Henryk Chojnacki

NA WYDZIAŁACH

GÓRNICZY

6 marca na posiedzeniu Rady Wydziału wyrażono zgodę na otwarcie przewodu doktorskiego mgr inż. Moniki Derkowskiej „Wpływ drenażu górniczego na zmiany parametrów spływu wód w wybranych kopalniach odkrywkowych”.

- Otwarto konkurs na stanowisko profesora nadzwyczajnego w zakresie hydrogeologii i odwadniania kopalń oraz powołano komisję konkursową.

- Poparto wnioski o mianowanie dra hab. inż. Jerzego Malewskiego na stanowisko profesora na czas nieokreślony.

- Powołano Wydziałową Komisję Rekrutacyjną na rok akademicki 2002/2003.

- Zatwierdzono limity przyjęć na studia na rok akademicki 2002/2003.

- Poparto wnioski o nadanie odznaczeń państwowych zasłużonym pracownikom wydziału.

3 kwietnia Rada Wydziału wybrała recenzentów dorobku naukowego dra hab. Józefa Sawickiego.

- Zatwierdziła tematy prac dyplomowych dla studiów dziennych i zaocznych.

15 maja na posiedzeniu Rady Wydziału wyznaczono termin obrony pracy doktorskiej mgra inż. Tadeusza Głowackiego „Baza danych w dynamicznym modelowaniu obiektów inżynierskich na terenach górniczych”.

- Powołano recenzentów pracy doktorskiej mgra inż. Radosława Zimroza: oraz komisję do przeprowadzenia przewodu doktorskiego.

- Poparto wniosek o zatrudnienie dra hab. Józefa Sawickiego na stanowisku profesora nadzwyczajnego w Zakładzie Geologii Stosowanej, Odwadniania i Ekologii I-11.

- Wyrażono zgodę na zorganizowanie III Konferencji Naukowej Doktorantów z cyklu „Zagadnienia interdyscyplinarne w górnictwie i geologii”.

- Zatwierdzono wniosek aparaturowy na 2003 r.

12 czerwca na posiedzeniu Rady Wydziału wyznaczono termin obrony pracy doktorskiej mgra inż. Radosława Zimroza pt. „Metoda diagnostyki wielostopniowych przekładni zębatych w układach napędowych przENOŚNIKÓW taśmowych z zastosowaniem modelowania”.

Dokończenie na stronie 44

NA WYDZIAŁACH*Dokończenie ze strony 43*

- Poparto wniosek o powrót dra inż. Andrzeja Wajdy na stanowisko adiunkta naukowo-dydaktycznego w Zakładzie Systemów Maszynowych I-11.

- Zatwierdzono kandydaturę dra inż. Andrzeja Łuszczkiewicza do nagrody Senatu PWr w 2002 r.

- Zaakceptowano pierwotny podział środków na badania własne i statutowe oraz plan rozdziału środków z dotacji budżetowych przyznanych W-6 na 2002 r.

- Nadano stopień naukowy doktora nauk technicznych mgrowi Tadeuszowi Głowackiemu.

PPT

19 marca na posiedzeniu Rady Wydziału poparto wniosek o nadanie drowi hab. Krzysztofowi Stempakowi, prof. tytułu naukowego profesora w dziedzinie nauk matematycznych.

- Przedłużono o pół roku stypendium habilitacyjne dra Ryszarda Komorowskiego.

- Przyznano dr Ewie Popko i drowi Janowi Szatkowskiemu stypendia habilitacyjne na okres od 1.04.2002 r. do 31.03.2003 r.

- Ogłoszono konkurs na stanowisko profesora nadzwyczajnego w Instytucie Fizyki i powołano komisję konkursową.

- Poparto wnioski o odznaczenia państwowe dla zasłużonych pracowników wydziału.

- Postanowiono zatrudnić dr inż. Magdalenę Nawrocką na stanowisku asystenta w Instytucie Fizyki na czas nieokreślony.

- Zatwierdzono limity przyjęć na studia w roku akademickim 2002/2003.

- Przyjęto tematy prac dyplomowych na rok akademicki 2002/2003.

21 marca na posiedzeniu Rady Wydziału odbyło się kolokwium habilitacyjne i wykład habilitacyjny dra Andrzeja Makagona z Departament of Mathematics Hampton University. Habilitantowi nadano stopień naukowy doktora habilitowanego.

18 kwietnia Rada Wydziału postanowiła wystąpić o nadanie drowi hab. Wacławowi Urbańczykowi, prof. PWr, tytułu naukowego profesora.

- Postanowiono dopuścić dr Bogusławę Adamowicz z Instytutu Fizyki Politechniki Śląskiej do kolokwium habilitacyjnego i wybrano jego temat.

- Powołano recenzentów do oceny działalności naukowej, dydaktycznej, w

Dokończenie na stronie 45

III Olimpiada Języka Angielskiego Wyższych Szkół Technicznych

W roku akademickim 2001/2002 odbyła się **II Ogólnopolska Olimpiada Języka Angielskiego dla Studentów Wyższych Uczelni Technicznych** zorganizowana przez Politechnikę Poznańską. Wzięło w niej udział ponad 400 studentów z 16 uczelni technicznych w Polsce. Podobnie jak w ubiegłych latach studenci naszej uczelni również uczestniczyli w tej ciekawej i prestiżowej formie sprawdzenia znajomości języka angielskiego i wiedzy o krajach anglosaskich. Do pierwszego etapu na poziomie uczelnianym, który odbył się listopadzie 2001 roku w SNJO Politechniki Wrocławskiej, przystąpiło 30 studentów. Najlepszymi wśród 17 zakwalifikowanych do etapu centralnego okazali się: Katarzyna Kielkucka (Arch., III r.), Michał Tłaczała (El-ka, IV r.), Grzegorz Sposób (IZ, V r.). W nagrodę za dobre wyniki i jako zachętę do dalszej nauki języka angielskiego otrzy-

mali oni słowniki ufundowane przez wydawnictwo Oxford Univeristy Press.

Do drugiego etapu zakwalifikowało się 140 studentów z 14 szkół wyższych. – donosi poznański „Głos Politechniki”. – Najliczniejszą grupę stanowili studenci z Politechniki Poznańskiej (43 osoby), Politechniki Wrocławskiej (17 osób), Politechniki Rzeszowskiej i Gdańskiej (14 osób oraz Politechniki Śląskiej (13 osób). Inne uczelnie reprezentowane były przez mniejsze zespoły.

W piątek, 10 maja do etapu pisemnego przystąpiło jednak tylko 96 osób, w tym siedem osób z Politechniki Wrocławskiej. (Niestety z powodu różnych przeszkód większa część zakwalifikowanych studentów nie mogła pojechać do Poznania). Po teście pisemnym 56 uczestników zakwalifikowało się do finałowego ustnego etapu. Było tu czworo studentów naszej uczelni: Jacek Andrzejczak (IS, III r.), Katarzyna Kielkucka (Arch.,

III r.), Magdalena Piskorczyk (IZ, V r.) i Karolina Szarmach (Arch., III r.).

Poziom olimpiady był wysoki, a komisje oceniające uczestników sprawdzały nie tylko poprawność gramatyczną wypowiedzi, ale również płynność mówienia i znajomość słownictwa technicznego i zagadnień kulturowych. Jak zwykle nasi studenci uplasowali się w czołówce.

Jedną z szesnastu laureatów olimpiady została Karolina Szarmach (siódme miejsce).

Uroczystość rozdania nagród i dyplomów z udziałem prorektora Politechniki Poznańskiej prof. dr hab. Bogdana Maruszewskiego, sponsorów, konsula honorowego



Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej Włodka Walkowiaka oraz zastępcy dyrektora British Council Robina Rickarda odbyła się w Polsko-Niemieckim Centrum Akademickim. Zwycięzca, którym jest Adrian Kosowski z Politechniki Gdańskiej, wygrał wyjazd na 2-tygodniowy kurs językowy wraz z zakwaterowaniem do Wielkiej Brytanii, ufundowany przez BEETLANGUAGE CENTRE w Boumemouth. Przelot i kieszonkowe zapewniło British Council.

Specjalnie dla naszych finalistów wrocławskie oddziały Longmana i Macmillan'a-Polska ufundowały słowniki i zestawy książek do dalszej nauki języka angielskiego, a dwóch najlepszych studentów naszej uczelni uzyskało również wstęp na kursy języka angielskiego: Karolina Szarmach – 180 godzinny kurs ufundowany przez Demostenesa – Centrum Językowe we Wrocławiu, a Jacek Andrzejczak – 120-godzinny kurs, którego darczyńcą jest International House we Wrocławiu. Wszyscy uczestnicy Olimpiady otrzymali zaświadczenie o uczestnictwie podpisane przez kierownika Studium Języków Obcych Politechniki Poznańskiej mgr Lilianę Szczukę-Dornę, która w swoich ocenach olimpiady podkreśliła bardzo dobre przygotowanie studentów z Politechniki Warszawskiej i Wrocławskiej.

Podziękowania należą się lektorom SNJO, którzy zachęcali studentów do wzięcia udziału w olimpiadzie, a szczególnie Renacie Kasprzak i Joannie Leszkiewicz za opiekę i pomoc w przygotowaniach. Wszystkim uczestnikom olimpiady gratulujemy osiągniętych wyników, a sponsorom dziękujemy za wspaniałe nagrody. □

Wakacje w odległej Mongolii

W październiku ubiegłego roku na Wydziale Podstawowych Problemów Techniki na nieformalnym spotkaniu „aktywu studentckiego” WPPT z dziekanem prof. Ryszardem Grząślewiczem powołany został do życia Klub Turysty. Jako pierwszy cel postawiliśmy sobie zorganizowanie wyprawy do Mongolii. Można zapytać: dlaczego właśnie tam? Czy widzieliśmy już wszystko, co jest mniej odległe, a też warte zobaczenia? Otóż nie chcieliśmy wyruszać typową trasą wycieczek turystycznych. Interesowała nas podróż zmuszająca jej uczestników do wysiłku i poświęcenia. Chcielibyśmy zobaczyć inną kulturę, inne społeczeństwo, inne życie.

Już w listopadzie 2001 r. odbyło się pierwsze spotkanie chętnych na wyprawę. Przyszło 50 osób z różnych wydziałów, a nawet różnych wrocławskich uczelni. Ustaliśmy, że będziemy się spotykać na comie-

sięczych zebraniach poświęconych kulturze i obyczajom kraju, który chcemy zobaczyć, a także sprawom technicznym, takim jak dojazd czy unikanie zagrożeń podczas wyprawy. Chętnych do przygotowania krótkich seminariów na te tematy nie brakowało. Podczas kolejnych spotkań okazało się jednak, że wiele osób rezygnuje z projektu. Niektórych odstraszył klimat (wahania temperatury w ciągu doby dochodzą do 25 stopni), innych trudy dojazdu (około 9 dób w pociągu), jeszcze innych koszt wyprawy (700 \$ na osobę). Ale dla pozostałych perspektywa spania w namiotach czy mongolskich jurtach, podróży koleją transsyberyjską czy długich „spacerów” z dużym plecakiem w kurzu mongolskiego stepu to było właśnie „to, co tygrysy lubią najbardziej”. Dziś znam już ogólną liczbę śmiałków gotowych na Przygodę. Jest nas czternaścioro.

Nawiązaliśmy kontakty z ludźmi, którzy już Mongolię zwiedzali, oraz z mieszkańcami Mongolii. Pani Battsengel Rentsen to doktorantka na Akademii Medycznej we Wrocławiu. Jest Mongołką z Ułan-Bator. Podczas kolejnych spotkań opowiedziała, co warto zobaczyć w Jej kraju, a także dała nam wiele rad i wskazówek ułatwiających przygotowanie do wyprawy. Pani Rentsen podczas naszego pobytu w Mongolii będzie nam pomagać w komunikowaniu się i w sprawach kwaterunkowych.

Wyprawę zaplanowaliśmy na miesiąc. Wyjeżdżamy 1 lipca. Będziemy się poruszać metodą „żabich skoków” – najlżejszą dla studenckiej kieszeni. Po dojechaniu do Moskwy przesiadamy się na kolej transsyberyjską, czyli spędzimy w pociągu tydzień, (po 24 godziny na dobę nie licząc krótkich postojów). Po dojechaniu do Ułan-Bator trafimy na święto narodowe zwane Nadam, związane z niepodległością i istnieniem Mongolii (11-12 lipca). W święcie uczestniczą głównie mężczyźni. Przeobrażając się w dawnych wojowników ścigają się na koniach, strzelają z luków i uprawiają ludowe zapasy.

Po Nadamie zamierzamy udać się na kilkudniową wyprawę w step. Chcemy zobaczyć stare klasztory, dawną stolicę Mongolii i zrobić krótki wypad na pustynię Gobi. Cały czas zastanawiamy się nad wypadem do Pekinu, ale nie wiemy, czy starczy czasu i pieniędzy...

W drodze powrotnej zatrzymamy się w Irkucku. Mamy nadzieję odbyć rejs po Bajkale i zobaczyć okolicę. Z Irkucka jedziemy (a może lecimy?) do Moskwy, a stamtąd już do Polski.

Po powrocie obiecujemy spisać nasze wrażenia w „Przymacie” i zrobić wystawę zdjęć.

Marek Marszałek, W-11

NA WYDZIAŁACH

Dokończenie ze strony 44

kształceniu młodej kadry naukowej oraz organizacyjnej dra hab. Tadeusza Radzika, kandydata na stanowisko profesora nadzwyczajnego.

- Postanowiono ogłosić konkursy na stanowisko profesora zwyczajnego i dwa stanowiska profesorów nadzwyczajnych w Instytucie Matematyki.

MECHANICZNO-ENERGETYCZNY

22 marca Rada Wydziału wybrała recenzentów dorobku naukowego dra hab. inż. Macieja Chorowskiego, kandydata na stanowisko profesora nadzwyczajnego.

- Postanowiono ogłosić konkursy na trzy stanowiska profesorów nadzwyczajnych.

- Jednomyślnie zaakceptowano możliwość prowadzenia zajęć z inżynierii lotniczej przez osoby spoza uczelni.

- Wyrażono zgodę na realizację indywidualnego toku studiów przez dwóch studentów III roku: Grzegorza Mroza i Adama Słomę. Ich opiekunem dydaktycznym będzie dr inż. Grzegorz Pękalski.

- Ustalono limity przyjęć na studia w roku akademickim 2002/2003.

26 kwietnia na posiedzeniu Rady Wydziału wszczęto przewód habilitacyjny dra inż. Januariusza Góreckiego i powołano recenzentów rozprawy habilitacyjnej i dorobku naukowego kandydata.

- Postanowiono ogłosić konkurs na stanowisko adiunkta naukowo-dydaktycznego.

- Upoważniono dziekana do podejmowania działań zmierzających do uruchomienia przez wydział kształcenia w zakresie lotnictwa.

- Dziekan poinformował, że student V roku Mariusz Lipiński został laureatem finału regionalnego konkursu Primus Inter Pares.

22 maja na posiedzeniu Rady Wydziału postanowiono powołać dra hab. inż. Macieja Chorowskiego na stanowisko profesora nadzwyczajnego.

- Powołano recenzentów dorobku naukowego dra hab. inż. Józefa Błachnię, dra hab. inż. Stanisława Danileckiego i dra hab. inż. Krzysztofa Sibilskiego, kandydatów w konkursach na stanowiska profesorów nadzwyczajnych.

- Dziekan poinformował o przyjętym przez Wydziałową Komisję Finansową rankingu wniosków na dofinansowanie przez KBN zakupów aparatury naukowo-badawczej na rok 2003.

KSIĄŻKI, które polecamy...

Firma KUBICZ ...

... zaprezentowała w dniach 11-13 czerwca na antresoli Gmachu Głównego PWr książki z importu tematycznie związane z dziedzinami uprawianymi na naszej uczelni (patrz zdjęcie na sąsiedniej stronie). Około 500 tytułów, głównie angielskojęzycznych, prezentuje najnowszą wiedzę z zakresu informatyki (najliczniejsza publikacje!), a także chemii, fizyki, materiałoznawstwa, elektroniki, energetyki, architektury, budownictwa, ochrony środowiska, mechaniki, nauk ekonomicznych i matematyki.

Ceny książek odpowiadają cenom katalogowym wydawców (przeliczone o aktualnym kursie na złotówki.) Dzięki wystawie pracownicy mogą przedstawić swoje propozycje zakupu książek (adresowane do Biblioteki Głównej).

Nas zainteresowała jedna z publikacji informatycznych.

John Chirillo

Hack Attacks Encyclopedia

A complete history of Hacks, Cracks, Phreaks and Spies over Time

Wiley Computer Publishing

John Wiley & Sons, Inc.

cena 288 zł

A oto fragment książki:

„Wielka Wojna Hackerska (1990-1994)

Początek Wielkiej Wojny Hackerskiej sięga przypuszczalnie roku 1984, gdy hacker Lex Luthor założył Legion Straceńców [Legion of Doom, LOD]. Nawiązujący nazwą do kreskówek emitowanych w telewizji w sobotnie ranki LOD miał sławę przyciągającą najlepszych z najlepszych – dopóki jeden z najzdolniejszych młodych akolitów gangu, chłopak imieniem Phiber nie popadł w spór z członkiem Legionu Straceńców Erikiem Krwawym Toporem i został wyrzucony z klubu. Przyjaciele Phibera utworzyli konkurencyjną grupę Mistrzów Zwodu [Masters of Deception, MOD].

Poczynając od 1990 roku LOD i MOD zaangażowali się w prawie dwuletnią wojnę online: zagłuszanie linii telefonicznych, podsłuchy, nielegalny dostęp do cudzych komputerów. Wreszcie wkroczyły w to amerykańskie władze federalne. Dla Phibera i jego przyjaciół oznaczało to więzienie. Dla pozostałych, po włączeniu się instytucji państwowych, zabawa się skończyła.

Żeby pokazać, że pewne rzeczy są niedopuszczalne, Kongres USA wydał w 1986 roku ustawę o oszustwach i nadużyciach sprzętu komputerowego „Federal Computer Fraud and Abuse Act”, który najkrócej można streścić: za przestępstwo dostajesz pięć lat. W 1988 roku pojawił się Robert Morris ze swoim internetowym robakiem (wirusem sieciowym). Zniszczenie 6.000 podłączonych do sieci komputerów przyniosło Morrisowi sławę pierwszej osoby skazanej na podstawie tej ustawy za przestępstwo komputerowe. Musiał zapłacić 10.000 dolarów grzywny i odpracować wiele godzin na cel społeczny. Nie był ostatni.

Wkrótce lista osób uwięzionych z powodu takich przestępstw znacznie się wydłużyła. Również w 1988 roku Kevin Mitnick włamał się do sieci komputerowej Digital Equipment Company. Został złapany i skazany na rok więzienia. Następnie Kevin Poulsen stanął pod zarzutem aktywnego podsłuchu połączeń telefonicznych. Poulsen zwiął i unikał długiego ramienia sprawiedliwości przez 17 miesięcy.

W 1990 roku Operacja Sun Devil – rządowa akcja mająca zwalczyć działalność hackerów w skali kraju – doprowadziła do identyfikacji wielu grup hackerskich, łącznie z Legionem Straceńców. Choć akcja nie była udana, prowadzona w następnym roku operacja Crack-

down Redux doprowadziła do wyroków więzienia dla czterech członków grupy hackerskiej Masters of Deception. W rezultacie hackerski guru Phiber Optik (Mark Abene) spędził rok w federalnym więzieniu za naruszanie systemu telefonicznego. A Kevin Mitnick nie wycofał wniosków ze swoich błędów: w lutym 1995 został ponownie aresztowany. Tym razem FBI postawiła mu zarzut kradzieży 20.000 numerów kart kredytowych. Siedział w więzieniu już ponad rok, gdy w 1996 roku postawiono mu zarzut bezprawnego używania kradzionych numerów telefonów komórkowych. To doprowadziło do skazania go na 22 miesiące więzienia.”

Uroczyste otwarcie Punktu Informacji Normalizacyjnej

Dokończenie ze strony 27

Korzystając z okazji zadaliśmy panu Markowi Mentlowi (na zdjęciu obok – podczas przecinania wstęgi) kilka pytań na temat działalności Polskiego Komitetu Normalizacyjnego:

– *Czy rzeczywiście jest tak duży popyt na polskie normy, że trzeba powoływać liczne Punkty Informacji Normalizacyjnej?*

– Należy pamiętać, że polskie normy są chronione prawem autorskim, zatem nie wolno ich kopiować ani zwielokrotniać bez zgody PKN. Najprościej więc zapłacić za egzemplarz rozpowszechniany oficjalnie przez autoryzowane jednostki.

– *Jak planowane wejście Polski do Unii Europejskiej wpłynęło już na działalność PKN?*

– Jednym z warunków naszego wejścia do UE było wejście PKN do europejskiej organizacji normalizacyjnej (CEN/CENELEC). Kandydat na członka CEN/CENELEC musi przed przyjęciem wprowadzić do zbioru norm krajowych 80% norm tych organizacji. Polega to na nadaniu normom europejskim statusu norm krajowych i wycofanie tych krajowych dokumentów, które są z nimi sprzeczne.

PKN został zobowiązany, by do końca 2002 roku – realizując zadania wynikające z Narodowego Programu Przygotowania do Członkostwa (NPPC 2001) – dokonać tego zadania. Oznacza to dla PKN opracowanie i wdrożenie 8800 norm europejskich.

– *A co z pozostałymi 20% normami europejskimi (EN)?*

– W odniesieniu do nich Polska musi przedstawić kalendarz wdrożeń, który wymaga akceptacji organizacji europejskich. Pełna realizacja ma nastąpić nie później niż 6 miesięcy po przystąpieniu do UE.

– *Jak w praktyce wygląda wprowadzanie norm europejskich?*

– Przyjęto zasadę wprowadzania ich metodą tłumaczenia, według stanu na 27 grudnia 2001 r. Wprowadzono tak około 5000 zapisów. Jednak ze względu na skalę czekających zadań przewidywane jest wprowadzanie metody uznawania norm europejskich w ich oryginalnych wersjach językowych za polskie normy. Przyspieszy to ich udostępnienie w kraju. Nie wyklucza to wprowadzenia tych samych EN w tłumaczeniu.

– *Dlaczego wybrano Bibliotekę Politechniki Wrocławskiej na siedzibę dziesiątego PIN?*

– Wynika to z dużej bazy norm, jaką dysponuje. Baza będzie oczywiście aktualizowana i uzupełniana przez Ośrodek Informacji i Dokumentacji Biura PKN w Warszawie. Liczymy na promocję systemu normalizacji krajowej, tym bardziej, że będą korzystać z niego liczne osoby zdobywające wykształcenie techniczne. To głównie spośród nich powinni rekrutować się nabywcy norm. Doceniaamy też tutejszą fachową, świetnie zorientowaną w zagadnieniach normalizacyjnych kadrę.

Rozmawiała Maria Kiszka

Zdjęcia na III stronie okładki: Anna Kołodziejczyk, BG i OINT



Biblioteka Główna – antresola. Uroczyste otwarcie krajowego Punktu Informacji Normalizacyjnej



Gmach Główny – antresola. Firma „Kubicz” eksponuje zagraniczne wydawnictwa naukowe.

V Dolnośląskie Zawody w Programowaniu Zespołowym



Prof. Z. Huzar, przewodniczący Komisji Programowej dr Z. Splawski i sędzia główny dr L. Madeyski oraz liczne grono sędziowskie.



Wysilek intelektualny



Sędziowie w akcji



W poszukiwaniu algorytmów



Prof. Huzar kibicuje.



Zwycięzcy z Uniwersytetu Wrocławskiego ...



... i z XIV LO, wraz z organizatorami.